

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie 24 K,	ćwierćrocznie 6 K,
półrocznie 16 K,	miesięcznie 2 h 70 h,	półrocznie 12 K,	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

Zaproszenie do przedpłaty na wydawnictwo jubileuszowe: Stulecie „Gazety Lwowskiej“ 1811—1911.

W dniu 28 lutego 1911 r. mija lat sto od wyjścia pierwszego prospektu na *Gazetę Lwowską*, — dzień zaś 2 kwietnia t. r. będzie pierwszym drugiego wieku istnienia czasopisma.

Obecna Redakcja *Gazety*, chwile tę mając przed oczyma, postanowiła obchodzić ją wydawnictwem, poświęconem historii najstarszego czasopisma w kraju, a jednego z najstarszych w Polsce, tudzież trzem, stworzonym przez *Gazetę* i wychodzącym dawniej lub istniejącym do dzisiaj publikacjom periodycznym, jak: *Rozmaitości* (1817—1848, 1854—1859), *Dodatek Tygodniowy* (1850—1862, 1867—1868) i *Przewodnik Naukowy i Literacki* (1872—1911).

Komitet, do skutecznienia tej myśli przez Redakcję złożony, wszedłszy w jej intencje i rozdzieliwszy między poszczególnych członków swoich prace, postanowił w roku 1911 ogłosić drukiem zamierzone a jednowiekowe istnienie *Gazety* upamiętniające wydawnictwo p. t.

„Stulecie Gazety Lwowskiej 1811—1911“.

Wydawnictwo, ze względu na rozległość treści, ujęte będzie w trzy działy:

I-szy w części pierwszej zawiera „Historię *Gazety Lwowskiej* 1811—1911 r. na tle czasopiśmiennictwa galicyjskiego 1773—1811 r.“ pióra: dr. Wilhelma Bruchnalskiego, dr. Bronisława Gubrynowicza, dr. Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego, dr. Ludwika Finkla i Michała Rollego, — w drugiej biografie redaktorów i najwybitniejszych współpracowników *Gazety*, napisane przez: dr. Ludwika Bernackiego, Stanisława Wasylewskiego, Franciszka Jaworskiego i dr. K. Ostaszewskiego-Barańskiego.

II-gi o trzech częściach pomiesci: „Historię *Rozmaitości*“ dr. W. Bruchnalskiego, „Historię Dodatku do *Gazety Lwowskiej*“ F. Jaworskiego i „Historię *Przewodnika Naukowego i Literackiego*“ dr. Juliusza Kleinera.

III-ci, poświęcony interesom bibliograficznym, obejmie: „Bibliografię *Rozmaitości*“ przez dr. W. Bruchnalskiego, — „Bibliografię Dodatku“ przez Władysława Staniszewskiego i „Bibliografię *Przewodnika Naukowego i Literackiego*“ przez dr. Franciszka Kręka.

Zamierzona „Bibliografia *Gazety Lwowskiej*“ — w ogóle pierwsza bibliografia czasopisma politycznego w literaturze polskiej a jedna z pierwszych w literaturze europejskiej, — której opracowania podjął się W. Staniszewski, z powodu olbrzymiego materiału, ukaże się później i będzie znajdowała się po za obrębem całości przedsięwzięcia jako rzecz osobna.

Ze względu na ważność przedmiotu „Historia *Gazety Lwowskiej*“, zajmująca z natury rzeczy miejsce naczelnie w „Stuleciu“, w rękę Czytelników i Przyjaciół najstarszego dziennika polskiego w Galicji znajdzie się w dniu 1 stycznia 1911 r.

Całe wydawnictwo, jedyne w piśmiennictwie naszym na tak szeroką skalę zakrojone i w tym rozmiarze traktujące jeden wielki rozdział w księdze dziejów żurnalistyki polskiej, obejmie trzy wielkie tomy, każdy mniej więcej o 45 arkuszach druku, wielkiej czwarki, ozdobiony wizerunkami dochowanyymi redaktorów i współpracowników, tudzież podobiznami charakterystycznymi, i wyjdzie w ciągu 1911 r.

Cenę, która za trzy tomy wynosić będzie 90 koron, dla Prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* rocznych i półrocznych zniżą się na 60 koron, z tym jednak dodatkiem, że przy zamówieniu należy złożyć przedpłatę za tom I. i III. od razu, albo też w ratach miesięcznych w przeciągu r. 1911 (przy spłacie ratalnej tom II. przesłany będzie z uiszczeniem raty ostatniej).

Redakcyja, ufna w poparcie ze strony P. T. Publiczności swego przedsięwzięcia, któremu — interes polskiej literatury czasopiśmienniczej mając na oku, — niepodobna odmówić doniosłości, uprasza najuprzejmiej, ze względu na ograniczony nakład, o wczesne zamówienia i nadsyłanie ich pod

adresem **Administracyi „Gazety Lwowskiej“**, we Lwowie, ul. Czarnieckiego 10.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyżej podpisanym dyplomem wynieść najmiłościwiej podpułkownika Aloizego Bauera, komendanta batalionu strzelców polnych nr. 30, do stanu szlacheckiego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł nadwyzyczajnego profesora, Uniwersytetu, prywatnego docenta historii filozofii w Uniwersytecie we Lwowie, radcę skarbowego, dr. filozofii i praw Witolda Rubczyńskiego, zwyczajnym profesorem filozofii w Uniwersytecie w Krakowie.

Ministerstwo handlu zamianowało adjunktów pocztowych: Stefana Tyca w Białej, Jana Sabellę we Lwowie, Konstantego Kmicikiewicza w Kołomyi, Dawida Andermanna w Drohobyczu, Ambrożego Szyszkowskiego w Sieniawie, Mojżesza Kahanego i Wiktora Gembarzewskiego we Lwowie, Adolfa Philippa w Borysławiu, Jana Stogę w Stanisławowie i Jakóba Mehrera we Lwowie, asystentami pocztowymi, a Prezydent dyrekcyi poczt pozostawił Stefana Tyca, Jana Sabellę, Konstantego Kmicikiewicza, Mojżesza Kahanego, Wiktora Gembarzewskiego, Jana Stogę i Jakóba Mehrera w ich dotychczasowych miejscach służbowych, przeniósł zaś Dawida Andermanna z Drohobycza do Czortkowa, Ambrożego Szyszkowskiego w Sieniawie do Przemysła, Adolfa Philippa z Borysławia do Husiatyna.

Prezydent galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował starszymi pocztmistrzami, pocztmistrzów: Aleksandra Gardę w Zabłotcach dla Radymna, Ferdynanda Faffa w Żabnie dla Sędziszowa i Jana Gruszczyńskiego w Rudniku nad Sanem, oraz przeniósł pocztmistrza, Michała Rydzaja z Radymna do Rzeszowa 2 i Jadwigę Sondermajer z Sędziszowa do Żabna.

L. IX. a. 2933/10.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że rewizya trasy generalnego projektu przekształcenia istniejącej kolei górniczej Szesakowa-Jaworzno na kolej lekalną, mającą służyć do ruchu publicznego, odbędzie się w dniach 29 i 30 listopada 1910.

Komisya zbierze się pierwszego dnia w c. k. starostwie w Chrzanowie o godzinie 11 przed południem.

Zyczenia lub zarzuty co do projektu wolno wnosić przed rozprawą komisijną piśmiennie do c. k. starostwa w Chrzanowie, lub ustnie przy rozprawie komisyjnej.

Za c. k. Namiestnika
Ustyanowski w. r.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 5 listopada.

Uгода czesko-niemiecka.

Wezorał panowało w Pradze bardzo przygnębione usposobienie. Zerwanie rokowań ugodowych wiało już na włosku. Zaczęła się już obawa, że na zebraniu radykalnych posłów niemieckich, które rozpoczęło się o godz. 2 po południu, zapadnie uchwała zalecająca przerwanie dalszych konferencyj, jako wprost bezowocnych.

Widocznie udało się niebezpieczeństwo na razie zażegnać, w najświeższych bowiem

3)

ALCES.

KARTKA Z ŻYCIA.

(Ciąg dalszy).

Lata mijały. Szczęśliwe, spokojne lata, bez nadzwyczajnych zdarzeń, a jednak w plon obfite. Jednego wieczora siedziała p. Teresa z mężem na bocznej terasie domu, z kądem widok na całą wieś się rozciągał. Już było późno i po znojnym dniu wioska spoczywała, z niektórych tylko kominów, dym prostą smugą, wzbijał się ku górze. Nadchodząca noc wielki spokój rozlewała do koła.

— Widzisz Stachu — rzekła p. Teresa — jak się nasza wioska ucivilizowała. Lud nauczył się nie tylko pracować, ale i odpoczywać. Niedawno jeszcze, o tej porze, jakież to były krzyki, śpiewy, muzyki!

— Tak — odparł p. Stanisław — uderzyła mnie ta różnica w ich zachowaniu, już dosyć dawno. Ale uderza mnie i zastrasza coś więcej od jakiegoś czasu i myślę że i temu potrafisz zaradzić.

— Co? — co? — pytała ciekawie.

— Widzisz, moja droga — zaczął p. Stanisław, opierając na ręce swą głowę, o mądrych, marzących oczach — cywilizacya jest pewnego rodzaju zbudzeniem, czy obu-

dzeniem potrzeb, nie tylko moralnych, ale i fizycznych. Te ostatnie obudziły się bardzo żywe u naszego ludu. On dziś potrzebuje czystości, pewnych wygod, lepszego pożywienia. Antoni Płatko przyozdabia swój dom rodzajem ganku przypominającym tę oto terasę, a ona, słysząc, jak pytała wczoraj, czy nie będzie w sklepie chustek jedwabnych. Wymagania się mnożą a — czy im dochody wieśniaków podolają? Pracują ciężko, ale ta ziemia, jedyne źródło ich dochodów, nie pokryje ich potrzeb. Rychło przyjdzie niezadowolnienie, a co gorsza zniechęcenie.

— Więc co robić? Co robić? — zapytała nieco przestraszona, p. Teresa. Widzę i czuję, że ty masz już jakąś myśl.

— Mam — odrzekł z uśmiechem, — ale waham się ją w słowa ubrać, bo ty ją zaraz w czyn zamienisz zechcesz.

— Każda twoja myśl może być bez namysłu w czyn zamieniona, bo jest szlachetna i dobra. Tylko, czy ja potrafię? czy poddam? Mów, o czem myślisz?

— Potrafisz i poddasz wszystkiemu co zechcesz, to wiem i właśnie dlatego się waham, myśl tę ci poddać. Tyle się już napracowałeś, że należy ci się dobrze zasłużony odpoczynek. Patrz — dodał, wskazując ręką dokoła — to wszystko jest twojem dziełem.

— Mojem? mojem? Stachu! To jest dzieło nasze, a więcej twoje, niż moje. — Zerwała się z miejsca, stanęła przed mężem i kładąc rękę na jego ramieniu:

— Nie mów, proszę cię, o pracy i odpoczynku. Wiesz, że ta praca niosła w sobie tyle nagrody, że nie było w niej zmęczenia, a mam już odpoczywać? Teraz? Mój Boże! Po czemże? Mów Stachu, o czem myślisz?

— O przemyśle.

— O przemyśle? Tu? Ale o jakim?

— O tym, na który warunki tutejsze same wskazują, do którego nawołuje ziemia, wypuszczająca taką moc wikliny ze swego łona... Myślę o koszykarstwie... Nauka to nietrudna, zbyt wyrobów łatwy, zarobek pewny, ale część twojej pracy olbrzymia.

Nastała chwila milczenia. Młoda kobieta objęła szybkim biegiem myśli całość kształt tego projektu... Przez sekundę... ale sekundę tylko, opanował ją jakiś lęk, jakaś obawa. Zdawało jej się przez chwilę, że ona nie podola temu, że trudności będą silniejsze od niej, że ją złamią. Trwało to chwilę tylko, bo zaraz, jak ptak lotna, zerwała się myśl zwycięstwa, oświeconą nadzieją ujrzenia w oczach męża tego błysku radosnej dumy, jakim nagradzał każdy jej trud i każdą pracę. Na kraniec świata pójść była gotowa po to spojrenie...

— Dobrze, — rzekła — będzie co chcesz.

I było, jak chciał...

Myśl poddana, w czyn wprowadzona, przedstawiała jej się dziś, niby ogromna, bezkształtna w jej wspomnieniach masa pracy, trudności, zawodów wszelkiego rodzaju i bezmiernego nakładu, tak materialnego, jak moralnego. Nauka okazała się trudną, zbyt trudną, zarobek niepewny, jedne koszta i straty oczywiste i realne.

Cel jednak był pod jednym względem osiągnięty, wyrobiło się bowiem w zakładzie kilku zdolnych robotników, a kilkudziesięciu chłopców pracując w warstatach pod ich kierunkiem, zarabiali pokaźne sumki. Teresa płaciła, ale interes się nie opłacał. Jej smak

wykwintny nie pozwalał na tandetny wyrób; najmniejszy sprzęt, czy to stół, czy koszyk, nosił na sobie piętno artyzmu. Ale artystym ten długo nie mógł sobie wyrobić marki w handlu. Dopiero na wystawie lwowskiej zwrócono uwagę na sprzęty koszykarskie połączone z bambusem, kombinacyi nie znanej dotąd u nas. Od czasu do czasu nadchodziły do fabryki w Warnowcu zapytania i obstalunki.

Doszedłszy do tego punktu w swoich wspomnieniach, po smutnej, zadumanej twarzy p. Teresy, przeleciał niby przebłysk wesółości i coś, nakształt uśmiechu zarysowało się w koło poważnych ust. Przypomniała sobie epizod szczęśliwy, dosyć rzadki w tych czasach, kiedy przemysłowicy nad sposobem, w jakiby bambus dał się w koszykarstwie użyć, a nie mogli znaleźć sposobu, by go dowolnie wyginać. Jednej nocy nie mogąc spać, tak miała głowę tym problemem zajęta, zerwała się nagle z łóżka, tknięta nową myślą. Nalała spirytusu na talerz, zapaliła go i poczęła grać nad nim gruby pręt bambusu. Minuta minęła... jedna... druga... dziesiąta... a pręt pozostawał sztywny w jej rękach. Jak długo tak stała nad płomieniem — nie pamiętała, ale widząc bezskuteczność swej próby, oczy jej napełniły się łzami, które poczęły powoli spływać wzdłuż twarzy, coraz gęstsze, coraz obfitsze i opadały wielkimi kroplami...

(Ciąg dalszy nastąpi).

depešach nie znajdujemy wiadomości, która wskazywałaby, iż ten zwrot niepomyślny dokonał się w istocie.

Pogorszenie sytuacji jest dziełem radykałów zarówno czeskich, jak i niemieckich. Póki przewaga była po stronie żywiołów umiarkowanych sprawa czyniła znakomite postępy; niestety jednak ster wypadł snąć z ręki tym, którzy rozumieją, że bez wzajemnych ustępstw nie może żaden kompromis dojść do skutku — i oto poczyna się wszystko wkiłać na nowo.

Cała trudność skupia się obecnie w kwestyi języka urzędowego władz autonomicznych w Pradze. Niemcy nie czynią z tego wcale tajemnicy, że tylko w takim wypadku, jeśli Czesi zgodzą się na dwujęzyczność Pragi, kompromis w innych sprawach może przyjść do skutku. Owóż ten szkopał rzeczywistości trudny jest do usunięcia. Radykali czescy agitacją swą działali, że żądanie dwujęzyczności Pragi odrzucają z oburzeniem — już nietylko oni — lecz wszyscy czescy posłowie i cała czeska ludność m. Pragi.

W bardzo niebezpiecznej również sprawie szkół mniejszości narodowych sytuacja przedstawia się mniej groźnie. Zauważyć można nawet polepszenie widoków; możliwość kompromisu co do tej kwestyi zyskała na prawdopodobieństwie. W komisji szkół mniejszości sprzeciwił się niemiecki poseł Mały projektowi jednoklasowych szkół tego rodzaju, jako bezwartościowemu ze względów pedagogicznych i politycznych, ale natomiast dał do zrozumienia, że Niemcy nie mieliby nie przeciwko 4-klasowym szkołom mniejszości dla większych złączonych okręgów.

Uczyniono także wniosek dodatkowy (p. Hnidka) tej treści, że jeśli w takim okręgu znajdzie się w 5-letnim przecięciu przynajmniej 40 dzieci rodzin od 5 lat w okręgu osiadłych, a należących do narodowej mniejszości, to winno się dla nich utworzyć szkołę.

Owóż uznano po obu stronach dyskusję na tej podstawie za możliwą, a tem samem stał się i kompromis wcale prawdopodobnym. Co prawda, wczorajsze obrady subkomitetu nie posunęły sprawy naprzód, gdyż wobec wniosku p. Hnidka zajęli Niemcy oporne stanowisko. Być jednak może, iż nie wytrwają na niem, jeśli wogóle duch ustępliwości powionie nad konferencyą, wypłoszony w ostatnich dniach z jej widowni przez zacietrzewienie żywiołów radykalnych.

Wogóle mnożą się w ostatnich dniach objawy wzrastającego napięcia. Za jeden z takich objawów poczytać należy komunikat wydany po wczorajszym zebraniu wszystkich niemieckich posłów do Sejmu. Z komunikatu tego dowiadujemy się, że po dłuższej dysku-

syi przyjęto wniosek p. Wolffa, oświadczający, iż przedłożenie językowe w obecnej formie wcale nie nadaje się do przyjęcia i niema mowy o tem, by mogło wejść w skład mającego się dokonać dzieła ugodowego. Porucza się przeto niemieckim posłom komisji narodowo-politycznej, by podjęli natychmiast potrzebne kroki w celu uchylecia przedłożenia w obecnej formie, względnie w celu odesłania go napowrót do komisji referentów.

Sprawy sejmowe.

(Środki na budowę szkół ludowych).

□ Sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego za rok szkolny 1908/9 zostało w sejmowej komisji szkolnej rozdzielone według materiału między kilku referentów. Dotychczas podaliśmy sprawozdania komisyjne o szkołach ludowych i o seminariach nauczycielskich, obecnie załatwiła komisja szkolna na podstawie referatu p. Długosza sprawozdanie o budowie szkół.

Komisja stwierdza, że r. 1908/9 jest pierwszym, w którym akcja budowy szkół, dzięki uchwale sejmowej z r. 1907, przeznaczającej kwotę dziesięciu milionów koron na bezzwrotne zasiłki na budowę nowych szkół, szybszym postąpiła krokiem. Mimo to daty odnoszące się do szkolnictwa galicyjskiego w r. 1909/10 wykazują, iż z sumy tej zaledwie jeden milion koron pozostaje Radzie szkolnej krajowej do dyspozycji, a cel zagospodarowania wszystkich gmin kraju szkołami, osiągnięty nie został.

Statystyka z r. 1908/9 wykazuje 454 gmin bezszkolnych, oraz 172 szkół nieczynnych dla braku budynku szkolnego, czyli razem 626 gmin, w których trzeba będzie postawić nowe budynki szkolne. Jeśli się weźmie dalej pod uwagę, że 661 szkół mieści się w całości w budynkach wynajętych, to cyfra zapotrzebowania nowych budynków szkolnych wzrośnie do 1287. Statystyka wykazuje równocześnie, że 1259 szkół musiało częściowo lokale donajmować, a zatem w najbliższej przyszłości czeka fundusz szkolny krajowy oprócz budowy 1287 nowych budynków, także i wielkie zadanie rozszerzenia 1259 budynków szkolnych.

W r. 1908/9 rozpoczęto przy pomocy krajowej 10-milionowej pożyczki budowę szkół ludowych w 170 gminach, a suma zasiłków przyznanych na ten cel wynosi 2,248.200 koron. W r. 1909/10 wykazują daty, że Rada szkolna krajowa przyznała w

porozumieniu z Wydziałem krajowym 613 gminom ogółem 8,522.231 kor. 85 hal., — pozostaje zatem z 10 milionowego funduszu około półtora miliona koron do dyspozycji na wykonanie wielkich zapotrzebowań.

Na zaopatrzenie wszystkich 459 gmin bezszkolnych budynkami, potrzeba będzie 6,200.000 kor.; dalej dostarczenie 400 gminom budynków szkolnych, gdzie szkoły mieszczą się w wynajętych lokalach, wyniesie około 5,400.000 kor., zaś przebudowa i rozszerzenie 1.259 budynków około 10.000.000 koron. Ogółem zatem zapotrzebowanie funduszu na budowę nowych szkół i rozszerzenie istniejących z dniem 1 września 1910 wyniesie około 21 milionów koron.

Wobec tego, że środki dostarczone przez kraj w r. 1907 na dokonanie wielkiej reformy na polu szkolnictwa ludowego i zaopatrzenia całego kraju szkołami, są już na wyczerpaniu, a dzieło dopiero w części spełnione, komisja szkolna zwraca przeto uwagę Sejmowi na konieczność jak najrychlejszego zastanowienia się nad dostarczeniem dalszych funduszy, aby akcja rozpoczęta nie doznała przerwy.

Komisja szkolna uważa za konieczne, aby przy Radzie szkolnej krajowej utworzone zostało biuro pod kierownictwem architektki, które miałoby zadanie kontrolę budowy nowych szkół, konserwację istniejących budynków szkolnych i prowadzenie najdokładniejszej statystyki stanu szkolnych budynków. Zdaniem komisji nie powinny Sejmowi i Radzie szkolnej krajowej odstraszać koszta, jakie należyce zorganizowane techniczne biuro za sobą pociągnie, wydane bowiem przez kraj miliony na budowę szkół pójdą na marne, a gminy narazem będą na ciągle rokonstrukcje i naprawy zagrybionych budynków, jeśli budynki te bez fachowego i sumiennego kierownictwa oraz kontroli będą stawiane.

Komisja szkolna wyraża dalej życzenie, aby wobec zaprowadzenia przez Radę szkolną krajową planów normalnych dla wszystkich budować się mających budynków szkolnych, Rada szkolna wzięła pod rozwagę kwestję powołania do życia silnego finansowo konsoreyum, któreby podjęło się budowy szkół, a które to konsoreyum mając fachowo uzdolnione siły techniczne, dawałoby pełną gwarancję jak najsumienniejszego wykonania tych budowli.

Komisja na podstawie tego sprawozdania wnosi, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, by wobec wyczerpania 10-milionowej dotacji, obmyślił środki dostarczenia na budowę szkół ludowych nowych funduszy i przedłożył Sejmowi odpowiednie wnioski.

Sejm ma polecić dalej Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową obmyślił nadzór techniczny nad budową nowych i konserwacją istniejących już budynków szkolnych.

Nadto uchwalono rezolucyę do Rady szkolnej krajowej, aby dokładnie określiła, jakie wydatki na potrzeby szkolne zaliczać należy do rzędu znacniejszych napraw, stanowiących przedmiot konkurencyi stron interesowanych i aby przestrzegała z całą ścisłością przepisów o rozkładzie ryczałtu na rzeczowe potrzeby szkoły między czynniki powołane z ustawy do konkurencyi.

Awans listopadowy w c. i k. armii.

(IV) W korpusie oficerów prowiantowych zamianowani zostali: porucznikiem oficerem prowiantowym: podporucznik oficer prowiantowy Franciszek Stefan z 5 p. dział polnych w 95 pp.; podporucznikami oficerami prowiantowymi zastępcy oficerów prowiantowych: Eugeniusz Reichert 20 pp., Józef Pulkrabek z 25 p. dział polnych w 28 p. dział polnych. Zygmunta Sewczyński 13 p. ulanów, Ignacy Hermann z 57 pp. w 24 pp. i Antoni Geisler 30 p. dział polnych.

W oddziałach wojskowych stadnin zamianowani porucznikami, podporucznicy: Artur Naske w Radowcach i Rudolf Pokorni w Serajewie.

W rezerwie zamianowani: kapitanami porucznicy: Oktawian Pierożyński i August Lamina 15 pp.; porucznikiem, podporucznik Kazimierz Ciećkiewicz 30 pp.; podporucznikiem, chorążym dr. Edward Barchan, nadkompletowy w 77 pp.; rotmistrzem, porucznik Emanuel hr. Ludolf 4 p. ul.; porucznikami podporucznicy: Alfred bar. Lazarini 3 p. drag. i August Klein 33 p. dział polnych.

W korpusie oficerskim audytorów zamianowani: podpułkownikiem audytorem major audytor Antoni Woźniakowski, referent sądu X. korpusu; majorem audytorem: kapitan-audytor Wacław Miłota w sądzie garnizonowym we Lwowie; kapitanem-audytorem: porucznik-audytor Jan Sobota w sądzie garnizonowym we Lwowie; porucznikiem-audytorem: podporucznik rezerwowo Jerzy Bach z 96 pp. w 15 pp.

W korpusie oficerskim lekarzy zamianowani: starszymi lekarzami sztabowymi II. klasy: lekarze sztabowi: dr.

32)

NA ROZSTAJNYCH DROGACH.

(Henry Bordeaux: La croisée des chemins).

VII. Odwrót.

(Ciąg dalszy).

Paskal, wzruszony dobrocią profesora, wyszedł z bramy Uniwersytetu. Tutaj także zrywał z przeszłością. Wszystkie epizody dnia dzisiejszego przesywały mu serce. Szalonym biegiem dostał się na avenue de l'Observatoire.

— Nie ma nic? — zapytał.

Nikt nie przychodził. Dozorca domu oddał mu spory pakiet z pocztą, prospekty lekarstw, instrumentów chirurgicznych, bilety z kondolencyą. Same druki. Ow brak wiadomości był najgorszą katuszą, jaką wyobrazić sobie można. Przewidywał opór ze strony narzeczonej. Błaganie, gniew, odmowę, a przede wszystkim ostateczny wybuch czułości, któremu, nie był pewny, czy nie ulegnie. Lecz zerwanie bez słowa, bez znaku życia? tej strasznej boleści nie przewidywał, ani się domyślał, jak straszna ona będzie. Dotykała go z oddali, niewidzialna i okrutna, jak śmierć. A przecież, gdyby się nad tem chciał zastanowić, o ilez lepiej odpowiadało Laurze to milczenie, niż usiłowanie zdobycia go za pomocą czułości, gniewu lub błagania! Czyste rysy jej twarzy, spokojne oczy pozostawały niezamknięte. Ilekroć przedstawił mu się w myśli taki obraz jej postaci z wyrazem despotycznego panowania, tyle razy opanowywał go wściekłe pragnienie pochwylenia jej i zgnębienia. A zatem odjedzie bez żadnej wiadomości o niej? Czy to podobna? Nie, nie, ona pewnie czeka na niego, czekała dzień cały, pełna nadziei, miał jeszcze czas pobiedz, aby się z nią zobaczyć.

I pojechał. Wsiadł z powozu przy ulicy de la Tour, z której wychodzi ulica Desbordes Valmore. Snuł się w tych okolicach, nie wiedząc sam co postanowić. Żaden zakochany

przed bramą domu ukochanej, nie cierpiał cięższych udręczeń. Widział wychodzące przez bramę żelazną dwie czy trzy osoby, widział także Feliksa Chassal. Miał tylko tyle czasu, by umknąć na róg obu ulic, aby nie być poznany. Z zatrutym umysłem i sercem poszarpanem w kawały, opuścił swój posterunek. Po cóż miały iść do niej? Zwykły tryb życia snuł się dalej bez niego, przyjmowano wizyty, zerwanie było rzeczą powszechnie wiadomą, z którą się już pogodzone. Gdyby się teraz pojawił, sprawiłby może wrażenie widma z tamtego świata...

Powrócił na avenue de l'Observatoire — krokiem lunatyka. Polecił dozorey, by mu fiakra sprowadził i zniósł kufry. I znalazł się sam jeden w swoim ogłoconym apartamencie rozpaczliwie pustym. Zbliżył się do balkonu, otworzył i zajął to samo miejsce, które Laura zajmowała tak niedawno.

Był to koniec dnia, pięknego dnia. W ulicy, u jego stóp, jeszcze nie pozapalano latarni. Cień przysłonił ogród Luksemburski, czyniąc go podobnym do głębokiej doliny; tonęły też w mroku aleje i przerwy pomiędzy domami. Pasma czerwone i fioletowe, ukazujące się na horyzoncie, nadawały wieczorowi gwałtowny, prawie niepokojący kolor. W miesiące życie nie ustawało. Przygluszone wrzawa unosiła się, wypełniając powietrze. Nadchodząca noc nie miała takiej władzy, jak na wsi, aby uciszyć pracę, wrzawę i burzę serca.

— Proszę pana, dorożkarz się niecierpliwi. Już ostatni czas — upomniał Paskala dozorca domu.

— Dobrze, idę już, idę.

Ten Paryż, którego tak pożądał, który cały miał w oczach, widział go z tego miejsca u swoich stóp ze wszystkimi potęgami jego życia, zaledwie złączonymi przez cień wieczora. Już tu i ówdzie zapalano latarnie, jakgdyby sygnały nowego życia, życia przyjemności. Cóż znaczyć mógł wśród tej wrzawy drobny fakt jego wyjazdu? Inni, zachowywali swoją swobodę, on, poddawał ręce, by mu je skuto w kajdany.

— Lauro! Lauro! — wołał — czemu nie przyszedł!

Poznawał teraz, co znaczy rozpacz. Nie miał już ambicyi, ani przyjaćci, ani miłości, ani dumy! Ten dzień męczarni skupiał się cały w tej ostatniej minucie, pełnej goryczy.

Tajemna siła, która nim prawie mimowoli kierowała w jego decyzji, która powinna była go wzmacniać, podtrzymywać, także go opuściła. Nie wiedział już czy postąpił źle, czy dobrze, nie przypominał sobie nie tylko to jedno, że wszystko pogruchotał. Odwrócił głowę i zapłakał. Były to biedne łzy osamotnienia, jakie się wylewa po utracie kogoś bardzo drogiego. A tym, którego stracił, był on sam, gdyż niczego się już nie spodziewał. Czyż jego osobiste życie nie było już skończone? Czyż jego szczęście nie umarło, czy nie umarła wola jego, bez której, jak sądził, żadne dzieło dokonane być nie może.

Trzeba było się zdecydować. Zamknął żaluzje i po omacku doszedł do drzwi wchodowych. Gdy obrócił kluczem w zamku, miał poczucie, że zamknął grobowiec, w którym młodość jego pogrzebaną została.

VIII.

Okowy.

Gdy się dużo krwi utraci, osłabienie wywołuje stan prostracyi. Paskal, doznawszy tyłu ran bolesnych, czuł, że ucieka z niego życie, — siła moralna. W wagonie, był jak bezwładny. Wyczerpany, zdrzemnął się. Gdy się obudził, przez dłuższą chwilę nie mógł się zorientować, gdzie się znajduje. Powietrze było ciężkie i gorące. Zapewne ta atmosfera go przygniatała. Wyszedł na kurytarz.

Choć to była dopiero trzecia rano, był już brzask. W lecie noc tak krótko trwa! Złotawe błyski ukazywały się na wschodzie. Ziemia miała barwę czarną. Krajobraz zdawał się płaski, jednostajny, bez wyniosłości, z kilku ciemniejszymi plamami, które oznaczały grupy drzew. Spuścił okno i uczył powiew zimnego prawie wiatru, który ochłodził mu twarz jak świeża woda. Zwolna świadomość cierpienia w nim się rozbudzała. Lokomotywa, w szybkim pedzie, wydawała przeraźliwe gwizdanie, rozlegające się echem w przestrzeni. Zdawało mu się, że wrócił wstecz o dni kilka, do podróży, którą odbył, gdy wieść o piorunującej chorobie ojca zmusiła go do powrotu w strony rodzinne. Czyż nie te same wołania słyszał wtedy, wołania różnych głosów? Pomimo rozlicznych spraw i ważnych zajęć, nie można się było ociągać

wobec telegramu, zwiastującego śmierć: trzeba było jechać. A teraz, wbrew swjemu szczęściu, puścił się w drogę po raz drugi. Głos, który słyszał wtedy, odzywał się i teraz. Pochodził on z za grobu, wołał go ponownie.

Już nie mógł nawrócić wstecz, nie mógł zeskoczyć z tego pociągu, jadącego z szaloną szybkością po szynach. Był podobny do więźnia w konwoju. Zapominając o swojej złamanej, zahamowanej przyszłości, miał teraz na myśli tylko Laurę. W gorączkowym porwywie poświęcenia, zaparcia się siebie, usiłował jej nie potępić. Potępiając ją, czyż nie godził w swoją młodość, której ona była promiennym blaskiem, młodość, którą trzeba było za każdą cenę utrzymać bez skazy, ponieważ będzie jego najmilszym wspomnieniem? I tłumacząc sobie jej postępowanie, idealizował ją jak bóstwo, które się wznosi wysoko po nad poziom, nie mogąc zniżyć swego zwycięskiego lotu. Ta myśl sprawiała mu ulgę.

O godzinie siódmej rano, na stacyi Vienne, przesiadł się do tramaju, idącego do Charannes. Przybywa się tam dopiero około południa i jest to podróż, nużąca niezmiernie dla wszystkich, a prawdziwą jest męką dla chorych. Przybywszy tam wreszcie, powierzył swoje pakunki urzędnikowi i piechotą puścił się w drogę do Colletière. Nie zapowiedział swego przyjazdu; nikt nie czekał na niego. W fazie bolesnego rozdarcia, w której się znajdował, pierwsze widzenie się z rodziną mogło wywołać bunt w jego niezrezygnowanej jeszcze duszy. Każde słowo, któreby mu powiedziano, mogło go zranić boleśnie. Rozdarła serce nie znosi żadnego dotknięcia, a ileż to nie zreczności popełnia się w rodzinie pod pozorem współczucia! Wysiłek wspaniałomyślny, na jaki się zdołał, aby usprawiedliwić postępowanie Laury, pozostawił mu po sobie tylko gorycz i wstręt do wszelkich objawów wdzięczności, współczucia lub uznania. Postąpił, jak mu się podobało postąpić, niechaj o tem wiedzą raz na zawsze i niechaj wszelkie komentarze będą mu oszczędzone!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Józef Halphen, szef lekarski 12 dywizji piechoty w szpitalu garnizonowym w Ber., dr. Andrzej Buraczynski, szef lekarski garnizonu w Czerniowcach i dr. Edward Stehlik, szef lekarski 5 dywizji piechoty; lekarzami sztabowymi, lekarze pułkowi: dr. Jan Nawrocki 9 pp. i dr. Kazimierz Iwanicki 3 p. drag.; lekarzami pułkowymi, starsi lekarze: dr. Anastazy Jelinek w 80 pp., dr. Józef Seemann ze szpitala garnizonowego nr. 3 w Przemyślu w 90 pp.

W korpucie oficerów rachunkowych zamianowani kapitanami rachunkowymi, porucznicy rachunkowi: Zygfryd Schulz z Domu inwalidów we Lwowie, Antoni Demel 2 p. drag., Henryk Heindl 2 p. ul. i Juliusz Jungbauer 40 pp.; porucznikami rachunkowymi, podporucznicy rachunkowi: Eugeniusz Herzberg 90 pp., Otto Schulz 1 dyw. trenu, Ludwik Holoubek, nadkompl. w 24 pp., przydzielony do komisji asenrunkowej remont w Rzeszowie, Ernest Wolf 14 p. drag., Jan Sedlar 3 pp.; podporucznikami rachunkowymi, zastępcy oficerów rachunkowych: Józef Meder z 93 pp. w 3 p. strzelców tyrolskich, Jan Fischer z 6 p. drag. w 77 pp., Ignacy Klein z 15 p. drag. w 80 pp., Rudolf Neumann z Akademii weterynaryj w Wiedniu w p. art. fort., Jan Byczek, nadkompl. w 6 p. ul. w 30 pp., Emil Lorenz z 74 pp. w 40 pp.

W intendencjach wojskowej zamianowani starszymi intendencjami I. klasy, starsi intendenci II. klasy; Stanisław Komora z intendencji XI. korpusu i Karol Witkowski z intendencji I. korpusu; starszymi intendencjami II. klasy zamianowani intendenci: Fryderyk Wraubek z intendencji 30 dywizji piechoty i Jan Huber z intendencji 11 korpusu; intendencjami zamianowani podintendenci: Konrad Thomas, szef intendencji dywizji kawaleryj w Krakowie, Franciszek Tschurn z intendencji XI. korpusu, przydzielony do Ministerstwa wojny; podintendencjami, porucznicy: Wiktor Bartel, nadkompl. w 1 pp., przydzielony do intendencji X. korpusu; Ernest Vogler, nadkompl. w 58 pp., przydzielony do intendencji 18 dywizji piechoty; Feliks Müller, nadkompl. w 95 pp., przydzielony do intendencji XIV. korpusu; Paweł Stoklaska, nadkompl. w 75 pp., przydzielony do intendencji XI. korpusu, w intendencji II. korpusu.

W korpucie wojskowych weterynarzy zamianowani sztabowymi lekarzami weterynaryjnymi, starsi weterynarze: Franciszek Steindl z 2 p. ul. w I. komendzie korpusu i Antoni Tuček z 13 p. ul. w komendzie XI. korpusu.

W etacie urzędników kontroli rachunkowej zamianowany starszym radcą rachunkowym I. klasy, starszy radca rachunkowy II. klasy: Karol Mayr z intendencji X. korpusu.

W etacie urzędników zbrojowni artylerji zamianowani: podpułkownikiem: starszy inżynier artylerji III. klasy Jan Engelhofer, naczelnik magazynu artylerji w Krakowie; majorem: kapitan Ferdynand Helimich 21 p. art. fort., naczelnik magazynu artylerji we Lwowie.

(C. d. n.)

Stan wychowania publicznego.

(V.) Rada szkolna krajowa w sprawozdaniu swem bynajmniej nie zaprzecza, że mimo niewątpliwego postępu w dziedzinie szkół średnich, wiele jeszcze na tem polu pozostaje do zdziałania.

Trudności zaś są wielkie. Tok nauki przy najlepszych nawet chęciach i ofiarnej wyteźnieniu sił ze strony dyrekcji i grom nauczycielskich nie zawsze i nie wszędzie daje zadowalające wyniki. Za przyczynę uważać należy głównie stałe niedomaganie naszych szkół średnich: przepiętnie. Utrudnia ono, a czasami wprost uniemożliwia dokładną kontrolę pracy uczniów, utrudnia zaś również stosowanie skutecznych metod nauczania. Tak samo też i spożytkowanie środków naukowych napotyka z tego powodu na znaczne przeszkody.

Co do stanu różnych dyscyplin, to na uwagę zasługują zwłaszcza zawarte w sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej szczegóły o nauce języka polskiego. Stwierdzono tam, że rozwój piśmiennictwa polskiego ostatniej doby, oddziaławszy za pośrednictwem książki, czasopisma i sceny silnie na społeczeństwo, przeniknął do szkoły, budząc zapal i rozmiłowanie w rodzimiej kulturze i rodzimem słowie u nauczycieli i uczniów. Ztąd żywa dążność do uzupełniania zakresu wiedzy dostarczanego przez opartą na planach naukę szkolną, w wydatnej pracy domowej; dążność, która znaczna część nauczycieli spożytkowuje rozsądnie, sprawdzając ją na właściwe tory przez kontrolę pracy domowej i wytyczanie jej pożądanych kierunków. Sposobności do tego współdziałania z uczniami w zakresie ich pracy pozaszkolnej dostarczają czytelnie uczniów i kółka literackie, istnie-

jące już obecnie niemal we wszystkich zakładach pod opieką i nadzorem nauczycieli. Te usiłowania samorzutnie wysunęły język, literaturę i kulturę ojezystą na czoło nauki. Powoli też i w zakresie innych przedmiotów toruje sobie drogę i znajduje wyraz w praktyce szkolnego nauczania przekonanie, które wskazuje konsekwentną dążność do wzbogacenia i pogłębienia znajomości kultury ojezystej w zakresie właściwych każdemu z nich celów i metod. W ten sposób nauka języka ojezystego staje się, jak być powinno, osiłą w gimnazyjalnym systemie nauczania.

Nie można atoli zaprzeczyć, że żywemu zainteresowaniu się piśmiennictwem, zwłaszcza najnowszych czasów, towarzyszą pewne objawy niekorzystne, a nawet niepokojące. Młodzież bowiem, ulegając często powabnej formie tego piśmiennictwa, wraz z nią nasiąka prądami i kierunkami, które ze stanowiska etyki i interesu społecznego trzeba niekiedy uważać za szkodliwe dla podstaw zdrowego wychowania. Ztąd stwierdzana często tak w odpowiedziach, jak w wypracowaniach piśmiennych uczniów i uczenie gimnazyjalnych paradoksalność poglądów i dziwactwa stylu, tem bardziej rażące, że są nieszczerze, bo wynikają z naśladownictwa wzorów bez ich doświadczeń życiowych i literackich. Zauważyć także należy, że niektórzy nauczyciele języka polskiego, zwłaszcza bardzo młodzi, sami pozostając pod wpływem wybitnych kierunków literackich nowszego piśmiennictwa, nie zawsze doś są ostrożni w doborze lektury polecanej uczniom lub przynajmniej bez energicznego sprostowania tolerują objawy czytania, dla rozwoju charakteru dorastającej młodzieży niezawodnie szkodliwe.

Podręczniki dla historii literatury polskiej w wielu kierunkach domagają się rewizji i uzupełnień. Również gruntownej przeróbce muszą ulegć podręczniki do nauki języka polskiego w klasach niższych, które tak ze względu na dobór treści, jak na stronę formalną i wartość dydaktyczną nie wystarczają obecnym wymaganiom. Wypisy polskie, przeznaczone dla klas III. i IV. są wprost do nauki na tym stopniu nieprzydatne.

Rada szkolna krajowa dokonała w roku sprawozdawczym wstępnych przygotowań, celem przeprowadzenia gruntownej rewizji istniejącego planu do nauki języka polskiego. W tym celu zwróciła się do wszystkich grom szkół średnich z polskim językiem wykładowym z wezwaniem do przedłożenia projektów zmian, opartych na referatach fachowców i wyczerpującej dyskusji członków grom. Nadto postanowiono zwołać w najbliższej przyszłości ankietę, która zajmie się sprawą rewizji obecnego planu. Na podstawie danych, w ten sposób pozyskanych, będzie ułożony i wydany nowy plan nauki języka polskiego. W roku 1909/10 z konieczności nauka tego przedmiotu odbywać się będzie jeszcze na podstawie dotychczasowego planu.

Zjazd poczdamski

Poczdami wyglądał wczoraj jak wielkie obozowisko. Cały garnizon skonsygnowano; dworzec obstawiony był wojskiem, nawet dziennikarzy nie dopuszczono po za kordon, wydane im bowiem legitymacje uznano następnie na żądanie ambasady rosyjskiej za nieważne.

Jako szczegół charakterystyczny podnoszą doniesienia prywatne, że pociąg z carem przybył o innej godzinie, aniżeli podano. Tak samo też program uroczystości ku czci cara, podany przez dzienniki, okazał się mylny.

W doniesieniach o wczorajszym dniu pobytu cara nad Sprewą znajdujemy następujące szczegóły:

Spotkanie monarchów nastąpiło na stacyi Wildpark. O godzinie 9 min. 30 przybył tam pieszo cesarz Wilhelm w mundurze rosyjskiego marszałka. Niebawem potem zajęła przed dworzec karoca państwowa z lokajami w historycznej liberyi.

Z dygnitarzy pruskich przybyli na powitanie: minister wojny, kanclerz Betmann-Hollweg, w uniformie majora p. Kiderlen-Wächter i hr. Pourtales, ambasador niemiecki w Petersburgu. Oczywiście personal ambasady rosyjskiej w Berlinie pojawił się *in corpore* na powitanie swego monarchy.

Punktualnie o godzinie 10 zajeżdżał pociąg wiozący cara. Kapela zaintonowała hymn rosyjski, obaj monarchowie uściskali się, a potem przedstawili sobie nawzajem swe orszaki.

Przeszedłszy przed frontem kompanii honorowej, wszedł car w towarzystwie ces. Wilhelma do karocy, która pomiędzy szpalarami ustawionego wojska pomknęła w stronę Nowego pałacu.

Tutaj przyjęcie monarchy rosyjskiego odbyło się z wielką okazałością w sali muszlowej. Następnie odprowadzono cara do apartamentów na pierwszym piętrze, gdzie cesarz i cesarzowa, księżęta i księżniczki, oraz

troje dzieci następcy tronu czas jakiś spędzili u dostojnego gościa.

O godz. 1 odbyło się śniadanie rodzinne. Po śniadaniu zwiędził car w automobile park, poczem był na herbacie u cesarstwa, następnie zaś odwiedził bawiących w Poczdamie książąt.

O godz. 8 wieczorem odbył się obiad galowy. Ze względu na rodzinny charakter odwiedzin cara, podczas obiadu nie wygłoszono żadnych toastów.

Car, jak donoszą z Berlina, nadał kanclerzowi Rzeszy wielką wstęgę orderu św. Andrzeja, a Kiderlenowi-Wächterowi wielką wstęgę orderu św. Aleksandra Newskiego. cesarz Wilhelm zaś nadał rosyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Sazonowowi wielką wstęgę orderu Czerwonego Orła, a ambasadorowi rosyjskiemu w Berlinie hr. Osten-Sackenowi i generalnemu adjutantowi cara hr. Frederiksowi brylanty do orderu Czerwonego Orła.

Petersburg. *Now. Wrenia* pisze: Spotkanie się kierowników losów dwu mocarstw jest zawsze zdarzeniem historycznym, a zyskuje szczególne znaczenie ze względu na uczestnictwo odpowiedzialnych kierowników polityki. Wymiana myśli monarchów otrzymuje w ten sposób bezpośrednie urzędowe istnienie. W tej chwili byłoby bezcelowem badanie, dla którego z obu sąsiadów tradycyjna przyjaźń jest bardziej pożyteczna. Nie ulega wątpliwości, że nieprzyjaźń ich byłaby szaleństwem. Rzeczą odpowiedzialnych mężów stanu jest skorzystać z tej pomysłnej sposobności dla dobra obu krajów i ogólnego pokoju. Nie byłoby w tej chwili odpowiednią rzeczą krytykować polityki sąsiada w ostatnim czasie. Może zjazd ten stworzy linię pośrednią, na której interesy obu państw dadzą się uwzględnić. My z pewnością linii tej nie będziemy usiłowali przełamać. Pozdrowienie niemieckie odwzajemniamy okrzykiem: Niech żyją Niemcy!

Zmiana gabinetu we Francji.

Drugi gabinet p. Brianda odróżnia się od poprzedniego lekką przymieszką odcienia „mieszczańskiego“. Na ataki wice socjalistów odpowiedział p. Briand zwróceniem się o pomoc do burżuazji, co zapewne ściągnie mu nowo burze na głowę. Gabinet o tyle śmieiej będzie mógł jej stawić czoło, że jest bardziej jednolity, niż poprzedni, w poglądach swych na program Brianda. Wszyscy członkowie gabinetu zgodnie domagają się reformy ustawodawstwa syndykatoowego, które ma wzbronie prawa strajku robotnikom pozostającym w służbie publicznej.

Z grona nowych ministrów wysuwają się na czoło Klotz, Girard i Lafferre.

Dep. Klotz, nowy minister skarbu, uchodzi za człowieka nadzwyczajnych zdolności, spodziewają się więc, że potrafi dać sobie radę z reformą podatkową w duchu programu Brianda. Dał się on niejednokrotnie poznać, jako nieprzejednany przeciwnik Niemiec i Austro-Węgier w kwestyi taryfy cłowej. Ministerstwo Clémenceau niejednokrotnie zapędzał Klotz skutkiem tego w przykre położenie.

Senator Girard, który objął tękę sprawiedliwości, był ongi notaryuszem na prowincji. Jestto dzielny, praktyczny jurysta, lecz popularność jego nie przekroczyła bramy senatu. Girard uważany jest za pierwszorzędnego znawcę spraw likwidacyjnych.

Dep. Lafferre otrzymał tękę robót publicznych. Prasa liberalna występowała przeciw niemu gwałtownie, gdy jako prezes francuskich wolnomularzy starał się o utorowanie drogi porozumieniu z masoneryą niemiecką. Dep. Lafferre występował bardzo często i z wielką zaciętością przeciwko Briandowi. Powiadają, że właśnie chęć ugłaskania, a tem samem ubezwładnienia przeciwnika, kierowała Briandem, gdy temu posłowi ofiarował miejsce w gabinecie.

Poza wymienionymi zwrócić należy jeszcze uwagę na Maurycyego Faure, poetę i publicystę, który zasłynął zwłaszcza jako feblibrysta (neo-prowansalscyk). W życiu politycznym bierze on od lat 20 udział.

Jaurès wyraża się w *L'Humanité* o nowym gabinecie bardzo ujemnie, charakteryzując go jako „największe zaoferanie, największą miernotę“.

Figaro zauważa, iż powołanie do gabinetu Lafferre'a, który jako mistrz łóż wolnomularskich skompromitował się sprawą zaprowadzenia kartek wywiadowczych w armii, nie jest krokiem szczęśliwym, bo rząd może będzie musiał zaapelować do armii o pomoc dla zwalczania zakusów rewolucyj.

Millerand — twierdzi cytowany organ — oświadczył wobec jednego z redaktorów, iż zawiadomił Brianda, że gotów jest wstąpić ponownie do jego gabinetu, ale pod warunkiem, że żadnej kategorii robotników nie

będzie odebrane prawo strajkowania. Briand nie chciał złożyć tego przyrzeczenia.

Echo de Paris donosi, że nowy rząd w swej deklaracji programowej oświadczy, iż zamierza służyć kolejowej i innym robotnikom, pozostającym w służbie publicznej, odebrać prawo strajkowania.

KRONIKA.

Lwów, 5 listopada.

— Kalendarz.

Niedziela (6 listopada):
Leonarda wyznawcy. — Wszewłada — Arefy.

Wschód słońca o godzinie 6:23 rano, zachód słońca o godzinie 3:54 po południu.

Poniedziałek (7 listopada):
Herkulana. — Żytomira. — Markijana.

Wschód słońca o godzinie 6:24 rano, zachód słońca o godzinie 3:52 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu listopadzie wolno polować na: zające, jelenie, kozły, (rogacze), borsuki, cietrzewie i głuszcze, bażanty i kuropatwy, pardwy i droptę, ptactwo błotne i wodne.

Nie wolno polować od 15 na jelenie, przepiórki i dzikie gołębie.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **JE. P. Minister robót publicznych August Ritt w Krakowie.** JE. P. Minister zwiędził wczoraj rano nowy gmach państwowej Szkoły przemysłowej, dalej świeżo ukończone domy urzędnicze na Zwierzyńcu, wykonane w fabryce Zieleniewskiego nowe statki parowe do żegluga na Wiśle, a po południu starostwo górnicze.

O godz. 5 po południu przybył P. Minister do Izby handlowej i przemysłowej, gdzie go powitał prezydent Izby p. Dattner z gromem członków. P. Minister podziękował za powitanie i z uznaniem wyraził się o pracach Izby i informował się o toku rozmaitych spraw u odnośnych referentów, urzędników. Wieczorem w salach Grandhotelu odbył się bankiet, dany na cześć P. Ministra przez miasto.

— **(Z) Z kolei państwowych.** Na moey Najwyższego upoważnienia nadał P. Minister kolei żelaznych komisarzowi maszyn, Józefowi Dubikowi, zastępcy naczelnika Sekcji konserwacji w Drohobyczu, tytuł starszego komisarza maszyn, a to w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej.

— **Uroczystość w Towarzystwie filozoficznym.** Polskie Towarzystwo filozoficzne święciło wczoraj uroczystość setnego posiedzenia naukowego. Fakt ten ważny i znamieny w życiu wewnętrznym Towarzystwa dał powód do publicznego zebrania w sali Instytutu fizycznego, w którym oprócz wszystkich miejscowych członków Towarzystwa wzięli udział profesorowie Wszechnicy lwowskiej z JM. Rektorem ks. Jaszowskim na czele, szereg zaproszonych osób ze świata naukowego i literackiego, oraz licznie zgromadzona młodzież akademicka. Prof. dr. Twardowski zabrał na wstępie głos imieniem wydziału i skreślił pokrótce zarys dotychczasowej działalności Towarzystwa, które po siedmiu latach istnienia może się już pochwalić plonem jak na nasze stosunki bardzo obfitym, poczem docent Uniwersytetu dr. Łukasiewicz wygłosił odezwy: „O wartościach logicznych“.

Po nim zabrał głos dr. Bolesław Mańkowski imieniem członków Towarzystwa celem złożenia podziękowania wielce zasłużonemu przewodniczącemu Towarzystwa, prof. Twardowskiemu, którego energii i niestrudzonej pracy zawdzięcza polskie Towarzystwo filozoficzne rozwój swój i istnienie. Wśród długo nie milknących oklasków wręczono prof. Twardowskiemu wspaniałą fotografię zbiorową członków Towarzystwa, poczem docent Uniwersytetu dr. Władysław Witwicki imieniem byłych uczniów, a p. Hajdukiewicz imieniem Akademickiego kółka filozoficznego złożyli szanownemu profesorowi wyrazy czci i podziękowania za jego pracę i zasługi.

Prof. Twardowski, szczerze wzruszony niespodziewaną owacją, w serdecznych słowach podziękował za wyrazy uznania.

Piękna uroczystość zakończyła się odczytaniem szeregu listów i telegramów gratulacyjnych i stwierdziła dowodnie powszechne zainteresowanie i sympatję, które towarzyszą temu poważnemu Towarzystwu naukowemu, stanowiącemu wybitną placówkę w dziedzinie współczesnej naszej kultury umysłowej.

— **Raut na cześć członków Delegacji austriackiej i węgierskiej** wydaje P. Prezes gabinetu hr. Bienerth dnia 10 b. m. Na raut zaproszeni zostali także wspólni PP. Ministrowie, jakoteż członkowie obu gabinetów i referenci spraw wspólnych.

— **Setna rocznica urodzin Franciszka Smolki.** Dział o godz. 10 rano odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę męża stanu

niepożytych zasług i twórcy kopea Unii Lubelskiej. Mszę św. odprawił ks. prałat dr. Lenkiewicz, kazanie podniósł, jak zwykle, wygłosił ks. Dzieńdzielewicz. W nabożeństwie wzięła udział Reprezentacja miejska z prezydium na czele, delegacje cechów i publiczność. Podczas nabożeństwa chór „Lutni“ odśpiewał mszę Moniuszki i „Salve regina“ Reinbergera.

Równocześnie w synagodze na Żółkiewskim odprawił modły p. Heilpern, stosowne zaś kazanie wygłosił rabin p. Guttman.

— **Konkurs.** Celem nadania stypendium z fundacji im. Tymotensa Gembarzewskiego w kwocie rocznych 120 kor. rozpisano c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem wnoszenia podań do 15 grudnia 1910. O stypendium mogą się ubiegać tylko ubogie dziewczęta religii katolickiej, sieroty po obojgu rodzicach, pochodzące z miasta Lwowa i przynależne do gminy lwowskiej, które po ukończeniu szkół pospolicznych (ludowych) kształcą się z dobrym postępem w jednym z krajowych seminariów nauczycielskich żeńskich na nauczycieli dla szkół ludowych 4 klasowych. Podanie, zaopatrzone w metrykę urodzenia, dowód sieroctwa, świadectwo ubóstwa, świadectwo szkolne i dowód przynależności do gminy miasta Lwowa, mają być wnoszone za pośrednictwem przełożonych władz szkolnych w terminie konkurencyjnym do c. k. Namiestnictwa.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Szaje Hecht, rodem z Buczacza, Maks Rappaport, rodem z Kołomyi, Zygmunt Schleifer, rodem ze Lwowa, Abraham Herschdorfer, rodem ze Stryja, Jerzy Panjko, rodem ze Złoczowa, Jonasz Schiffmann, rodem ze Lwowa, Miron Witoszyński, rodem ze Zbaraża, Jarosław Kołomyjec, rodem ze Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie tutejszym stopnie doktorów praw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 6 b. m., uroczyste otwarcie powszechnych wykładów uniwersyteckich. Po przemówieniu przewodniczącego Zarządu prof. dr. W. Sieradzkiego, wygłosił prof. dr. J. Łyskowski: Prawo a życie społeczne. Sala ratuszowa. Początek o godzinie 5. Wstęp wolny.

— **Wystawa introligatorska.** W hali Muzeum przemysłowego miejskiego otwarto wystawę robót introligatorskich, wykonanych na krajowym kursie zawodowym dla introligatorów, który odbył się w miesiącu październiku pod kierownictwem p. Pawła z Düsseldorfu. Wystawa obejmuje szereg opraw od najskromniejszych do najbogatszych, wykonanych w technikach najprostszyc i najbardziej do celu się nadających, bez emalii, metalowych obić i t. p., przytłaczających nieraz artystyczną oprawę dodatków. Szczególnie ciekawe to złoczone obcigi brzegów, cyzelowane i puncowane na wzór opraw dawnych. Doskonałą jest, co najważniejsza, technika zszywania książki i robota okładzinek, godny naśladowstwa wzór, jak tego rodzaju prace powinny być wykonane. Wystawa, zasługująca na bliższe poznanie nie tylko przez amatorów trwałych i artystycznie pięknych opraw, lecz także i przez szerszą publiczność, będzie otwarta do 10 listopada od 9 do 2 przed południem. Wstęp bezpłatny.

— **Krajowy Związek maszynistów** odbędzie walne Zgromadzenie w niedzielę, dnia 6 b. m., w sali stowarzyszenia „Gwiazda“.

— **«Kurs przygotowawczy»** utworzyła dyrekcja kraj. Ogniska naucz. dla uczniów szkół ludowych i średnich, jakoteż dla prywatystów. Pozyskane w tym celu wytrawne siły pedagogiczne dają zupełną rękojmię skutecznych wyników pracy. W zakres działania kursu przygotowawczego wchodzi: kontrola uczniów w szkole opieka pozaszkolna, gruntowne przygotowanie uczniów z codziennych lekcji szkolnych, ustawiczny kontakt nauczycieli z rodzicami. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya krajowego Ogniska naucz. przy ul. Skarbowski 1. 5 II piętro w godzinach popołudniowych od 3—5.

— **W czytelni katolickiej,** ul. Czarnieckiego 1, odbędzie się we czwartek, 10 b. m., o godzinie 7 wieczorem przedstawienie amatorskie, na którym członkowie Czytelni odegrają nadzwyczajną wesołą trzyaktową komedię. Wstęp dla członków 80 hal., dla wprowadzonych gości 1 kor., miejsca stojące po 50 hal.

— **Reparacyjny warsztat wodociągowy.** Zarząd miejskiego Zakładu wodociągowego donosi: W wykonaniu uchwały Rady miejskiej uruchomiono z dniem 1 listopada 1910 miejski warsztat napraw wodociągów domowych. Monterzy tego warsztatu wykonywują drobne naprawy domowych urządzeń wodociągowych. Lokal tego zakładu mieści się przy ul. Podwale 1. o. 11, telefon nr. 195.

— **Pogrzeb ś. p. Zygmunta Adama** odbył się wczoraj po południu przy licznych współudziałach publiczności, pragnącej w ten sposób zaznaczyć współczucie swoje dla powszechnie szanowanego ojca i rodzina.

W smutnym obrzędzie wzięli udział między innymi: JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, JE. P. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badien, prezes Koła polskiego dr. Stanisław Głębicki, wielu posłów, radnych miejskich, przedstawicieli T. S. L. i wszystkich instytucji, w których dr. Adam pracuje, uczniowie Szkoły handlowej, wychowawcy bursy Grunwaldzkiej, szkoły p. Czarnowiej.

Biały karawan, zasypany białem kwieciem, odwiózł trumienkę na cmentarz Łyczakowski.

— **Wiece miast austriackich w Wiedniu.** Jak to już doniosła depesza, rozpoczęły się wczoraj w Wiedniu obrady VII. wiecu miast austriackich.

Po ukonstytuowaniu się prezydium wiecu, wiceburmistrz miasta Wiednia, dr. Porzer, wygłosił referat o ustawowym uregulowaniu sprawy zakładów elektrycznych miejskich. Uchwalono wniosek o zwrócenie się do obu Izb Rady państwa z wezwaniem, aby w drodze ustawy uregulowały tę kwestję. Członek wydziału miejskiego p. Tomola wygłosił z kolei referat o stanowisku miast w sprawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

Po referacie burmistrza m. Grazu o sanacji finansów miejskich, uchwalono wniosek, wzywający Rząd, aby nie przeszkadzał dążeniu miast do zaprowadzenia podatków gminnych od nieruchomości, spadków i t. p., celem sanacji finansów miejskich. Następnie obradowano nad sprawą drożyzny.

Z inicjatywy burmistrza m. Wiednia dr. Neumayera odbyła się wczoraj narada prezydium wiecu miast z prezydium Izby handlowej i centralnego Związku przemysłowców austriackich w sprawie drożyzny mięsa. Uchwalono wybrać komitet wykonawczy, który ma poczynić kroki w sprawie zmniejszenia drożyzny mięsa.

— **Tajemnicza sprawa.** Sąd krajowy karny we Lwowie rozpatruje obecnie ciekawą a tajemniczą sprawę. Oto przed kilku tygodniami umarła na zapalenie płuc 76-letnia R. Günsbergowa, właścicielka kamienicy ulica Szpitalna 1. 3. Günsbergowa, kobieta bardzo majątna, żyła w zupełnym odosobnieniu, a prócz kilku krewnych nikt jej nie odwiedzał. W połowie ubiegłego miesiąca przyszedł do niej w odwiedzinę krewny jej p. K., zastał jednak drzwi zamknięte. Ponieważ wiedział o tem, że Günsbergowa domu prawie nie opuszczała, zdziwił się bardzo, gdy na jego pukanie nikt nie odpowiadał, wreszcie przeczując coś złego, przy pomocy ślusarza otworzył drzwi. I oto oczom jego przedstawił się straszny widok. Na ziemi leżała Günsbergowa, wydająca słabe jęki, prawie naga. Wprawdzie na ciele jej nie znaleziono znaków obrażeń, brak jednak papierów wartościowych, które zmarła nosiła w torebce na piersiach i różny kosztowności wskazywał na to, że w mieszkaniu Günsbergowej byli złodzieje. Tymczasem lekarze stwierdzili u Günsbergowej zapalenie płuc i chora pomimo pomocy lekarskiej, zmarła w przeciągu 10 dni, nie odzyskawszy przytomności.

W kilka dni później wyszły na jaw szczegóły, rzucające pewne światło na całą tę sprawę. Oto doszło do wiadomości policyi, że trudniący się zbieraniem kości i gałganów Antoni Dykiel i Jędrzej Biernacki posiadają grubsze pieniądze. I rzeczywiście, przy rewizji znaleziono u nich rozmaite książeczki oszczędnościowe na 42.000 kor., a nadto u jednego z nich skonfiskowano złoty zegarek. Zapytani, z kąd wzięli te książeczki, odpowiedzieli, że znaleźli je gdzieś w śmietniku. W jednej z książeczek znajdowała się gotówka 200 kor., czem się podzieliłi, książeczek zaś obawiali się realizować.

Obu śmieciarzy aresztowano, a sprawę oddano do sądu.

Z polecenia sędziego śledczego odbyła się ekshumacja i sekcya zwłok zmarłej Günsbergowej, ale i sekcya wykazała, że śmierć nastąpiła z powodu zapalenia płuc. Przyпускаją zatem, że złodziej, wdartwszy się do mieszkania Günsbergowej, oszołomił ją i obrabował a następnie zostawił ją własnemu losowi. Pozostawiona w zimnym mieszkaniu, przy otwartym oknie, dostała zapalenia płuc. Śledztwo sądowe w toku.

— **Okropna nędza.** Zima za pasem, znowu więc przypominamy naszym czytelnikom i polecamy najgoręcej ich sercem i ofiarności ośmdziesięcioluletnią staruszkę, wdowę po bardzo wybitnym przed laty publicyście i działaczem społecznym.

Bezwał w nogach, następstwo całoroecznego zamknięcia w wilgotnej celi warszawskiej cytadeli, i zupełne wyczerpanie sił rzuciły nieszczęśliwą staruszkę na barłóg boleści w kąciaku wynajmowanym w suterrenach.

Przed śmiercią głodową w najrealniejszym słowa znaczeniu wybawi ją tylko ofiarności publiczna; do serc więc naszych czytelników pukamy, pewni pomyślnego oddźwięku.

Wszelkie datki, bodaj najskromniejsze, przyjmują dla Zofii G. Administracya *Gazety Lwowskiej*.

— **Ofiary.** Dla Zofii Goł., ośmdziesięcioluletniej staruszki, wdowy po wybitnym publicyście i działaczem społecznym, złożyli w dalszym ciągu w Administracyi *Gazety Lwowskiej* pp.: G. D. z Kamionki strumiłowej 4 kor., Dreziński z Przemysła 4 kor.

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 15 b. m. otwarta zostanie przy urzędzie pocztowym w Zabłociu koło Żywca stacya telegraficzna z urządzeniem telefonicznym, oraz publiczna mównica z ograniczoną służbą dzienną.

— **Cholera.** Wczoraj doniesiono do węgierskiego ministerstwa spraw wewnętrznych o

trzech nowych wypadkach zasłabnięcia na cholere na Węgrzech i o jednym wypadku śmierci.

W ciągu ostatniej doby zachorowało na cholere w prowincyi neapolitańskiej 15 osób, zmarło 3; w prowincyi Apulii zachorowało 5 osób; na Sycylii zachorowała 1 osoba i zmarła 1 osoba.

△ **Zgubiono** w ulicy Grodeckiej 300 kor., w trzech banknotach.

△ **Znaleziono** w ul. Grodeckiej pulares, zawierający 7 kor. 2 hal. i 5 fenigów pruskich.

△ **Szukajcie żony!** Stanisława Kochanowa, żona malarza pokojowego, uciekła onegdaj z mieszkania swego męża, zabrawszy z sobą książeczkę galic. Kasy oszczędności na 256 kor.

Zbiegła jest blondyna, średniego wzrostu; na lewej ręce ma znak z oparzenia.

△ **Zemsta pijaków.** Do szynku W. Westlera przy pl. Gołuchowskiego przyszli wczoraj dwaj pijani zarobnicy, Franciszek Kirkołuk i Michał Pedenig. Gdy szynkarz odmówił podania im zażądanej wódki, obaj pijacy powybijali mu z zemsty szyby w lokalu. Awanturników wzięła w swą opiekę policya, unieszczając ich w swych aresztach.

△ **Pokasany przez psa.** W rzeczywistości przy ul. św. Piotra 1. 9 złośliwy pies p. Eugeniusza Popowińskiego pokasał wczoraj służącego Józefa Maciucha i podarł na nim ubranie.

△ **Ogień sklepowy.** W magazynie składu instrumentów muzycznych p. Kapralika przy ul. Hetmańskiej wybuchł wczoraj wieczorem pożar, prawdopodobnie wskutek zajęcia się towarów od blaszanej rury piecyka żelaznego, ogrzewającego sklep. Przechodzie zauważywszy kłęby dymu, wydobywające się przez szpary w drzwiach sklepu, wezwali straż pożarną. Ta przybywszy na miejsce, po wyłamaniu drzwi do magazynu, ugasiła pożar. Szkoda w zniszczonych instrumentach jest bardzo znaczna.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. Leona Kormesa przy ul. Serbskiej 1. 11 włamał się wczoraj złodziej i skradł palto zimowe i rozmaite części garderoby, łącznej wartości przeszło 200 kor.

Dwie krowy, jedną białą, drugą czerwoną, skradziono wczoraj p. Rozalii Edelmanowej z pastwiska przy ul. Piekarskiej.

W klasztorze OO. Karmelitów rozbito ubiegłej nocy drzwi stajni i skradziono cztery pantarki.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Łazanach, Aleksandra z Bąkowskich Ustrzycka, właśc. dóbr ziemskich, w 73 roku życia;

w Łuczycach, Albert Ignacy Kurzweil, słuchoz praw, 19 r. życia;

w Londynie, William Agnew, redaktor i wydawca słynnego angielskiego pisma humorystycznego *Punch*.

— **Tajemnicze zniknięcie.** Z Krakowa donoszą: Przed kilku tygodniami głośna była sprawa nagłego zniknięcia z Krakowa urzędnika krakowskiego Tow. wzaj. ubez. Gustawa Ehrenberga. Sądzono, że uległ jakiemu wypadkowi lub padł ofiarą zbrodni. Dyrekcya policyi w Krakowie zarządziła dochodzenia, spełzły jednak one bez rezultatu. Obecnie policya otrzymała telegram z Grazu, że Ehrenberg tam bawi i wkrótce powróci do Krakowa.

— **Pierwszy śnieg** spadł we czwartek po południu w Wiedniu. Tak samo donoszą o spadnięciu śniegu z Budziejowie, z Dzieczyna nad Łabą, z północnej Szwajcaryi i z Tyrolu.

Na morzu Niemieckim od 2 dni panują straszliwe burze, wskutek czego są straty w okrętach i ludziach.

— **Akademia nauk politycznych.** Z Pragi donoszą: Specyalna komisya, składająca się z posłów, profesorów Uniwersytetu i uczonych, zawiadania, że po długoletnich przygotowaniach przystąpi niebawem do utworzenia w Pradze czeskiej Akademii nauk politycznych.

— **Morderstwo i samobójstwo.** W hotelu w Bruck porucznik August Pischel zastrzelił onegdaj swą kochankę Hildę Müllerównę, poczem sam sobie odebrał życie.

— **Wino... Puryszkiewicza.** Oslawiony poseł besarabski Puryszkiewicz jest posiadaczem składów win w Warszawie, do niedawna jeszcze miał w pewnych sferach zbyt na produkowane przez siebie wino. Ale po wystąpieniach okrzykanego posła w Dumie — kupecy warszawscy zerwali z nim wszelkie stosunki handlowe tak, że dziś wina Puryszkiewicza nikt nie znajdzie w Warszawie za żadną cenę.

Kronika prowincjonalna.

§ **Otwarcie seminarium żeńskiego** rządowego w Brzeżanach nastąpiło 25 z. m. Do egzaminu wstępnego zgłosiło się siedm dziesiąt i kilka panien, z tego przyjęto tylko 41 uczenie.

§ **Resztki mamuta** wydobyto przypadkiem przy regulacyi brzegów rzeki we wsi Podmiechale pod Kałuszem. Jest to kawał szczyki z tkwiącymi w niej zębami.

§ **Śmierć pod kołami pociągu.** Dnia 31 z. m. o godzinie 10 w nocy najechał pociąg nr. 15 na przestrzeni Krasne-Ostrów na strażnika kolejowego Josyma Douchana z Ostrowa. Douchan zginął na miejscu.

§ **Wypadek na rampie kolejowej.** Z Brzeżan piszą nam: Dnia 28 z. m. około godziny 12 w południe na przestrzeni Kozowa-Słoboda złota przy klm. 68^o, wjechał pociąg osobowy nr. 3314 na rampie na wóz. należący do właścianina Jakóba Tymczyszyna z Wiktorówki, który samowolnie był otworzył zamkniętą rampę przed pociągiem dla przejechania przez tor kolejowy. Lokomotywa, uderzywszy wóz, połamala go w drobne kawałki i zabiła obydwa konie. Tymczyszyn z wypadku tego wyszedł bez szwanku.

§ **W Narolu,** wsi pow. cieszanowskiego, spłonęło w ubiegły czwartek 10 gospodarstw włociańskich. Szkoda jest znaczna i nie była ubezpieczona.

§ **W U w siu,** powiatu podhajeckiego, zniszczył pożar dnia 29 z. m. 5 gospodarstw włociańskich. W płomieniach zginęły trzy osoby. Przyczyna pożaru nieznana.

§ **Pożar.** W Mistkowicach, powiatu samoberskiego, spłonęły dnia 23 b. m. trzy domy i 6 stodół z całą tegoroczną krescencją. Ogólna szkoda wynosi blisko 20.000 kor. i była ubezpieczona na 11.449 kor. w Krakowskim Tow. wzaj. ubezpieczeń.

Przyczyną wybuchu pożaru było nieostrożnie palenie tytoniu.

§ **Samobójstwo** o umysłowo chorej. W przystępie szału odebrała sobie w tych dniach życie w Stryju 26-letnia Rozalia Rappówna.

§ **Samobójstwo.** Z Przemysła donoszą, że w pobliskiej wiosce Budy Wielkie, w obok położonym lesie, powiesił się na drzewie około 25-letni mężczyzna, Gustaw Binek, asystent podatkowy z Radymna. Powodem rozpaczliwego kroku miał być rozstrój nerwowy.

Kronika zagraniczna.

* **V Międzynarodowy kongres mleczarski** w Sztokholmie odbędzie się w dniach od 20 czerwca do 1 lipca 1911 r.

* **Choroba serbskiego następcy tronu** ks. Aleksandra. Ostatni biuletyn, wydany w Belgradzie, stwierdza, że stan zdrowia królewicza Aleksandra jest zadowalający.

* **Z awiatyki.** Z Neumarktu donoszą: Balon dziennika *Daily Graphic*, który przedwczoraj o godz. 4 po południu wzniósł się celem uzyskania nowego rekordu odległości, wyładował wczoraj wśród wielkich trudności koło Kerkhofen (Bawarya). Musiano wyrąbać kilka drzew, aby balon mógł się uwolnić z uwięzi. Podczas swej podróży balon wzniósł się do wysokości 2500 m. Przez kanał La Manche balon, pędzony silnym wichrem przecleciał w przeciągu godziny. Pasażerowie balonu pragnęli dotrzeć do Rosyji.

* **Strajk powszechny** w Sabadell, w Hiszpanii, wywołuje wielkie obawy. Wczorajszy wiec robotników miał przebieg bardzo burzliwy. Strajkujący uchwalili udać się jutro do Barcelony.

* **Ofiary strajku kolejowego.** Według sprawozdania syndykatu kolejarzy w Paryżu dyrekcya poszczególnych kolei wydalili z powodu ostatniego strajku przeszło 3500 osób, które dziś znajdują się w bardzo opłakanym położeniu.

* **Strzały w teatrze.** W teatrze Biondo w Palermo, podczas niedzielnego przedstawienia, dwaj członkowie orkiestry pokłócili się; jeden z nich wy dobył rewolwer i strzelił do przeciwnika, ten jednak zdołał uciec. Ów pierwszy strzelił jeszcze trzy razy i zranił dość ciężko innego członka orkiestry. Publiczność w popłochu poczęła uciekać.

* **Szef szefa szpiegów rossyjskich.** Były rossyjski tajny agent w Paryżu i szef policyi politycznej Raczkowski zmarł onegdaj w Petersburgu na atak sercowy. Raczkowski odegrał w służbie policyjnej rossyjskiej ważną rolę. On to nżył prowokacyi, jako środka do zwalczania rewolucyi i pozyskał wielu rewolucjonistów do usług w policyi tajnej. Znane były jego stosunki z popem Gaponem, Azewem i wielu innymi agentami, którzy jednocześnie służyli rewolucyi i rządowi.

* **Kradzieży oficerów greckich.** Dziennik *Chronos* donosi, że wielu oficerów greckich podczas rządów Ligi wojskowej zdefrandowało 1½ miliona drachm na szkodę skarbu państwowego.

Poradnik dla oszczędnej kuchni domowej.

Niedziela: Zupa kalafiorowa. Kotlety wieprzowe z sałatą z ziemniaków i selerów. Legumina chlebowa. (Mięso 2 K. 20 h.), 3 K. 60 h.

Poniedziałek: Kapuśniak. Klops z sosem kaparowym i kartoflami. Naleśniki z sokiem. (Mięso 1 K. 20 h.). 3 K.

Wtorek: Rosół z makaronem. Sztuka mięsa z sosem chrzanowym. Prażucha. (Mięso 1 K. 40 h.). 2 K. 60 h. do 3 K.

Środa: Barszcz burakowy ze śmietaną i kartoflami. Pieczeń wołowa z kaszą jeźmienną. Kompot z jabłek i brzosznie. (Mięso 1 K. 40 h.). 3 K.

Czwartek: Zupa cytrynowa z ryżem. Kotlety cielęce siekane z marchewką. Legumina krakowska z kaszki. (Mięso 1 K. 50 h.). 3 K.

Piątek: Zupa z kasztanów z tapioką. Sledzie smażone. Puré z ziemniaków. Kapuśniaczki. 2 K. 30 h. do 3 K.

Sobota: Zupa jarzynowa „Maggi“. Siekanka z płuczek cielęcych. Pierogi z serem ze śmietaną. 2 K. 60 h. do 3 K.

Przepisy.

Zupa z kasztanów. 1/2 klg. kasztanów ugotować, następnie obrać i przez maszynkę od siekania mięsa przepuścić dwa razy; gdy zupełnie roztań, utrzeć je z 2 łyżkami deserowego masła, cukru miłkiego wedle woli, 2 żółtka, i to rozprowadzić gorącym mlekiem i roznieść z gotowaną tapioką. Jestto mało znana, doskonała zupa.

Legumina krakowska. 1/2 litra kaszki drobnej krakowskiej, 1/2 litra kwaśnej śmietany, 1/8 klg. cukru, kieliszek rumu, razem wymieszać w garnku i zostawić na godzinę, by kaszka wypęczniała, potem dodać za 10 h. rodzenek i ze dwa migdały gorzkie. Rondelek wysmarować masłem i bułeczką wysypać, włożyć kaszkę i na pół godziny wstawić do miernie gorącego pieca. Legumina ta ma smak znakomity i aromat.

Doskonałe „salami“ z zająca. Surowe mięso z zająca okroić z kości, przesiekać dwa razy na maszynce od mięsa z dodatkiem 1/4 klg. młodej słoniny, dodać utłuczonego angielskiego pieprzu 15—20 ziarn, pieprzu białego łyżeczkę, kwiatu muskatulowego na koniec noża, 10 ziarn jałowcu i dobrze posolić; gdy wymieszane doskonale, nałożyć w suszone kielbasnice, tak, by się równo mięso ułożyło i przewiązywać wedle dowolnej długości, następnie posłać do wędliniarni, by uwędzono tak, aby bez gotowania jeść można. Po wędzeniu niech wisi w zimnym miejscu 8 do 10 dni i dopiero używać. Znakomite.

Nowina.

Notatki literacko-artystyczne.

Radca Dworu, prof. dr. Roszkowski. poseł do Rady państwa i członek Instytutu prawa międzynarodowego, ogłosił świeżo w niemieckim języku pracę o najnowszych traktatach państwowych Austro-Węgier z Rumunią: „Über die neuesten Staatsverträge Oesterreich-Ungarns mit Rumänien“.

(mre) **Franciszek Jaworski:** „Lwów stary i wczorajszy“, szkice i opowiadania. Lwów. Nakładem *Kuryera Lwowskiego*, 1910.

Po śmierci Stanisława Schnür-Pepłowskiego, zajął osierocone przezeń stanowisko historyografa miasta Lwowa Franciszek Jaworski. Dorównał on swemu poprzednikowi sumiennością studyów omawianego momentu dziejowego; przewyższył go talentem literackim, barwnością opowiadania, okraszonym dziennikarskim temperamentem, który jednak wymaga miejscami jeszcze pewnego rodzaju hamulca, by pracom Jaworskiego, istotnie tak bardzo zajmującym i godnym lektury, dodać więcej niezbędnej im powagi.

Uwaga ostatnia tyczy się tych drobnych pieścideltek, których pełną garść zebrał wysoce utalentowany autor w świeżo wydanym tomie. Pisane do feljetonu dziennika, stosowały się ściśle do jego manery, tradycji, czy jak to nazwać ktoś zapragnie; zgromadzone w osobnym tomie, zasługującym w całej pełni na trwałość nieprzemijającą, powinny być ułedz pewnym zmianom i skróceniom.

Mimo że wszystkie drobne niedociągnięcia, czy przeciągnięcia, przyznajemy to z całą bezstronnością, książka Jaworskiego zaliczona być musi do pięknych i zajmujących, a nagromadzone z takim umiłowaniem obrazki z przeszłości Lwowa, onegdajszej i owej dawniejszej, ehmurnej nieraz i górnej, winny znaleźć oddźwięk szczerzej wdzięczności w sercach Lwowian, tak dumnych z tego uroczego grodu, tyle doń przywiązanych.

Bo też Jaworski otwiera przed nami księgę bogatą w wypadki, nieraz drobne, a zawsze atoli charakterystyczne, częstokroć wysoce znamienne. Ponadto umie on kronikę minionych stuleci zakląć w formę artystyczną, potrafi opowiadać zajmująco, przykuwa więc uwagę otoczenia, poznającego chętnie przysałe pod popiołem namiętności, tragedye sere dawnych, a choćby i czary przyrody zakątków podelwowskich, które mijało obojętnie, gdyż nikt mu nie wykazał prawdziwej ich piękności.

Z ogromnem zajęciem pozna każdy dzieje romansu znanego humanisty Filipa Kallimacha Buonacorsi z popołatą dziewczyną z lwowskiej szynkowni, romansu, który odbić się miał donosić w puściźnie literackiej poety; albo krzyżaczką tragedye wielkiego mistrza, Jana Tiefena, który przez Lwów dążył na wyprawę bukowskią, a zaniemógłszy w drodze, nad szarą Pełtwią wyzionął ducha.

Nie zbraknie chyba we Lwowie również nikogo wśród kulturalniejszych jego obywateli, który z prawdziwym zajęciem nie przebiegłby barwnie opisanych przez Jaworskiego dziejów Niskiego zamku, z którego nawet kamień jeden nie pozostał na miejscu, by dzisiejszym pokoleniom głosić o przebrzmiałych dawno smutnych i wesołych momentach historycznych; lub „nieciekawej historii“ lwowskiej kamienicy (Lapidea Kłopotowska); Lwowa podziemnego (dawne cmentarze, podziemne przejścia itd.); zamarynowskiej rebelii; wreszcie popłochu tatarskiego, który w noc wigilijną 1653 roku spowodowali awanturnicy: jednooki Maciej Jeżowski, w czerwony żupan przystrojony Popławski i ich, równie na cudze mienie łasi, dwaj towarzysze. Afera cała skończyła się tragicznie dla Jeżowskiego, świętego na Krakowskim przedmieściu; inni pseudo-Tatarzy zbiegli. Ciekawa jest notatka o ormiańskim zakładzie zastawniczym „Mons pins“.

Na osobną wzmiankę zasługuje „dziejowy grymas“, odgrzebnący z pyłów niepamięci romans, swego czasu bardzo głośny i wywołujący sarkania w całej Rzeczypospolitej, króla Władysława IV. z Jadwizką ze Lwowa, wydaną później za imię pana z Wypych Wypyskiego, chorążego nurskiego; oraz miłosne awantury arcybiskupa ormiańskiego Mikołaja Torosowicza z zakonnicą Heleną. Zwłaszcza ostatni obrazek posiada wiele charakterystycznych rysów i ciekawe rzuca światło na nacyę ormiańską we Lwowie.

W dziale „dwaj goście“ przypominał Jaworski wjazd Stefana Czarnieckiego do Lwowa i pobyt w naszym mieście ks. Józefa Poniatońskiego. Dłuższa rozprawa o zegarmistrzach i zegarach lwowskich należy do najgrubniej opracowanych i najciekawszych w omawianym tomie.

Do dziejów drukarstwa i księgarstwa w Polsce interesujące przyuczki znajdujemy w drobniaczku: „Latający drukarz i pierwsza polska książka we Lwowie“ (1578 — Paweł Szezerbie, prawa ręka krakowskiego drukarza, Mikołaja Szarfenberga) i „Księgarz w czamary“ (sylwetka Kajetana Jabłońskiego).

Bogaty tom, z którego wspominamy jedynie rzeczy najbardziej interesujące, zamykają piękne opisy: Wałów hetmańskich, Wałów gubernatorskich, pałacu i ogrodu Jabłonowskich, ogrodu Jezuickiego, Strzelnicy, Pohlancki, Ceterówki, Wysokiego Zamku, otoczenia stawu Pełczyńskiego, Kortumówki, Kaiserwaldu, Zofiówki, Żelaznej wody i Czartowskiej skały.

Talent Jaworskiego, umiłowanie przyrody i zdolności obserwacyjne rozbiły w nich w całej pełni. Nie jest to jednak ostatnie słowo popularnego już dzisiaj w kołach literackich i naukowych lwowskich pisarza. Oczekujemy po nim czegoś więcej, czegoś, co jeszcze silniej usprawiedliwiłoby nadawany mu już niejednokrotnie tytuł historyografa naszego miasta.

Z dotychczasowego dorobku nankowego Jaworskiego wnioskując, śmiało snuć możemy nadzieje na przyszłość. Że zawód nas tutaj nie spotka — ani chwili nie wątpliwy; wszak źródłowe jego rozprawy, ogłoszone w wydawnictwach Towarzystwa miłośników Lwowa, stanowią już poniekąd poszczególne rozdziały na większą skalę zakrojonego dzieła. Oby zjawiło się ono w rękach naszych najrychlej! Tem życzeniem zamykamy dzisiejszą pobieżną notatkę.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz piąty „Manru“, opera w 3 aktach Alfr. Nossiga, muzyka I. J. Paderewskiego. Piąty gościnny występ Aleks. Bandrowskiego i Ireny Bohuss.

W niedzielę, o godz. 3-30 po południu „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 akt. Franciszka Lehara; z Hen. Millerem w roli tytułowej.

W poniedziałek, po raz pierwszy (nowość) „Igraszki Jej Ekscelencyi“, komedia w 3 aktach Zoe Jekieleśówny i R. Straussa, z pp. Siemaszkową i Żelazowskim w głównych rolach.

We wtorek po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta; występ Ireny Bohuss, T. Łowczyńskiego, Stan. Tarnawskiego, Józefa Szymańskiego i A. Okońskiego.

We środę po raz drugi „Igraszki Jej Ekscelencyi“, komedia w 3 aktach Zoe Jekieleśówny i R. Straussa.

We czwartek po raz 15-ty „Miłość cygańska“, operetka romantyczno-komiczna w 3 akt. Fr. Lehara.

W piątek po raz pierwszy wznowienie „Ludwik XI.“, tragedya w 5 aktach K. Delavigne; z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

W sobotę, o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Warszawianka“. Pieśń z roku 1831, napisał Stanisław Wyspiański i „Panna męzka“, komedia w 4 aktach J. Korzeniowskiego.

W sobotę, o godzinie 7 wieczorem po raz pierwszy w tym sezonie „Lohengrin“, opera w 4 aktach R. Wagnera, gościnny występ pp. Aleksandra Bandrowskiego, Ireny Bohuss i Heleny Oleskiej.

W niedzielę, o godz. 3-30 po południu „Halka“, opera w 4 aktach Stan. Moniuszki; występ M. Lewickiej, T. Łowczyńskiego, Stan. Tarnawskiego i Adama Okońskiego.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 aktach A. Nowaczyńskiego, z p. Chmielińskim w roli tytułowej.

W poniedziałek po raz pierwszy (nowość) „Głupi Jakób“, komedia w 3 aktach T. Rittnera.

We wtorek po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Cyganery“, opera w 4 aktach Pucciniego; występ p. Ireny Bohuss, Tadeusza Łowczyńskiego, J. Szymańskiego, St. Tarnawskiego i A. Okońskiego.

We środę po raz drugi „Głupi Jakób“, komedia w 3 aktach T. Rittnera.

We czwartek po raz 22-gi „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 akt. Jerzego Jarno; debiut Wilhelminy Rollówny w roli tytułowej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 6 listopada, po południu, „Koncert“, komedia w 3 akt. Hermana Baha.

W niedzielę, 6 listopada, wieczorem, „Madame Sans-Gêne“, komedia w 4 aktach W. Sardou.

W poniedziałek, 7 listopada, „Szkoła“, sztuka w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła rzeczywistych nauczycieli: Franciszka Jachimczaka w gimnazjum I. w Tarnowie i Włodzimierza Stożka w gimnazjum św. Jacka w Krakowie w zawodzie nauczycielskim i nadała im tytuł profesora; — zamianowała Jana Niezgodę zastępcą nauczyciela gimnazjum w Nowymtargu; — przeniosła Bohdana Wachnianina, zastępcę nauczyciela w filii gimnazjum akademickiego we Lwowie, do zakładu głównego.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: ks. Franciszka Wójcika nauczycielem religii rzym. kat. 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. św. Jadwigi w Tarnopolu; Maryę Bielawską i Eugenję Łodyńską nauczycielkami 6-kl. szkoły żeńskiej w Bolechowcu; Maryę Krzczewską nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Bóbrce; ks. Adama Wojnarowskiego nauczycielem religii rzym. kat. 5-klasowej szkoły w Kołaczycach; Teodora Szarkę nauczycielem kierującym 4-kl. szkoły w Kulaczkowcach; Emilię Łobaczewską nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej im. król. Jadwigi w Jasle; Władysława Mikę nauczycielem 4-klasowej szkoły w Stróżach wyższych; Stanisława Granzana nauczycielem 4-klasowej szkoły w Strusowie; Bronisława Staszkiwicza nauczycielem kierującym i Annę Staszkiwiczową nauczycielką 2-klasowej szkoły w Berezowie wyższym; Julię Hoenldównę nauczycielką 2-klasowej szkoły w Czernielowie mazowieckim; — nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klas.: Maryę Geręgę w Majdanie górnym wsi; Jana Kłaka w Białym Dunajcu II.; Wilhelma Kozłowskiego w Kunowej; Maryę Toustównę w Pławiu-Brynówce; Kazimierę Smalską w Żółtańcach-Zastawiu; Aleksandrę Schaeferową w Lachowicach górnych; S. Maryę Babiukównę w Przemiwólkach; Józefę Drodźdźównę w Chrostowej; Aleksandra Kizimę w Hołowicku; Annę Kulpównę w Rycerze górnej; Anastazję Mirowiczową w Dubszarze; przeniosła: Ignacego Dudka, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Jeleniu, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Jeleniu; Michała Worobca, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Kulaczkowcach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Lisiatyczach; Wojciecha Kosiora, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Turce, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Turce; Helenę Szydłowską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Werbiażu wyższym, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Truskawcu; Julię Iwanównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Truskawcu, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Werbiażu wyższym; Maryę Czajkowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Kalnej, na posadę nauczycielki do 4-klasowej szkoły w Mizaniu; Franciszkę Łukasiewicz, nauczycielki 1-klasowej szkoły w Kamionkach, na równorzędną posadę do szkoły w Czerniowie nowym; Włodzimierza Fałendysza, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Kurnikach szlacheńskich, na równorzędną posadę do szkoły w

Proszowej; Józefa Praska, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Sokołowie, na równorzędną posadę do szkoły w Rożance.

Rada szkolna krajowa wyłączała: gminę Mokrzany małe, w okręgu mościńskim, z zakresu szkolnego w Mokrzanach wielkich i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Mokrzanach małych; gminę Lipnę, w okręgu gorlickim, z zakresu szkolnego w Czarnej i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Lipnej; gminę Skrudzinę, w okręgu nowosadeckim, z zakresu szkolnego w Gołkowicach polskich i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Skrudzinie; wcieliła: gminy Skidzin i Wilezkowice, w okręgu oświęcimskim, do zakresu szkolnego w Przeciszynie; gminę Iwaszkowce, w okręgu zbarskim, do zakresu szkolnego w Stechnikowcach; gminę Lipową, w okręgu oświęcimskim, do zakresu szkolnego w Spytkowicach; przekształciła: 5-klasową szkołę żeńską w Skalańcu na 6-klasową; 2-klasową szkołę w Stecowej, w okręgu śniatyńskim, na 4-klasową; 2-klasową szkołę w Osielcu, w okręgu myślenickim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Łosiu, w okręgu gorlickim; w Paszczynie, w okręgu ropezyckim; w Starzykach, w okręgu jaworowskim; w Krasnej, w okręgu kałuskim; w Jelnej, w okręgu łańcuckim; postanowiła: budowę 1-kl. szkoły w Teleśnicy sannej, w okręgu liskim; 5-kl. szkoły w Lipniku, w okręgu białskim; 2-klasowych szkół: w Hryniowie, w okręgu bobreckim; w Bzowie, w okręgu zborowskim; w Bukaczowcach, w okręgu rohatyńskim; 1-klasowych szkół: w Temeszwowie, w okręgu brzozowskim; w Turze, w okręgu brzozowskim; 5-klasowej w Leżajsku, w okręgu łańcuckim, oraz 1-klasowej w Walawie, w okręgu przemyskim; wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Rada szkolna krajowa zaliczyła podrezechnik p. t. „Atlas geograficzny dla szkół ludowych i wydziałowych. Opracował Bronisław Gustawicz. Nakładem autora“, cena egzemplarza 1 kor. 50 hal. w poczet środków pomocniczych do nauki geografii w szkołach ludowych pospolitych i wydziałowych.

Rada szkolna krajowa postanowiła zalecić książeczkę p. t. „E. K. Cudowna przemiana. Lwów 1910“ — do bibliotek szkół ludowych i na nagrody pilności dla młodzieży szkół pospolitych i wydziałowych.

Rada szkolna krajowa zaleca do zakupu dla bibliotek szkolnych okręgowych broszurę p. t. „Trzydziestolecie szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem“ opracował Józef Turek. Z 23 ilustracjami. Cena egzemplarza 1 kor. 60 hal.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

(z.) **Z kolei państwowych.** Nowo przez Biuro kolejowe Wydziału krajowego wybudowana linia kolei lokalnej Lwów-Stojanów jest długości 93 kilometrów i 456 metrów. Z chwilą otwarcia tej linii wynosi sieć linii kolejowych, podległych dyrekcji lwowskiej, 1.658 kilometrów i 330 metrów, cała zaś sieć kolejowa, zarządzana przez Państwo, 19.138 kilometrów i 728 metrów. Ruch na tej nowo otwartej kolei lokalnej prowadzi dyrekcya kolei państwowych we Lwowie na rachunek koncesjonariuszów. Dla utrzymania tej linii utworzono we Lwowie VIII. sekcję konserwacji, której biura mieszczą się przy ul. Bema 1. 5.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 24 października do 30 października br. bez opłaty akcyzowej. (Walu ta koronowa). — Pszenica stara 9-75 do 10-—, nowa — do —, żyto stare 6-85 do 7-10, nowe — do —, jęczmień browarny 7-50 do 8-25, pastewny 7-30 do 7-50, owies stary 7-10 do 7-50, nowy — do —, hreczka 6-25 do 6-50, kukurudza zeszłoroczna — do —, proso — do —, groch do gotowania 11-50 do 13-50, pastewny — do —, soczewica — do —, fasola — do —, bobik stary 7-10 do 7-30, nowy — do —, wyka stara 7-15 do 7-35, nowa —, koniczyna czerwona 72-— do 83-—, biała 93-— do 103-—, szwedzka 65-— do 75-—, tymotka 36-— do 39-—, anyż rossyjski — do —, płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 12-50 do 12-90, lnianka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, chmiel 100-— do 115-—, nowy — do —, siano lepszej jakości 3-50 do 3-90, siano gorszej jakości 2-90 do 3-30, słoma mierzwiasta 2-35 do 2-65, słoma do sienników 2-80 do 2-90, nafta zwykła 11-— do 12-—, salonowa 13-— do 15-—, ropa borysławska loco stacya Borysław (prompt.) za 100 kilogramów od 3-13 do 3-15, spiryty 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 51-50 do 52-—, ekskontyngentowany 32-— do 32-25.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan udzielać będzie posuchań ogólnych w Burgu wiedeńskim w poniedziałek, 7 b. m., od godz. 9 m. 45 przed południem.

— P. Minister handlu dr. Weiskirchner i P. Kierownik Ministerstwa rolnictwa Pop udają się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia do Budapesztu, aby z rządem węgierskim pertraktować w sprawie importu mięsa argentyńskiego.

— Komisja regulaminowa Izby posłów rozpocznie działalność swą zaraz po zwołaniu Rady państwa. Jak wiadomo, moc regulaminu obecnie obowiązującego, gaśnie z d. 31 grudnia b. r. komisja więc przedtem uporać się musi z swymi pracami.

— Departament spraw wyznań obcych ros. ministerstwa spraw wewnętrznych przystąpił do opracowania projektu ustawy sekcji marywickiej. Zasady projektu są następujące: dla duchowieństwa marywickiego stanowi się zasadę obieralności; duchowieństwo marywickie otrzymuje prawo prowadzenia metryk; stanowi się osobny sąd duchowny dla rozstrzygnięcia spraw o nieważnienie ślubów; ustanawia się census dla duchowieństwa nie poniżej średniego zakładu naukowego, przewiduje się tworzenie poszczególnych klasztorów dla kobiet lub gmin sióstr miłosierdzia i t. d. Projekt ustawy sekcji złożony ma być wkrótce Dumie do rozważenia.

— Wedle informacji pism francuskich postanowiła rosyjska admiralicya dla wzmożenia floty czarnomorskiej zbudować 17 krążowników, 30 torpedowców i 10 łodzi podwodnych.

SEJM.

(104 posiedzenie I. sesji IX. peryodu).

Lwów, dnia 5 listopada.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Bądani o godz. 10:40 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycje, oraz zgłoszone wnioski i interpelacje:

Wnioski nagłe:

P. W. ks. Czartoryskiego i tow. o zapomogę dla pogrzelców gminy Leżaków.

PP. Witosa, Bojki i tow. o zapomogę dla gmin dotkniętych zarazą bydłą.

Interpelacje:

P. Cielucha i tow. w sprawie budowy szkoły w Pławnej.

P. Sodomory i tow. w sprawie bezprawnego podniesienia stanu wody na rzece Strypie.

Dla poparcia niektórych petycji zabierali głos pp.: Myroniuk-Zajacuk i Winniczuk.

Z kolei sekretarz p. Skwarko odczytał dwa protesty: klubu posłów ukraińskich i stronnictwa ruskiej narodowej organizacyi przeciw ważności uchwał, powziętych na posiedzeniu Sejmu z dnia 3 listopada b. r.

W proteście klubu posłów ukraińskich powiedziano, że w czasie posiedzenia w dniu 3 listopada b. r. od 4 punktu porządku dziennego aż do końca panował w sali sejmowej taki hałas, krzyk, gwizd i bicie pulpitan, że nie było słychać ani sprawozdawców, ani mowców, ani Marszałka, czego dowodem, że mowcy kilkakrotnie prosili Marszałka o przywrócenie spokoju, gdyż sami siebie nie mogli słyszeć, stenografowie zaś nie byli w możności spisywać ich mów z powodu krzyku. Jak o tem świadczą stenogramy mów pp. dr. Dudykiewicza, ks. Senyka i dr. Lewickiego. Hałas był tak wielki, że tylko z nazwiska sprawozdawców można było dorozumieć się, o który punkt porządku obrad chodzi. Prawdopodobnie i sam Marszałek nie słyszał mowców, zgłaszających się do głosu, gdyż mylnie wciągnął na listę mowców pp. ks. Senyka i dr. Lewickiego. Przeprowadzone w takich warunkach uchwały są — zdaniem protestujących — nieważne. Dlatego posłowie ukraińscy protestują przeciwko niezgodnemu z regulaminem ich przeprowadzeniu.

Protest stronnictwa ruskiej narodowej organizacyi twierdzi również, że posiedzenie było przeprowadzone wbrew regulaminowi, a powzięte uchwały tak ważne, jak objętych punktami porządku obrad od 6—8 i 10—12, było parodią, nie odpowiadającą powadze Sejmu i gorszą od demonstracyi majoryzowanej mniejszości. Przeciwno niezgodnemu z regulaminem przeprowadzeniu obrad stronnictwo ruskiej narodowej organizacyi musi jak najmuśniej zaprotestować.

P. Leon hr. Piniński, jako przewodniczący komisji budżetowej, wniósł, aby jak to się dzieje każdego roku, obecnie po zamknięciu budżetu, nowe petycje, obciążające budżet, odsyłać były do Wydziału krajowego.

Wniosek ten uchwalono.

P. dr. Lewicki zabrawszy z kolei głos oświadczył, że jako pierwszy punkt dzisiejszego porządku dziennego postawiono budżet krajowy na rok 1911. Posłowie ruscy zajmowali dotychczas to stanowisko, że pierwszeństwo powinna mieć przedewszystkiem sprawa reformy wyborczej. Większość polska jednak pierwszeństwo dawała budżetowi. Zjąd powstała cała walka. Z uwagi jednak na wynik wczorajszej konferencyi prezesów klubów polskich i ruskich, który był w części dodatni, posłowie ruscy chcą mieć nadzieję, że przyjdzie do kompromisu nie tylko w sprawie reformy wyborczej, lecz także w innych nader ważnych sprawach kulturalnych i ekonomicznych. (Brawa).

Ażebym zaś umożliwić ten kompromis i aby Rusini mogli w tej ważnej sprawie zwołać naradę mężów zaufania z całego kraju, mowca wnosi, aby Sejm uchwalił zamknąć dzisiejsze posiedzenie.

Rusini ze swojej strony mają szczerzy zamiar doprowadzić sprawę ugody do pomysłnego rezultatu, dojdzie jej jednak do skutku w przeważnej części zależy od większości polskiej. Jeżeli nie brak jej dobrej woli i poczucia sprawiedliwości, to wielkie to dzieło może być dokonane dla dobra obu narodów. Jako zewnętrzną oznakę tej dobrej woli niechaj większość przyjmie wniosek zamknięcia posiedzenia. (Oklaski).

P. dr. Dudykiewicz imieniem stronnictwa ruskiej narodowej organizacyi zaznaczył, że dalsze odraczanie sprawy reformy wyborczej musiałoby ludność jeszcze więcej rozdrażnić. Klub mowcy, jako już nieraz zaznaczył, uważa sprawiedliwą reformę wyborczą za konieczny środek do zbliżenia obu narodów i dlatego mowca przyłącza się do wniosku p. dr. Lewickiego.

P. dr. Korol imieniem klubu posłów staroruskich oświadczył, że po wczorajszym posiedzeniu prezesów, pesymistyczny jego pogląd na sprawę reformy wyborczej zmienił się na lepsze i zaczął on nabierać nadziei, że jeszcze teraźniejszy Sejm przeciw będzie mógł sprawę tę załatwić. Wniosek p. dr. Lewickiego wyszedł z wzajemnego porozumienia. Mowca prosi przeto, aby po zamknięciu obecnego posiedzenia, tego czasu, który pozostanie do następnego, użyto do dalszego zbliżenia się. Mowca przypomina, że najważniejszym postulatem Rusinów jest sprawiedliwe oznaczenie procentowego stosunku mandatów polskich i ruskich. Jeżeli na tym punkcie nastąpi zgoda, to wszystko inne pójdzie łatwo. Mowca przyłącza się do wniosku p. dr. Lewickiego.

P. dr. Głabiński podniósł, że wszystkim stronnictwom polskim zależy na tem, by wszystkie ważne sprawy, a więc przedewszystkiem reforma wyborcza, albo przynajmniej jej zasady ściśle określone, budżet i inne w tej sesji były załatwione. Wszystkim zależy na tem, by obrady tej Izby odbywały się spokojnie, poważnie, zgodnie z tradycją i godnością Sejmu. Dlatego z zadowoleniem mowca podnosi, że ruscy posłowie stwierdzili dobrą wolę i życzliwość u Polaków w sprawie reformy wyborczej. Z życzliwością tą odnosi się będą Polacy do Rusinów i w innych sprawach.

W nadziei, że odroczenie dzisiejszego posiedzenia umożliwi Izbie spokojne obrady już w poniedziałek, mowca po porozumieniu z innymi stronnictwami polskimi popiera wniosek p. dr. Lewickiego.

P. ks. Senyk zaproponował, by ze względu na przypadające na wtorek ruskie święto następne posiedzenie odbyło się dopiero w środę.

JE. P. Marszałek krajowy oświadczył, że nie może uczynić zadość temu żądaniu, gdyż po zamknięciu dzisiejszego posiedzenia tem bardziej wszystkim zależy na podjęciu prac już w poniedziałek.

W głosowaniu wniosek p. dr. Lewickiego o zamknięcie posiedzenia uchwalono, poczem JE. P. Marszałek krajowy zamknął o godzinie 11:45 posiedzenie, naczynając następne na poniedziałek, godzinie 9 rano.

Dzisiaj przed południem odbyło się posiedzenie stronnictwa posłów ruskiej narodowej organizacyi. Dotychczasowy przewodniczący ks. Kołpaczkiewicz złożył godność przewodniczącego, a w jego miejsce wybrano p. dr. Dudykiewicza. Sekretarzem klubu pozostał nadal ks. Senyk.

Po południu odbyła się posiedzenia prezydentów klubów polskich, a następnie posiedzenie klubu lewicy.

Na jutro zwołano klub prawicy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 5 listopada. (Tel. pr.) P. Minister robót publicznych dr. Ritt udzielał dziś posuchań. Przybyli: delegat Namiestni-

ctwa p. Fedorowicz z gronem urzędników starostwa, dyrektor policyi dr. Flatau, naczelniczy władz, reprezentacya Rady miejskiej z wiceprezydentem dr. Szarskim na czele, prezydent Izby handlowej p. Datner, deputacya m. Oświęcimia z p. Łazarskim w sprawie mostu na Sole, oraz obwołowania i uregulowania tej rzeki, deputacya Związku turystycznego, deputacya Tow. upiększenia m. Krakowa i t. d.

Dzisiaj po południu dr. Ritt odjedzie do Wiednia.

Kraków, 5 listopada. (Tel. pr.) W sprawie aresztowanego adwokata dr. Seinfeldta sędzia śledczy dr. Bossowski przesłuchał znane kapitalistę p. Ignacego Mossakowskiego. Według opowiadania dr. Seinfeldt miał pożyczyć od p. Mossakowskiego w cztery czy 65.000 koron na jakąś kaucję. Później dr. Seinfeldt wyparł się, jakoby kiedykolwiek pożyczał coś od p. Mossakowskiego i pieniędzy nie zwrócił. P. Mossakowskiego sprowadzono z Lugano.

Podobno dr. Seinfeldt robi w więzieniu zestawienie pieniędzy, przegranych w karty. Kwota ta ma osiągać sumy 1 i pół miliona koron.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 5 listopada. Prognoza na 6 listopada. W Galicyi wschodniej przeważnie pochmurno, mierne wiatry, temperatura niższa, zmiennie, zwolna polepsza się.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, mierne wiatry, temperatura niższa; niejednostajna.

Wiedeń, 5 listopada. Najj. Pan nadał radcy Dworu i kierownikowi starostwa w Przemyślu, Józefowi Lanikiewiczowi, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, tytuł Wiceprezydenta Namiestnictwa.

Wiedeń, 5 listopada. Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie przyłączenia gmin i obszarów dworskich Postółówka i Raków-Kąt do sądu powiatowego w Husiatynie.

Wiedeń, 5 listopada. Wiener Zeitung ogłasza traktat, zawarty między Austro-Węgrami a Paragwajem w sprawie wydawania zbrodniarzy.

Budapeszt, 5 listopada. Pester Lloyd donosi, że ministerstwo rolnictwa otrzymało wiadomość z 2000 gmin o wybuchu tanżarazy pomykowo-racicowej wśród bydła. Przebieg zarazy jest łagodny.

Serajewo, 5 listopada. Najj. Pan zamianował posła muzulmańskiego Basagica m rszakiem Sejmu bośniacko-hercegowińskiego.

Kolonia, 5 listopada. Köln. Ztg. donosi z Nowego Jorku: W Yolandzie, w stanie Alabama, wskutek eksplozyi gazów, zamkniętych zostało w kopalni przeszło 100 górników. Przypuszczają, że wielu z nich zginęło.

Paryż, 5 listopada. (Agencya Havasa) Wczoraj rozeszła się pogłoska, że zamordowano króla Alfonsa. Depesza z Madrytu zaprzecza tej wiadomości.

Bruksela, 5 listopada. Na wystawie powszechnej wybuchł pożar w dzielnicy Stara Bruksela. Spaliło się kilka domów. Ogień, jak się zdaje, był podłożony.

Lizbona, 5 listopada. Rząd ogłosił wczoraj dekret, według którego z dniem dzisiejszym wchodzi w życie ustawa, zezwalająca na rozwody.

Londyn, 5 listopada. Strajk górników w Walii południowej rozszerza się. Wczoraj znów 3000 górników zaniechało pracy.

Madryt, 5 listopada. Rząd postanowił do zapowiedzianej na jutro olbrzymiej demonstracyi robotników w Barcelonie nie dopuścić, nawet gdyby przyszło użyć siły. Generał-kapitan Weyler rozporządza dostatecznymi siłami, aby stłumić wszelkie wysiłki manifestacyjne, rząd zamierza jednak w razie potrzeby wysłać do prowincyi Barcelony jeszcze 15.000 wojska.

Konstantynopol, 5 listopada. Tuniu donosi, że rząd od pewnego Towarzystwa amerykańskiego otrzymał ofertę w sprawie objęcia monopolu tytoniowego za 4 miliony funtów tureckich. Ofiarowana przez Towarzystwo amerykańskie kwota jest wyższa od dotychczasowej.

Szangaj, 5 listopada. Równocześnie z wydaniem edyktu o zwołaniu parlamentu na rok 1913 wydalono z Pekinu członków Ligi parlamentarnej.

Wybór uzupełniający do parlamentu niemieckiego z m. Poznania.

Poznań, 5 listopada. Przy wczorajszym wyborze uzupełniającym p. sła do parlamentu niemieckiego w miejsce ś. p. dra Skarżyńskiego wybrano p. Franciszka Mo-

rawskiego, który otrzymał 15.963 głosów. Kandydat kompromisowy niemiecki Schwarzkopf otrzymał 5668 głosów.

Car w Berlinie.

Poczdami, 5 listopada. Cesarz Wilhelm przyjął na posłuchaniu Sazonowa.

Car przyjął kancelarza Bethmana-Holwega, któremu wręczył insygnia orderu św. Andrzeja.

Podczas wczorajszego obiadu galowego obaj monarchowie przypijając do siebie wymienili kilka przyjaznych słów.

Nowy gabinet we Francyi.

Paryż, 5 listopada. Wczorajsza Rada ministrzyalna stwierdziła zupełną jednogłośność wszystkich członków gabinetu. Program nowego rządu wygotowany będzie do wtorku, w którym to dniu zbierze się parlament i senat. Program ten obejmować będzie projekt reformy ustawy wyborczej, administracyi, sądownictwa, szkolnictwa i t. p.

Pekin, 5 listopada. Wczoraj ogłoszono edykt cesarski, według którego zwołanie parlamentu, złożonego z dwu Izb, nastąpi za trzy lata.

Z awiatyki.

Nowy Jork, 5 listopada. Lotnik Mae Curdy, który jutro miał z pokładu parowca „Cesarzowa Augusta Wiktoria“ wlecieć do Nowego Jorku, z powodu burzy odroczył swój wzlot do 24 b. m.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Kijów, 5 listopada. (Tel. prywat.) Pod przewodnictwem generała-gubernatora w obecnosci dowódcy wojsk okręgu kijowskiego, gubernatora, wicegubernatora i biskupów prawosławnych odbyło się w klubie kupieckim zebranie organizacyjne prawicy. Na placu przed gmachem Rady miejskiej odbył się wiec czarnych secin. Mowcy przemawiali za tem, aby do Dumy wybierano tylko prawosławnych.

Radom, 5 listopada. (Tel. prywat.) Na szosie w polu pod Kłomnicami znaleziono zwłoki zabitego strażnika ziemskiego.

Petersburg, 5 listopada. (Tel. prywat.) Generał Nikiforow odwołał się do senatu od wyroku Izby sądowej warszawskiej, skazującej go na miesiąc aresztu za list otwarty, ogłoszony do posta ludności rosyjskiej w Warszawie, Aleksiejewa, a zarzucający mu, że od Nikiforowa pobrał pewną sumę za przeprowadzenie jakiejś sprawy w Petersburgu, — sprawy tej nie przeprowadził i pieniędzy nie zwrócił. Senat zatwierdził wyrok Izby sądowej warszawskiej. Wobec tego Aleksiejew wygrał sprawę we wszystkich instancjach.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 listopada 1910. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 666.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 855.—, Akcje Anglobanku 316.—, Akcje Unionbanku 629.75, Akcje Länderbanku 528.85, Akcje Bankvereinu 554.50, Akcje Bodencredit 1282.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 689.—, Akcje kolei państwowych 753.—, Akcje kolei Południowej 118.75, Akcje kolei Elbethal —.—, Akcje kolei Północnej 5215.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 762.—, Akcje Rima Muranyi 684.—, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2849.—, Akcje Fabryki broni 730.—, Akcje Tureckie tytoniowe 373.—, Akcje Galicyjskiego karpackiego Towarzystwa naftowego 810.—, Obligacje węgierskiej indemnizacyi 92.20, Renta majowa 93.15, Austriacka Renta koronowa 93.10, Węgierska Renta koronowa 91.70, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93.—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93.15, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99.10, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110.50, 4-prc. Listy Banku krajowego 93.80, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 95.50, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 98.—, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93.10, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93.—, Losy tureckie 255.—, Marki 117.58, Rubel 254.50, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 103.80, Akcje praskiego Banku kredytowego (placeno) —.—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93.—.

Usposobienie po początkowym wahanii się przy końcu wskutek zakupień budapeszteńskich ustalone.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

NADESLANE.

Dr. K. Podlewski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych... ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła“).

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, których używać się zwykło jako bóle usmierzejące i odciekające nacieranie w zaziębieniach i t. d.

Schowki depozytowe

w osobnych szkatułach pod własnym zamknięciem, najpewniejszy sposób przechowania papierów wartościowych i kosztowności poleca

Dom bankowy Sokal i Lilien

Abonament roczny i kwartalny Prospekty na żądanie.

Dr. Mieczysław Andruszewski

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych... plac Akademicki 1. 2.

Matka szuka pilnie w swoich gazetach, czy nie znajdzie rzeczywicie coś nowego dla swoich dzieci: każde sobie przysłać katalogi i podług nich zamawia to lub owo, nie zapomina jednak zamówić następną dopełniającą skrzynki budowlanej.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1910. Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego, Lwów, pasaż Hausmana.

Szanownym czytelnikom polecamy jak najgoręcej znaną tkalnię płócien białych i kolorowych... W. PRIMUS & S. IGLICKI

W. PRIMUS & S. IGLICKI

Lwów, ul. Jagiellońska 1. 12. Pierwszorzędna firma dla zakupu materii na meble, portyer, dywanów, firanek, chodników, rozmaitych dekoracji, oraz lepszych mebli stylowych do każdego rodzaju pokojn.

Ogromna nędza.

Sercem ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza 1. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, zobawioną wszelkich środków do życia.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5 listopada 1910. Hotel George'a. PP. hr. F. Ryszczewski z Rosyji, hr. A. Dieduszycki z Przemysła, T. Czarkowski ze Strzałkowie, A. Becheński z Ponikwy, W. Jankowski z Rosochowa, W. Barański z Łukawicy, J. Turnau z Mikuliniec, K. Cywiński z Płotyca, W. Polański z Rudnik, A. Sachnowski z Moskwy.

CENNIK Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with multiple columns: I. Akcje za sztukę, II. Listy zastawne za 100 kor., III. Obligacje, IV. Losy, V. Monety, Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with multiple columns: Koronowa waluta, E. Obligacje indemnizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, I. Losy (za sztukę), D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with multiple columns: Koronowa waluta, J. Akcje banków (za sztukę), K. Akcje przedsiębiorstw transportowych, L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, M. Weksle, N. Waluty.

Table with multiple columns: Koronowa waluta, J. Akcje banków (za sztukę), K. Akcje przedsiębiorstw transportowych, L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, M. Weksle, N. Waluty.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 1015/9 (9) (12454 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Chaskla Boritza kupca w Jaryczowie nowym, odbędzie się dnia 25 listopada 1910 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja realności objętej lwh. 113 ks. gr. gm. Kamienopol.

terminie licytacyjnym, inaczey rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Najniższa cena wynosi 1095 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

L. Prez. 3272 16/10 (12481) Obwieszczenie. Celem zabezpieczenia dostawy potrzeb dla domu więziennego w Tarnowie na rok 1911 odbędzie się w dniu 21 listopada 1910 o godzinie 10 rano w e. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie publiczna licytacja in minus: 111 sąg. czyli 377 4 m kub. drzewa opałowego bukowego, wadyum 350 kor.

L. cz. E. 5469/9 (5) (12138 3-3)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 30 grudnia 1910 licytacja realności lwh. 386 ks. gr. gminy kat. Nowy Sącz objętej. Cena szacunkowa wynosi 56.780 kor. Najniższa cena wynosi 28.390 kor. Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 15 września 1910.

L. cz. E. 212/10 (9) (12394 3-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 grudnia 1910 o 10 godzinie przed południem w sądzie obwodowym w Sanoku w sali Nr. 3 odbędzie się licytacja majątności Łodzina objętej wykazem hipotecznym 107 księgi gruntowej dla większych posiadłości tutejszego sądu wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego, zasiewów i zebranego zboża.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 237.722 kor., w czem przynależność na 21.720 kor.

Najniższa cena wynosi 158.481 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 15 października 1910.

L. cz. E. 889/10 (6) (12416 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leizora Trinczera w Zamłyniu odbędzie się dnia 3 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacja realności lwh. 73 ks. gr. gm. Rabe wraz z przynależnościami składającymi się jak w protokole oszacowania z dnia 18 czerwca 1910 E. 889/10 (4).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4290 kor. 38 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 2860 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 13 listopada 1910.

L. cz. E. 111/10 (14) (11754 3-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 grudnia 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 3 w Sanoku licytacja majątności Strwiążyk górny objętej wykazem hipotecznym l. 6 księgi gruntowej dla większych posiadłości tutejszego sądu wraz z przynależnościami składającymi się z budynków, z inwentarza gospodarczego żywego i martwego i zasiewów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 66.164 kor. z czego przynależności oszacowane są na 12.764 kor.

Najniższa cena wynosi 44.109 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.
Sanok, dnia 24 września 1910.

L. cz. E. 606/3 (12410 3-3)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Krakowie zastąpionej przez pełnomocnika adw. dra Jana Jakubowskiego w Krakowie przeciw masie konkursowej Juliusza Przeworskiego, zobowiązanej zastąpionej przez zarządcę masy adw. dra Feliksa Czesnaka w Krakowie pto 70.000 kor. i 30.000 kor. zpn., gdy publiczna sprzedaż uprawnień górniczych przysługujących dłużnicze masie konkursowej Juliana Przeworskiego na dzień 27 czerwca 1910 wyznaczona, dla braku chęci kupna mających, przeprowadzona być nie mogła, przeto zarządza się ich sprzedaż z wolnej ręki.

Przy sprzedaży przyjęte będą oferty bez względu na obecną wartość szacunkową terenu wyłącznościowego wynoszącą kwotę 120, 630 kor.

Celem przeprowadzenia tej sprzedaży wyznacza się termin w tut. sądzie Nr. b 13 na dzień 18 listopada 1910 o godz. 10 przed południem.

Nadmienia się, że sprzedane zostaną uprawnienia górnicze przysługujące masie konkursowej Juliana Przeworskiego, a mianowicie:

A) W powiecie politycznym Chrzanów:	
73 wyłączności górniczych, na obszarze gmin:	
1. Tenczynek	7 wyłączności
2. Wola filipowska	42 "
3. Filipowice	16 "
4. Rudno	4 "
5. Dulowa	3 "
6. Krzeszowice	1 "
Razem 73 wyłączności	

a mianowicie:

ad 1. w gminie Tenczynek L. 1836/96, 1080 do 1083 ex 1898, 4828/01 i 1639 ex 1892;

ad 2. w gminie Wola filipowska L. 1841 do 1862 ex 1896, 1086 do 1090 ex 1898, 422, 424, do 429 ex 1900, 1058 do 1062, 1064 do 1065 ex 1900;

ad 3. w gminie Filipowice L. 1863 do 1871 ex 1896, 420, 421 ex 1900, 1067 do 1070, 1393 ex 1900;

ad 4. w gminie Rudno L. 1084, 1085 ex 1898, 430 ex 1900, 1074 ex 1900;

ad 5. w gminie Dulowa L. 1071 do 1073 ex 1900;

ad 6. w gminie Krzeszowice L. 1120 ex 1900.

Obszar wszystkich powyższych wyłączności razem wynosi 14.912.806 m. kw.

B) W powiecie politycznym Biała na obszarze gminy Mikuszowice 12 wyłączności górniczych L. 4892 do 4903 ex 1901, o wyłącznym obszarze 3.434.607 m. kw.

Wyłączności ad A) B) sprzedane zostaną za gotówkę razem jako jedna całość.

Operat oszacowania, mapy geologiczne i wyłącznościowe do powyższych terenów są odnoszące, jakoteż wszelkie dokumenta można przeglądać w tut. sądzie w biurze Nr. 13 w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krzeszowice, dnia 24 października 1910.

L. cz. E. 1909/9 (39) (11950 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Dąbrowskiego i Komercyjnego Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Gródku Jagiellońskim, odbędzie się dnia 5 grudnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacja połowy realności lwh. 83 i 93 tudzież całej realności lwh 674 ks. gr. gm. Wielkopole Ottenhausen wraz z przynależnościami, składającymi się co do połowy realności lwh. 93 ks. gr. gm. Wielkopole z pary koni, 3 krów, wozu i młocarni.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: 1. połowa realności lwh. 81 na kwotę 4262 kor. 75 hal., 2. połowa realności lwh. 93 na kwotę 5142 kor. 20 hal., 3. realności lwh. 674 na kwotę 210 kor. 87 hal., przynależności zaś na 490 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 2131 kor. 38 hal., ad 2. kwotę 2816 kor. 10 hal., ad 3. kwotę 105 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne, które się równocześnie ustala i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych

wych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 15 października 1910.

L. cz. E. 1235/10 (3) (12414 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Ustrzykach, zastąpionego przez adw. dr. Unterrichta, odbędzie się dnia 3 grudnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja: a) realności lwh. 183 gm. Czarna, b) realności lwh. 762 gm. Czarna, c) 1/2 realności lwh. 639 gm. Czarna wraz z przynależnościami, składającymi się jak w protokole oszacowania z dnia 26 września 1910 E. 1235/10.

Prawa naftowe wpisane na realności lwh. 183 gm. Czarna nie są przedmiotem licytacji lecz jedynie prawo powrotu tych praw.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione z przynależnościami są: ad a) 1265 kor., ad b) 6781 kor., ad c) 5074 kor. Najniższa cena wynosi: ad a) 844 kor., ad b) 4522 kor., ad c) 3384 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 18 października 1910.

L. cz. E. 1580/10 (3) (12344 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Leżajsku, odbędzie się dnia 14 grudnia 1910 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Leżajsku licytacja: a) realności lwh. 903 gm. Leżajsk składającej się z parc. bud. lk. 655 i gr. 790/2, 791/5, 792/4, 793/2, 794/2, 1001/2, 1002/5, 1003/2, 1054/13 i b) realności lwh. 904 gm. Leżajsk składającej się z pgr. lk. 1398/1 wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 7000 kor., ad b) na 25.491 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4666 kor. 68 hal., ad b) 16.994 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 8 października 1910.

L. cz. E. V. 5093/9 (49) (12079 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zygmunta Regenstreifa, kupca w Stanisławowie, zastąpionego przez adw. dra Aleksandra i Dawida Jonasów w Stanisławowie, odbędzie się dnia 15 grudnia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 24 w Stanisławowie licytacja realności lwh. 1203 ks. gr. gm. Stanisławów leżącej w śródmieściu na rogu ulicy Gołuchowskiego i Sobieskiego, składającej się z parc. bud. l. 694, 695, 696, 696, 698 i 699/1 oraz z pgr. l. 520/1 i 520/2

mierzących 8939 metrów kwadratowych powierzchni.

Na tej powierzchni znajduje się 15 budynków murowanych w protokole oszacowania bliżej opisanych i przynależności jak latarnia i studnia w podwórzu.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 307.300 kor., przynależności zaś na 345 kor.

Najniższa cena wynosi 153.655 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 7 września 1910.

L. 6136 ex 1910 (12387 3-3)

W dniu 24 listopada 1910 roku o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w c. k. gal. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych we Lwowie licytacja ofertowa: a) na sprzedaż użytkowego drzewa jodłowego i świerkowego, w c. k. okr. gosp. Starzawa (powiat Dobromil), w latach 1911, 1912, 1913, 1914 i 1915 w rocznej ilości około 7000 m.³ do zbytu względnie do manipulacji tartacznej przeznaczonego, tudzież b) na dzierżawę tartaku skarbowego wraz z przynależnościami w Starzawie na ten sam okres czasu

Bliższych wiadomości udzielają c. k. zarządy lasów i dóbr państwowych w Starzawie. Berehach i Michowej, tudzież podpisana c. k. dyrekcja.

Z c. k. gal. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych we Lwowie.

Lwów, dnia 24 października 1910.

L. cz. E. 1360/10 (3) (12415 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Piotra Piwińskiego, zastąpionego przez adwokata dr. Unterrichta, odbędzie się dnia 29 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. licytacja: a) 1/4 części lwh. 102 gm. Ustyanowa, b) całej realności 252 gm. Ustyanowa, c) całej realności lwh. 485 gm. Ustyanowa wraz z przynależnościami, składającymi się jak w protokole z dnia 30 maja 1910 E. 762/10.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: ad a) z przynależnościami 1126 kor. 25 hal., ad b) 1600 kor., ad c) 850 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 750 kor. 84 hal., ad b) 1066 kor. 68 hal., ad 3. 566 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 11 października 1910.

L. cz. E. 566/10 (12503)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Starym Sączu zastąpionego przez adw. dra Schayera odbędzie się dnia 1 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja połowy realności lwh. 6 gm. Szczawnica wyżna.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 8391 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi 5594 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się załącza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 23 października 1910.

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytację wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa tudzież pobór podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych na przeciąg czasu trzech lat, t. j. od dnia 1 stycznia 1911 do końca grudnia 1913.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania	Wadyum wynosi
				Kor.	Kor.
1	Łomna	Podatek spożywczy od mięsa	III. klasa taryfy z roku 1877	1737	174
2	Łąka-Wołoszcza	Podatek spożywczy od wina moszczu winnego i owocowego	Taryfa C. ustawy z dnia 18 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 84	450	45
3	Stryj			6385	640

U w a g a: W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. ust. kraj. Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatk krajowy wysokości 30 pre. rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 pre. od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego. Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Licytacja odbędzie się dnia 15 listopada 1910 od godziny 10 rano do 12 w południe w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacji.

Kto chce brać udział w licytacji, ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć jako wadium kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszopañstwowch obligacjach, albo też w innych efektach wartościowych, które na mocy specjalnych ustaw lub przepisów mogą być przez administrację skarbową, jako kaucye przyjmowane.

Pisemne oferty należy wnosić opieczetowane przed licytacją do naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze do godziny 10 rano dnia 15 listopada 1910, a skoro ustna licytacja się ukończy, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone o godzinie 12 w południe.

Gdy się rozpocznie otwieranie pisemnych ofert — przyczem oferenci mogą być obecni — nie będą żadne późniejsze pisemne lub ustne nadżę więcej przyjmowane.

Blizsze warunki licytacyjne można przegladnac w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze, tudziez nadzorze straży skarbowej w zwyklych godzinach urzędowych przed licytacją.

Przy licytacji będą one osobom mającym chęć dzierżawienia odczytane.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 29 października 1910.

L. 2377. (12180)

Ogłoszenie licytacji.

Na zasadzie uchwały Rady gminnej w Wilczej woli z dnia 19 kwietnia 1909 i zezwolenia Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 22 lipca 1910 l. 72.875 rozpisuje się niniejszem publiczną licytacją przez oferty pisemne na dzień 15 listopada 1910 do godz. 10 przed południem wnieść się mające, oraz publiczny przetarg ustny na ten sam dzień o godz. 12 w południe celem sprzedaży realności lwh. 70 gminy kat. Rusinów stary objętej, a własność gminy Wilcza wola stanowiącej, w obszarze 49 morgów 1260 s. kw. tj. 28 h. 62 a. 84 m. kw., a składającej się z parceli gr. lk. 643/2.

Realność powyższa jest lasem gminnym i sprzedana będzie razem z drzewostanem na niej się znajdującym, z którego połowa liczy od 40 do 50 lat wieku, reszta zaś składa się z młodników niższego wieku.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 39.500 kor. z tem, że licytacja odbywać się może tylko powyżej ceny wywołania.

Mający chęć kupna obowiązani są złożyć przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej wadium w wysokości 10 pre. ceny wywołania w gotówce lub papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo posiadających. To samo postanowienie odnosi się także i do ofert pisemnych. Otwarcie ofert pisemnych nastąpi po ukończeniu przetargu ustnego.

Wnieiona oferta obowiązuje oferenta od chwili podpisania protokołu licytacyjnego, zaś Wydział powiatowy od chwili kolegialnego zatwierdzenia protokołu licytacyjnego, przyczem Wydział powiatowy zastrzega sobie wolny wybór między oferentami bez względu na wysokość danej oferty.

Realność sprzedac się mająca obejrzed można na miejscu w Rusinowie za poprzedniem zgłoszeniem się u naczelnika gminy w Wilczej woli, który wskaże jej granice.

Hipotekę tej realności zbadać można w c. k. sądzie powiatowym w Kolbuszowej, zaś warunki licytacyjne w Wydziale powiatowym tamże.

Z Wydziału powiatowego.

Kolbuszowa, 10 października 1910.

Sekretarz Prezes

Serednicki Tyszkiewicz.

L. cz. E. 906/10 (6) (12488)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminy w Tarnawie zastąpionej przez Antoniego Kalembe w Tarnawie dolnej odbędzie się dnia 8 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacja połowy realności lwh. 68

ks. gr. gm. kat. Skawce objętej zobowiązana Józefa Adamczyka własnej.

Połowa nieruchomości lwh. 68 gminy Skawce wystawiona na licytację jest oceniona na 958 kor. 24 hal., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 652 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 7 października 1910.

L. cz. E. 2235/10 (6) (12325)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Hirscha Schamrotha w Tarnowie odbędzie się dnia 2 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Żabnie licytacja:

a) realności lwh. 680 gm. Miechowice małe, składającej się z parceli gruntowej lk. 1 rola w obszarze 1435 sążni kw.,

b) połowy realności lwh. 528 gm. Miechowice małe, składającej się w całości z parceli gr. lk. 301/5 rola w obszarze 1 morg 164 sążni kw.,

c) realności lwh. 424 gm. Miechowice małe, składającej się z parceli gr. lk. 584/3 rola i 585/6 łąka w obszarze 1308 sążni kw.,

d) realności lwh. 23 gm. Miechowice małe, składającej się z parceli bud. lk. 58/1, 58/2, grunt. lk. 122 ogród, 585/8 las i 585/9 las o łącznym obszarze 498 sążni kw. z przynależnościami, składającymi się z 1 studni na żuraw.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: a) na 1000 kor., b) na 600 kor., c) na 1000 kor., d) na 350 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi: a) 666 kor. 66 hal., b) 400 kor., c) 666 kor. 66 hal., d) 233 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 27 października 1910.

L. cz. E. 1643/10 (12492)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leizora Lindera odbędzie się dnia 17 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 32 licytacja:

a) połowy z połowy z 5/14 części lwh. 372,

b) połowy z połowy z 5/7 części lwh. 842 gm. Brzozdowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione: ad 1. na kwotę 342 kor. 02 hal., ad 2. na kwotę 150 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 228 kor., ad 2. kwotę 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiarkowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 10 października 1910.

L. cz. E. 2820/10 (3) (12285)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 grudnia 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 3173 gm. Nowy Targ, t. j. placu przy ulicy Długiej wraz z budynkami gospodarskimi.

Powyższą połowę realności oceniono na 1731 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1154 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, 11 października 1910.

L. cz. E. 1508/10 (7) (12037)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Emanuela Wassera w Horodence odbędzie się dnia 30 listopada 1910 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja realności lwh. 29 gm. Strzyłecz, składającej się z pb. 57 i pg. 1663/1 t. j. obejścia z chatą, szopą, piwnicą i stajnią, tudzież ogrodu koło chaty obszaru 326 s².

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1764 kor.

Najniższa cena wynosi 1176 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć

kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenska, dnia 30 sierpnia 1910.

L. cz. E. 1288/10 (5) (11854)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Alberta Birnbauma odbędzie się dnia 2 grudnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie, biurze Nr. 19 licytacja połowy realności lwh. 364 gm. Tarnogóra.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 40 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 13 października 1910.

L. cz. E. 222/10 (12500)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tow. „Chłopski Sojuz“ odbędzie się dnia 14 grudnia 1910 o godz. 8-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacja realności lwh. 847 kg. Petranka Iwana Popowicza „Jakowa własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 870 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kalusz, dnia 30 września 1910.

L. cz. E. 1920/9 (12501)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z 21 września 1910 E. 1920/9 sprzedane będą dnia 15 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w Hewilowie wielkim i małym na folwarkach w drodze publicznej licytacji: inwentarz żywy i martwy, zapasy zboża i urządzenie domowe.

Przedmioty te można oglądać dnia 15 listopada 1910 między godziną 8 a 9 przed południem w Howilowie wielkim i małym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kopyczyńce, dnia 29 października 1910.

L. cz. E. VII. 981/10 (8) (11936)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 grudnia 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 odbędzie się licytacja realności lwh. 127 gm. Łanczyn.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1096 kor., przynależności zaś na 155 kor.

Najniższa cena wynosi 834 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 14 października 1910.

L. cz. E. 158/10 (12489)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Elki Himmelstein w Birczy odbędzie się dnia 24 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja przymusowa połowy realności obj. lwh. 76 ks. gr. Bircza, w skład której wchodzi parcela budowlana wraz z ogrodem i domem drewnianym wraz z przynależnościami, składającymi się z 41 drzew owocowych i 105 m. parkanu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na kwotę 3119 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2079 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 19 października 1910.

L. cz. E. 993/10 (6) (12514)

Na żądanie Wasyla Tymczuka Iwana odbędzie się dnia 28 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności obj. lwh. 1341 Uście biskupie.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 267 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 12 października 1910.

L. cz. E. 1596/10 (12316)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 30 listopada 1910 o godz. 9 rano licytacja realności lwh. 764 ks. gr. gm. Kosmach objętej.

Cena szacunkowa wynosi 53.464 kor. 01 hal.

Najniższa cena wynosi 35.642 kor. 66 hal.

Nabywca obejmie bez policzenia w cenę kupna ciężar w poz. 20 karty C. wpisany.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzyć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 13 października 1910.

L. cz. E. 1598/10 (8) (12512)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności m. Krośna działającej przez dr. Roberta Pawłowskiego adw. w Krośnie odbędzie się dnia 1 grudnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w budynku filialnym przy ul. Suchodolskiej położonym, licytacja realności lwh. 86 gm. kat. Węglówka objętej wraz z przynależnościami, w ts. protokole opisaną i ocenioną z dnia 30 czerwca 1910 E. 1598/10 (2).

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 5226 kor. 23 hal., przynależności zaś na 280 kor.

Najniższa cena wynosi 3670 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 6 października 1919.

L. cz. E. 1410/10 (8) (12253)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 28 listopada 1910 o 9 rano licytacja realności lwh. 1222 ks. gr. gm. kat. Berezów wyżny objętej.

Cena szacunkowa wynosi 1014 kor.

Najniższa cena wynosi 669 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzyć można w tut. sądzie biuro Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 18 października 1910.

L. cz. E. 1454/10 (5) (12511)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności m. Krośna działającej przez adw. dr. R. Pawłowskiego w Krośnie odbędzie się dnia 1 grudnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w budynku filialnym przy ul. Suchodolskiej licytacja realności lwh. 5 gm. kat. Wróblík król. objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 20.913 kor., przynależności zaś na 2396 kor.

Najniższa cena wynosi 15 539 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 9 października 1910.

L. cz. E. 2527/10 (4), E. 2625/10 (5) E. 2736/10 (5) (12408)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się dnia 13 grudnia o godzinie 10 przed południem:

1. licytacja a) realności lwh. 481 ks. gr. gm. kat. Lubień wielki, składającej się z łąki obszaru 2896 m² ocenionej na 80 kor.; b) realności lwh. 383 ks. gr. tej samej gminy, składającej się z chaty, stodoły oraz gruntów obszaru 14.785 m², ocenionej na 3480 kor.;

2. licytacja a) 1/3 części realności lwh. 167 ks. gr. gm. kat. Porzece lubieńskie, składającej się z placu budowlanego obszaru 333 m², chaty i stodoły Józefa Werhuna własnej, ocenionej na 268 kor., b) realności lwh. 168 ks. gr. tej samej gminy składającej się z roli i łąki obszaru 2714 m² ocenionej na 400 kor.;

3. w celu zniesienia współwłasności licytacja realności lwh. 1975 ks. gr. gm. kat. Gródek J-gielński objętej Julii z Wierzbickich Korwizowej i Zofii Hrabczak zamężnej Nowotnej po polowie własnej, wartości ustalonej 3400 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. a) 53 kor. 32 hal., b) 2320 kor.; ad 2. a) 178 kor. 66 hal., b) 266 kor. 66 hal., ad 3. 3400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne akta przejrzyć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Odnosnie do realności pod 3. wymienionej nadmieniam się, że wierzycielom zaindebitym na powyższej realności pozostają prawa zastawu bez względu na cenę kupna niearuszone.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiel, dnia 24 października 1910.

L. cz. E. VIII. 1988/10 (5) (12271)

Zobowiązani niel. Abraham, Samuel i Hersch Wachowie, oraz nieobjęta masa spadkowa Schaji Wachsa przez opiekuna i kuratora Lejzora Wachsa w Ruskiej wsi.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona i Chawy Wachów odbędzie się dnia 6 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 41 licytacja połowy realności lwh. 76 ks. gr. gm. kat. Ruska wieś objętej składającej się z parc. o obszarze 2 ar. 84 m² i dwóch domów drewnianych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2082 kor.

Najniższa cena wynosi 1388 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 28 września 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 324/10 (1) (12233 3-3)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Choma, Katarzynie Jaremko i Damianowi Choma, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Kase pożyczkową gminy Terpiówka pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 12 listopada 1910 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Wasyla Chomy i tow. ustanawia się pana dr. Edwarda Galla adw. w Nowem Siole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Nowe Sioło, 17 października 1910.

L. cz. Cw. 2084/10 (1) (11924)

Edykt.

Przeciw Józefowi Nowosad ze Skolego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Towarzystwo kredytowe w Skolem pozew o 1500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 kor.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Fichnera adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział I.

Stryj, dnia 12 października 1910.

L. cz. C. II. 411/10 (1) (11933)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Machowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Wojciecha Dudka pozew o 600 koron.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana adw. dr. Gawła w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 20 października 1910.

L. cz. C. V. 702/10 (1) (12487)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Scharfingowi i spółn. z Tarnowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Artura Rittersa z Tarnowa pozew o 867 kor. 72 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 listopada 1910 o godz. 9 30 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Psarskiego w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tarnów, dnia 2 listopada 1910.

L. cz. C. II. 515/10 (2) (12535)

Edykt.

Przeciw Maryannie z Elżbięciaków Targoszowej z Tarnawy górnej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wadowicach przez Józefa Targosza w Barlinie Ont. Canada, Ameryka, pozew o 169 dolarów 25 centymów, t. j. 846 kor. 25 hal.

Na podstawie prot. z dnia 31 października 1910 się rozprawę na dzień 7 listopada 1910 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Maryanny Targoszowej ustanawia się pana adw. dr. Wodzińskiego w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Targosz w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wadowice, 31 października 1910.

L. cz. C. II. 560/10 (1) (12493)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Bebro z Radgoszczy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Marcina Sipióra pozew o 300 kor. i 56 kor. 56 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 9 listopada 1910 o godz. 8 rano, biuro Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Lauterbacha adw. w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 31 października 1910.

L. cz. C. I. 172/10 (1) (12517)

Edykt.

Przeciw Annie Hładyłowiczowej, Teodorowi Hładyłowiczowi i Eleonorze Hładyłowiczowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony z stał do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Paulinę z Romaniewiczów Dziedzicową i Antoniego Romaniewiczza pozew o uznanie własności realności lwh. 344 kg. Radymno.

Na podstawie pozwu wyznaczony jest termin do rozprawy na dzień 17 listopada 1910 o godz. 10 rano w sali rozpraw Nr. 6 (główny budynek sądowy).

Celem strzeżenia praw Anny Hładyłowiczowej, Teodora Hładyłowicza i Eleonory Hładyłowiczowej ustanawia się pana Henryka Knotza sekretarza gminnego w Radymnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radymno, 12 października 1910.

L. cz. C. I. 367/10 (1) (12515)

Przeciw nieobecnej Emilii Dobrowolskiej przedtem w Mikulińcach, wniesli niel. Wilhelm Łukajewicz i Wojciech Łukajewicz działający przez swego ojca Mikołaja Łukajewicza w Mikulińcach przez adwokata dr. Brunsteina w Mikulińcach pozew o wykreslenie długu 408 kor. zpn. w stanie biernym lwh. 1290 gm. Mikulińce.

Rozprawa odbędzie się dnia 16 listopada 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Dossberger w Mikulińcach zastępywać będzie pozwaną dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce, 22 października 1910.

L. cz. C. II. 266/10 (3) (12490)

Ts. edykt z 18 czerwca 1910 l. cz. C. II. 266/10 (1) umieszczony w „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 142 z r. 1910 prostuje się w ten sposób, że pozwani Abraham Majer 2 im. Zimmermann, Scheindla Reiza 2 im. Zimmermann, Jankiel Zimmermann i Riwa Mirca 2 im. Zimmermann nie poumierali, lecz nieznani są z życia i miejsca pobytu.

Audyencya w tej sprawie wyznaczoną została na dzień 18 listopada 1910 o godz. 8 rano, biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, 21 października 1910.

L. cz. C. I. 328/10 (3) (12520)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Lechman, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Ilka Lichowida pozew o własność gruntu w Dobry.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 28 listopada 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stefana Lechmana ustanawia się p. Salomona Landaua w Dobrej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, 25 października 1910.

L. cz. Cw. 2780/10 (1) (11700)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Nuchimowi Henigowi i Judzie Ringlewici przedtem w Tarnowie, wniesł Edward Schwager przez adw. dr. Dresnera w Tarnowie skargę o 1800 kor.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 6 października 1910 Cw. 2780/10 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Fiak w Tarnowie będzie ich zastępować dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, 6 października 1910.

L. cz. C. I. 321, 322, 323/10 (12340 2-3)
Przeciw Piotrowi Korab z Jasienicy, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Antoniego Kó abia, Rozalię Leśniak pozwy o 500 kor., 259 kor. i 600 koron.

Na podstawie pozwów tych wyznaczone zostały audyencye do rozprawy na dzień 30 listopada 1910 o godz. 10 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się pana Michała Cwynara wójta w Jasienicy, kuratorem

Tenże zastępywać będzie Piotra Korabia w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 27 października 1910.

Spadki.

L. cz. P. 255/3 (31) (10989 2-3)
E d y k t.

Niezanego z życia i miejsca pobytu Fedka Czornija syna Iwana i Maryi z Radrucha wzywa się, by bezzwłocznie w tut. sądzie nań po s. p. Kseni Czemerys przypadła jako też i gotówkę na rzecz jego w tus. kasie sierocej przechowaną pobrał, a to tem pewniej, że po bezskutecznym upływie jednego roku od dnia dzisiejszego licząc, grunt stanowiący własność jego w drodze publicznej licytacji sprzedany a gotówka cała wraz z uzyskać się mającą ceną kupna do depozytu sądowego przeniesiona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niemirów, dnia 15 września 1910.

L. cz. A. V. 7/6 (11986 2-3)
W sprawie spadkowej po Maksymie Kowalu zmarłym 30 sierpnia 1909 i po Justynie Kowal zmarłej 11 marca 1902 powołanym jest do dziedziczenia z ustawy Iwan Kowal.

Gdy miejsce pobytu Kowala Iwana jest nieznanne przeto wdraża się niniejszym postępowanie edyktalne a Iwana Kowala się wzywa, by w ciągu 1 roku stanął w tut. sądzie celem złożenia oświadczenia się do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu przewód spadkowy będzie przeprowadzony z innymi dziedzicami spadkodawców i Romanem Majbą jako kuratorem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Busk, dnia 10 marca 1910.

L. cz. A. 443/10 (3) (12112 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Przemyślanach podaje do wiadomości, iż dnia 29 czerwca 1910 zmarł Floryan Wanzeł w Lipowcach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli a do spadku po nim konkuruje jego syn Jan Wanzeł.

Sąd nie znając miejsca pobytu Jana Wanzla wzywa go, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się z kuratorem p. Franciszkiem Szelewskim, c. k. notaryuszem w Przemyślanach dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 27 lipca 1910.

L. cz. A. 63/10 (5) (11318 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie podaje do wiadomości, iż dnia 26 grudnia 1909 zmarła w Przemysławie Motrna Sirej z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli w którym dziedziczką uniwersalną swego majątku ustanowiła córkę swą Tanję Urban.

Sąd nie znając miejsca pobytu Kaśki ze Siryjów zam. Michaleczuk wzywa ją, aby w ciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tymże sądzie i wniósła oświadczenie w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi i z kuratorem dr. Taubym w Bełzie dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełż, dnia 4 września 1910.

L. cz. A. 323/8 (11) (10751 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie podaje do wiadomości, że Joachim Stepezuk zmarł dnia 15 1884 w Sterkowcach ad Mikołajów bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Maryi Stepezuk córki Iwana nie jest znane, wzywam Maryę Stepezuk, by w przeciągu roku licząc od dnia

tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniósła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Janem Stepezukiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, dnia 2 lipca 1910.

L. cz. A. 68/10 (12) (12255 2-3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza, że dnia 12 lutego 1910 w Łopatynie zmarł Jan Gawlicki pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowni miejsce pobytu ustawowego dziedzica Katarzyny zam. Moskałewskiej nie jest znanym, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tut. sądzie i wniósła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adwokatem dr. Lachawcem ustanowionym dla nieobecnej Katarzyny zam. Moskałewskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, dnia 2 października 1910

L. cz. A. 158 7 (14), A. 324/8 (13) (12062 2-3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że zmarli bez rozporządzenia ostatniej woli: I. Katarzyna z Czechowiczów Zurowska dnia 10 września 1894 w Żornowie (Rossya), II. Jan Bubel po Ignacym dnia 11 listopada 1888 w Słomiance.

Ponieważ sądowni miejsce pobytu spadkobierców: ad I. Piotra Zurowskiego, ad II. Piotra Bubla i Katarzyny Bubel nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tut. sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorami a to: ad II. Wojciechem Orfińem w Słomiance, zaś ad I. Aleksandrem Kralewem w Sądowej Wiszni dla nieobecnym ustanowionymi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, dnia 17 października 1910.

L. cz. A. 152/9 (12) (11909 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia, że dnia 16 stycznia 1909 zmarł w Chlebiczynie polnym Grzegorz Habrowicz ab instestato, po którym między innymi powołanym jest do spadku syn Jan Habrowicz.

Ponieważ sądowni miejsce pobytu Jana Habrowicza nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Stefanem Horeczką z Chlebiczyna polnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 14 sierpnia 1910.

L. cz. A. 590/10 (17) (12375 2-3)
E d y k t

zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. sąd powiatowy w Tarnowie Oddział I. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensję do spadku po s. p. Józefie Ebert, c. i k. kapitanie 57 p. p. zmarłym dnia 6 czerwca 1910 w Tarnowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do niego w dniu 12 kwietnia 1911 o godz. 9 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli. w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 16 kwietnia 1910.

L. cz. A. 341/10 (4) (11849 2-3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 10 maja 1910 w Rvbiu nowem zmarła Marya I-o Kowalczyk II-o Piórkowska pozostawiając rozporządzenie ostatniej

woli, w którym ustanowiła dziedzicem Stanisława Myszkę.

Ponieważ sądowni miejsce pobytu ustawowych dziedziców jest nie znane przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tut. sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Jakóbem Szumańskim ustanowiony dla nieobecnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 24 sierpnia 1909.

L. cz. A. 59/10 (6) (11325 2-3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie ogłasza, że dnia 9 stycznia 1910 w Budyłowie zmarła Marya Pukało zam. Garbaczevska pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanawia dziedzicem Kazimierza Pączko Sobków.

Ponieważ sądowni miejsce pobytu męża spadkodawczyni Antoniego Garbaczevskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Juliuszem Giżowskim ustanowionym dla nieobecnego Antoniego Garbaczevskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 2 lutego 1910.

L. cz. A. 567/9 (10) (11853 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia, że w dniu 1 października 1909 w Bojanowie zmarła Franciszka Kata.

Ponieważ sądowni nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tut. sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nisko, dnia 26 września 1910.

L. cz. A. 222/8 (3), P. 138 8 (3) (11999 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że Leib Gerber zmarł w Sudkowicach dnia 29 listopada 1907 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, pozostawiając w spadku połowę parc. bud. 67 wraz z połową chaty, tudzież całą parc. gr. 899/3 w Nihowicach.

Gdy nie jest tut. sądowni wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowni, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie określonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem Majera Schulza z Nihowic.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rudki, dnia 1 czerwca 1909.

L. cz. A. VI. 201/10 (3) (12400 2-3)
E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowni dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie zawiadamia, że w dniu 11 marca 1910 w Knihinin-Belweder zmarła Sara Blumenstein bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowni nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść

zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tut. sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Jurkiewicz kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, dnia 15 kwietnia 1910.

L. cz. A. 373/10 (5) (12113 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że w dniu 9 kwietnia 1910 w Przemyślanach zmarł Mojżesz Brandwein z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowni nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia ponieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tut. sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Mechel Krieger z Przemyślan kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

Przemyślany, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. A. 393/10 (12) (12295 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia, że w dniu 6 września 1910 w Rożnowie zmarła Michalina Führerowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowni nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tut. sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego Mikołaj Krutofist, naczelnik gminy z Rożnowa, kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 18 października 1910.

Amortyzacje.

L. cz. T. 5/9 (5) (11698 2-3)
E d y k t.

Wzywa się Tomasza Jakła w dniu 20 grudnia 1837 w Posadzie jaćmierskiej z ojca Michała i matki Katarzyny z Mazurów urodzonego, jakoteż każdego, kto by o jego życiu lub miejscu pobytu jakakolwiek miał wiadomość, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu podpisanemu sądowni, lub ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi Pawłowi Kosturowi z Posady jaćmierskiej dał wiadomość, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu nieobecnemu Tomaszowi Jakłowi za zmarłego uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 6 sierpnia 1910.

L. cz. T. 99/10 (1) (12428 2-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Sindla Goldsterna wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów 8 października 1897 płatnego przez Władysława Gawańskiego przyjętego przez Adama Walza na własne zlecenie wystawionego, przez tegoż następnie przez p. Ignacego Błęszyńskiego żyrowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 26 września 1910.

L. cz. T. 29/10 (3) (12075 2-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Ekspozytury wiedeńskiego banku związkowego w Przemysłu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionych dwóch weksli, obu po 3000 kor. opiewających, dnia 2 grudnia 1910 płatnych, wystawionych przez Celinę Romanowską, zaopatrzonych akceptem Markusa Bauera i Bernarda Bauera, kupców w Rustweczku, oraz żyrami Celinę Romanowskiej i proszącej ekspozytury, płatnych w Przemysłu u tejże ekspozytury.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie 45 dni, po dniu płatności tych weksli uznane one zostaną za umorzone i prawie bezskuteczne.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V
Przemyśl, 17 października 1910.

L. cz. T. 68/10 (3) (11600 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Chaima Izaka T-itelbauma, kupeca w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kuponu Nr. 34 od 4% listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Ser. III. Nr. 18 366, płatnego 30 czerwca 1910.

Posiadacza powyższego kuponu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 3 września 1910.

L. cz. T. 50/10 (2) (12073 2-3)

E d y k t.

Na wniosek p. Feigi Spruch wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej, Nr. 59045 na złożony w c. k. uprzyw. akc. Banku hipotecznego we Lwowie złoty damski łańcuszek bez przesówki.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku od 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 sierpnia 1910.

L. cz. T. 26/10 (4) (11696 2-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Towarzystwa wzaj. kredytu w Przeworsku i wskutek zarządzenia c. k. sądu kraj. wyższego we Lwowie z 27 września 10 R. IV. 433/10 wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginione go weksła wystawionego przez Majera Weissa w Przeworsku, akceptowanego przez Jędrzeja Koniecznego w Mokrej stronie, płatnego 1 lipca 1910 w Jarosławiu z daty Przeworsk 31 grudnia 1909 na kwotę 280 kor. opiewającego.

Posiadacza powyższego weksła wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie 45 dni, od dnia tego edyktu uznany zostanie za nieistniejący.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, 6 października 1910.

L. cz. T. 82/10 (5) (11870 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Adama Rozwadowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych, a do wylosowania przeznaczonych kuponów, a mianowicie kuponów od 4 pre. listów zastawnych Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego s. IV. Nr. 18.997 i 19.002 i s. V. Nr. 11.878, 31.074, 37.115, 41.296 i 41.907 płatnych 31 grudnia 1910, tudzież dwóch kuponów od obligacji 4 i pół pre. pożyczki miasta Lwowa z r. 1900 skonwertowanych na 4 pre. C. N. 1075 i 0932 płatnych 1 września 1910.

Posiadacza powyższych papierów wartościowych wzywają się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie kupony te w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ich płatności, lub też o ile tenże dzień płatności już minął, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu niniejszego w „Gazecie Lwowskiej“ uznane zostaną za nieistniejące.

C. k. sąd kraj. cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1 października 1910.

L. cz. T. 14/10 (5) (11510 2-3)

E d y k t.

Mikołaja Władysława zwanego Ładyką w dniu 25 listopada 1862 w Tworylnem urodzonego, jakoż każdego, ktoby o jego ży-

ciu i miejscu pobytu miał jakkolwiek wiadomość, aby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu do sądu tutejszego się zgłosił lub też o nieobecnym dał wiadomość, albo też ustanowionemu dlań kuratorowi Stefanowi Kowalów, wójtowi w Tworylnem o nieobecnym donieść, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu dowód śmierci nieobecnego za ustalony orzeczony będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 21 września 1910.

L. hip. 9388/10 (11776 2-3)

E d y k t.

Chaim Izrael Laufer i Chana Lea Laufer i niewiadomy z miejsca pobytu Gedali Förster do rąk adw. dr. Michałewskiego o wykreślenie prawa zastawu wedle poz. 41 2) karty C. lwh. 268 srdm. ks. gr. m. Lwowa prenotowanego.

Na wniosek niniejszy ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Gedalego Förstera kuratorem adw. dr. Michałewskiego i wzywa się go na audyencyę na dzień 18 listopada 1910 o godz. 10 rano w biurze Nr. 34 II p. z poleceniem, by przynieść dostarczyć dowodu, że termin do usprawiedliwienia prenotacji jest otwarty, lub, że skargę zaniesiono we właściwym czasie, gdyż inaczej zezwoli się na proszone wykreślenie adnotacji.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VIII.
Lwów, dnia 4 października 1910.

L. cz. T. 92/10 (1) (11396 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Adolfa Altera kupca we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a mianowicie:

I. weksła z daty Lwów 7 lipca 1910 na 400 kor. wystawionego, płatnego za 3 miesiące od daty wystawienia akceptowanego przez Saula i Zuzannę Sussmann.

II. weksła z daty Lwów 17 lipca 1910 na 600 kor. wystawionego, a płatnego 17 sierpnia 1910 akceptowanego przez Adolfa Mantla.

III. weksła bez daty wystawienia i płatności na 400 kor., akceptowanego przez Biuro Sass & Comp.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami co do weksli ad I. i II. w ciągu 45 dni od dnia płatności, zaś co do weksła ad III. w ciągu 45 dni od 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 sierpnia 1910.

L. cz. Ne. IV. 258/10 (1) (11416 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wolfa Trau Kalmana kupca w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego blankietu wekslowego, który opiewał na kwotę 900 kor. i był zaopatrzony podpisami Iwana Mińko, jako wystawcy, Iwana Babirada i Waska Petryne jako akceptantów. Co do innych dat nie był ten blankiet wypełniony.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 22 września 1910.

L. cz. T. 77/10 (4) (12072 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jana Kabara wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 3 książeczek wkładkowych gal. Kasy Oszczędności, a mianowicie: 1. książeczki Nr. 130.071 na kwotę 1799 kor. 70 hal. i na nazwisko „Jan Kabar“ opiewającej, 2. książeczki Nr. 179.844 na kwotę 200 kor. i na nazwisko „Jan Kabar“ opiewającej i 3. książeczki Nr. 179.845 na 200 kor. i na nazwisko „Szymon Krawczuk“ opiewającej.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 5 września 1910.

L. cz. Ne. VIII. 376/10 (1) (12254 2-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Michała Burgera rolnika z Chocienia wdraża się postępowanie celem amortyzacji skradzionej rzekomo wnioskodawcy policy Towarzystwa imienia Gizeli Nr. 246580 z daty Wiedeń 6 czerwca 1902

opiewającej na rzecz Pauliny Burgierówny na kwotę 400 kor. płatną dnia 1 czerwca 1910.

Posiadacza tej policy wzywa się aby prawa swoje do niej w przeciągu jednego roku licząc od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu zgłosił w przeciwnym bowiem razie wspomniana polica po upływie tego czasu za bezskuteczną uważaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, dnia 22 czerwca 1910.

L. cz. T. IV.4/10 (2) (11695 2-3)

O b w i e s z c z e n i e.

Na wniosek p. Jana Wanata, kierownika szkoły ludowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krosna Nr. 2726 na imię Jana Wanata wystawionej, dnia 1 sierpnia 1906 na kwotę 400 kor., zaś dnia 30 czerwca 1910 na kwotę 64 kor. 80 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie uzna je sąd po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jaśło, dnia 24 września 1910.

L. cz. T. 17/10 (2) (12127 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi z Sobekich Nitkowej z Chełmca wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Łemkińskiego Banku w Nowym Sączu Nr. 643 na kwotę 1200 kor. wystawionej, której stan w dniu 20 września 1910 wynosił 1264 kor. 85 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 21 września 1910.

L. cz. T. 59/10 (4) (12389 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Heleny Burmej we Lwowie ul. Zamarstynowska 15 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy Oszczędności Nr. 145377 na kwotę 240 kor. a na nazwisko Helena „Burmij“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 21 października 1910.

L. cz. T. 89/10 (2) (12302 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Bronisławy Pawlik wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej miejskiej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 274606 na imię Bronisławy Pawlik wystawionej opiewającej na 364 kor. 13 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 4 października 1910.

L. cz. T. IV. 9/10 (3) (12126 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izydora Horehowskiego, pełnomocnika Izaaka Findlinga wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo spalanej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Jaśła Nr. 11.377 na imię Izaaka Findlinga wystawionej, początkowo na kwotę 800 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jaśło, dnia 15 października 1910.

G. Zl. T. 32/9 (2) (12074 2-3)

A m o r t i s i e r u n g.

Auf Ansuchen des H. Kasimir Ligoeki in Striegau wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Geschsteller angeblich in Verlust geratenen Pfandscheines der Krakauer städtischen Sparkassa vom 20 August 1906 Nr. 13.401/6 über 51 Stück Wäsche versetzt um 15 Kronen eingeleitet.

Der Inhaber dieses Pfandscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1

Jahr 6 Wochen 3 Tagen geltend zu machen, widrigens derselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abteilung VI.
Krakau, am 3 Mai 1910.

L. cz. T. 8/10 (1) (12133 2-3)

E d y k t.

Na prośbę p. Markusa Rotha kupca w Ubinu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przed kilku tygodniami zaginionej książeczki wkładkowej Kasy kredytowej w Glinianach stow. zarej. z ograniczoną poręką Nr. 1082, opiewającej na 726 kor. 94 hal. a wystawionej na nazwisko Markusa Rotha.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się, ażeby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie książeczka ta po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 10 września 1910.

L. cz. P. XVIII. 81/9 (29) (12176 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anieli Makowskiej jako matki i opiekunki nielet. Karoliny Makowskiej zamężnej Oleś we Lwowie ul. Źródłana 27 wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy Towarzystwa Zakładu ubezpieczenia imienia Gizeli Nr. 95.225 na 100 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVIII.
Lwów, dnia 26 września 1910.

L. cz. T. IV. 16/10 (2) (11404 2-3)

E d y k t.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryanny Tutajowej z Woli rzedzińskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 98.867 na kwotę 600 kor. opiewającej, na imię Maryanny Tutajowej wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 2 września 1910.

L. Prez. 16.236 (12300 2-3)

K o n k u r s.

Przy Sądzie powiatowym w Gorlicach jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą, lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty, wnieść należy do 2 grudnia 1910 do Prezydium Sądu obwodowego w Jaśle.

Kompetenci winni wykazać się uzdatnieniem do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 27 października 1910.

Konkurs.

L. Prez. 3318 4/10 (2) (12433 2-3)

K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada dozorey więźniów z systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Nr. 98 Dz. p. p. dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną posadę, wnieść należy do tutejszego Prezydium do dnia 4 grudnia 1910 włącznie.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Wadowice, 28 października 1910.

L. Prez. 16.396 (12427 2-3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego przy sądzie krajowym w Krakowie, lub przy innym sądzie kolejalnym I. instancyi rozpisuje się konkurs z terminem do 22 listopada 1910

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu krajowego w Krakowie.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 31 października 1910.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacyi pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także bliższe wskazówki co do warunków otrzymania stypendyum z każdej poszczególniej fundacyi, ewentualnie także szczególne warunki pierwszeństwa, postanowienia co do czasu poboru stypendyum, a wreszcie rozdawcę.

Podania o stypendya, poszczególnione w załączonych wykazach, powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione **najpóźniej do dnia 15. listopada b. r.** na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanatu uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekcji).

Do podań należy załączyć:

1. metrykę chrztu, a względnie urodzenia;
2. świadectwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze, a względnie także świadectwo niezamożności, (kandydaci, ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacyi Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych). Świadectwa ubóstwa względnie niezamożności winny zawierać **dokładne dane**, odnoszące się do majątku i dochodu osoby ubiegającej się o stypendyum i jej rodziców, względnie osób obowiązanych do ich utrzymywania, tudzież stosunki rodzinne (liczbę dzieci, względnie rodzeństwa, liczbę niezaopatrzonych dzieci, względnie braci i sióstr). **Niedokładne świadectwa ubóstwa względnie niezamożności nie mają żadnego znaczenia i nie będą uwzględniane;**

3. dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1909/10 (świadectwa z egzaminów, seminaryów, kolokwiów, świadectwa szkolne, świadectwa roczne);

4. w razie ubiegania się o stypendyum przywiązane do takich szczególnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 wymienionych, tudzież w razie ubiegania się z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te szczególne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się, co następuje:

a) **co do dowodu pokrewieństwa.** Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy obowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnymi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami. Tylko w fundacyi Dra Jana Towarnickiego wystarcza legalizowane poświadczenie, wydane przez czterech wiarygodnych mężów, że kandydata jako krewnego znają i uważają. W świadectwie tem ma być filiacya szczegółowo wskazana.

b) **co do dowodu szlachectwa.** Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymację, poświadczenie heroldyi, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu, wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii, po mieczu, od tego, na którego imię legitymacya opiewa. W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie legitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa, wykazując publicznymi dokumentami, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowadniając oryginalnymi metrykami chrztu, a w ich braku innymi publicznymi dokumentami, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) **co do dowodu innych szczególnych warunków.** Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacyą utworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby chodziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, miejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacye Egierskiego i Petryczyzna) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane są przy każdej fundacyi z osobna.

Co do formy podań, należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry wyraźnym napisem: **z tytułu pokrewieństwa,** a względnie **z tytułu pierwszeństwa.**

II. Chcąc się ubiegać o stypendya z kilku, lub kilkunastu fundacyi nie potrzeba wnosić osobnych podań, wszystkie te fundacye można owszem i należy objąć jednym podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacyi jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencję z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa albo też, gdy chodzi o takie fundacye, w których czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na szczególne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie ubiegających się o stypendya z tych fundacyi osób. **Fundacye te oznaczono w załączonych wykazach gwiazdką.**

Poza wypadkami takiej kompetencji jest wymienianie nazw fundacyi zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiegokolwiek szlacheckie stypendyum“, — względnie „o jakiegokolwiek nieszlacheckie stypendyum“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 26. października 1910.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla szkół publicznych wogóle.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Leona Boznańskiego	Ewentualnie dwa po 300 kor.	Dla młodzieży uczęszczającej do jakiegokolwiek szkół, w kraju z wyjątkiem szkół początkowych (ludowych). Urodzenie z ojca i matki Polaków. Pierwszeństwo służy pochodzącym po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym z rodziców, należących do ludności wsi Dzwonowa w powiecie pilźnieńskim.	Aż do ukończenia studyów, ewentualnie jeszcze najwyżej na 3 lata w celu uzupełnienia wykształcenia za granicą.	Wydział krajowy.
* Familijna Waleryana Czaykowskiego	Ewentualnie jedno na 400 kor.	Tylko dla potomków w linii prostej pradziada fundatora ś. p. Grzegorza Czaykowskiego, nazwisko Czaykowskich noszących. Z krewnych płci żeńskiej mogą korzystać z fundacyi tylko te, których ojcem był Czaykowski, pochodzący w prostej linii od tegoż Grzegorza Czaykowskiego. W braku takich krewnych zostanie stypendyum nadane krewnym fundatora po kądzieli, lecz tylko przez substytucję.	Aż do ukończenia nauk, a następnie najdłużej przez lat 5, aż do osiągnięcia stałej płacy lub remuneracyi równającej się przynajmniej pobieranemu stypendyum. Substytucji tracą stypendya za zgłoszeniem się właściwych uprawnionych.	JWny Wiktor Władysław Czaykowski, w Medwedowcach.
* Dydyńskiego Antoniego	Ewentualnie dwa. (Stypendya wynoszą: w szkole ludowej 600 kor.; w szkole średniej 900 kor.; w szkole wyższej 1200 kor.)	Dla młodzieży płci męskiej, uczęszczającej do jakiegokolwiek szkół. Szlachectwo. — Pierwszeństwo służy ubogim kandydatom z rodu ś. p. fundatora i nazwiska Dydyńskich, po nich ubogim kandydatom z tego rodu Rosnowskich, z którego żona fundatora pochodziła, i nazwiska Rosnowskich, po tych zaś Dydyńskim i Rosnowskim.	Aż do ukończenia nauk, ewentualnie przez dwa lata w praktycznym zawodzie.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Aleksandra Egierskiego	Jedno na 600 kor.	Dla uczniów jakichkolwiek szkół. Ukończenie siódmego roku życia. Pierwszeństwo służy Egierskim, w ich braku mogą otrzymać stypendyum przez substytucyę krewni fundatora, pochodzący z Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, a mianowicie potomkowie Stanisława Siedleckiego, profesora gimnazyalnego w Krakowie, Józefa Siedleckiego w Krakowie, Wojciecha Siedleckiego w Tarnowie i Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej w Rzeszowie, a jeżeliby i takich nie było, synowie prywatnych oficyalistów dworskich pochodzenia polskiego, obrz. rzym. kat., urodzonych w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem.	Aż do ukończenia nauk, dla substytutów o ile nie zgłosi się przedtem ukwalifikowany kandydat nazwiska Egierskich.	Wydział krajowy.
* Eliasza i Róży Horeckich	Ewentualnie jedno na 250 kor.	Dla ruskiej młodzieży, uczęszczającej do szkół w ruskich częściach w Galicyi. Pierwszeństwo służy sierotom po księżach obrządku gr. kat. lwowskiej dyecezyi metropolitalnej, w ich braku zaś dzieciom ubogich rodziców świeckich obrz. gr. kat. z powyższej dyecezyi.	Aż do ukończenia nauk.	Gr. kat. Konsystorz metropolitalny we Lwowie za zatwierdzeniem e. k. Namiestnictwa.
* Dr. Antoniego Kaczkowskiego	Cztery po 80 kor.	Dla dzieci uczęszczających do szkół ludowych do IV. klasy włącznie. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, a to w pierwszym rzędzie jego potomkom, potem krewnym w linii bocznej po mieczu, wreszcie krewnym w linii bocznej po kądzieli. W braku krewnych mogą się o niniejsze stypendyum ubiegać dzieci mieszczan w Kutach.	Aż do ukończenia IV. kl. szkoły ludowej, ewentualnie dla chłopców aż do ukończenia gimnazyum lub na czas trzyletniego terminowania w handlu lub rzemiośle, dla dziewcząt na czas kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie.	Rada zawiadowcza tej fundacyi urzędująca w Kutach.
* Ks. Tomasza Kielbusiewicza	Jedno na 400 kor.	Dla syna jednego z członków rodziny fundatora, uczęszczającego do gimnazyum, szkoły realnej lub rolniczej.	Aż do ukończenia nauk i jeszcze przez jeden rok po ukończeniu tychże.	Wydział krajowy.
* Ks. Pawła Kretowicza	Jedno na 120 kor.	Dla młodzieńców urodzonych w Sękowej z rodziców włościan, narodowości polskiej, obrządku rzym.-kat., którzy szkołę ludową w Sękowej już ukończyli i uczęszczają do wyższych szkół z wyjątkiem gimnazyalnych lub też oddają się nauce gospodarstwa wiejskiego albo jakiegokolwiek rzemiosła (synowie rodziców zostających w służbie we dworach lub na plebaniach są wykluczeni od stypendyum). Uczniowie imienia Kretowiczów lub krewni fundatora mają przed innymi bezwzględne pierwszeństwo do stypendyum i pobierać je mogą nawet jako uczniowie szkół gimnazyalnych.	Aż do zupełnego ukończenia nauk (dla obcych z wyłączeniem gimnazyum) a względnie dla poświęcających się gospodarstwu cztery lata, a dla poświęcających się rzemiosłu sześć lat i nie poza 18 rok życia.	Każdoczesny rz. kat. Biskup przemyski.
* Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. im. ze Świderskich małż. Laskowskich	Jedno na 400 kor. Jedno na 300 kor.	Dla uczęszczających do jakichkolwiek szkół gdziekolwiek istniejących krewnych fundatorki i jej męża. Jeżeliby krewnych nie było mogą stypendya otrzymać synowie herbowej szlachty polskiej, uczęszczający do szkół w Krakowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Felixa Antoniego hr. Łosia	Ewentualnie jedno na 440 kor.	Tylko dla uczniów szkół średnich i wyższych w kraju; wyjątkowo z ważnych powodów może uzyskać stypendyum uczeń z rodziny hr. Łosiów, jako uczeń szkoły ludowej. Pierwszeństwo służy uczniom z rodziny hr. Łosiów, w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie należący do najuboższej szlachty polskiej.	Aż do ukończenia nauk.	Senior rodziny hr. Łosiów, na teraz JW. Włodzimierz hr. Łoś Wiceprezydent e. k. Namiestnictwa we Lwowie.
* Władysława Łozińskiego	a) Ewentualnie jedno na 400 kor. względnie tylko na 300 kor. (dla dziewcząt krewnych) względnie zaś (dla obcych) dwa po 200 kor.; b) jedno na 300 kor. względnie (dla obcych) tylko na 200 kor.	Dla młodzieży uczęszczającej do jakichkolwiek szkół średnich, wyższych lub zawodowych z wyjątkiem szkół ludowych. ad a) przede wszystkim dla chłopców spokrewnionych z fundatorem, w ich braku dla dziewcząt spokrewnionych z fundatorem, jeżeliby i tych zabrakło, dla dzieci polskich prywatnych oficyalistów. ad b) przede wszystkim dla dziewcząt spokrewnionych z fundatorem, w ich braku dla chłopców spokrewnionych z fundatorem, jeżeliby i tych zabrakło, dla dzieci polskich prywatnych oficyalistów.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Władysław Jarecki, właśc. dóbr w Pstragowej i każdoczesny ks. proboszcz obrz. łacińskiego w Pstragowej na propozycyę Wydziału krajowego, ewentualnie sam Wydział krajowy.
* Antoniego Małeckiego	Jedno na 100 kor.	Dla ucznia (jakiegokolwiek szkoły) pochodzącego z Andrychowa, który wykaże najlepszy postęp w naukach. Pierwszeństwo nawet przy dobrym tylko postępie służy potomkom Antoniego Bylicy, krewnego fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Gminy miasta Mikołajowa	Trzy, ewentualnie cztery po 140 kor.	Dla synów mieszczan mikołajowskich, a w braku takich dla synów innych mieszkańców m. Mikołajowa, wyznania chrześcijańskiego bez różnicy obrządku, którzy ukończyli trzecią klasę szkoły ludowej z dobrym postępiem i dalej kształcą się w szkołach.	Aż do ukończenia nauk, ewent. (dla techników i kandydatów stanu nauczycielskiego) aż do uzyskania stałej posady.	C. k. Namiestnictwo na propozycyę gminy m. Mikołajowa.
Morawskiego Adama Dra (niefamil.)	Jedno ewentualnie dwa po 130 kor	Dla uczniów szkół ludowych. Ukończenie przynajmniej klasy pierwszej z postępiem bardzo dobrym.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Eugeniusza Jana Nazarkiewicza	Dwa po 135 kor.	Przedewszystkiem dla uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych krewnych fundatorki Karoliny z Wilezyńskich Nazarkiewiczowej, t. j. potomków Stanisława i Augusty Fiderkiewiczów, Stanisława i Leonii Smolińskich tudzież Heleny z Klimke'ów 1° v. Bartowej (Barta), 2° v. Grossmanowej. W ich braku dla uczniów wydziału prawniczego Uniwersytetu lwowskiego, jedno dla takiego ucznia obrządku rz. kat., drugie dla ucznia obrządku gr. kat.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy: co do stypendyum dla ucznia wydziału prawniczego obrządku gr. kat. Najprz. Metropolita gr. k. we Lwowie na podstawie terny ułożonej przez Wydział krajowy.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Ludwiki Niezabitowskiej	Jedno ewent. dwa po 420 kor.	Dla młodzieńców, którzy uczęszczają do jakiegokolwiek c. k. szkół w kraju, a ukończyli już przynajmniej szkołę ludową. Pierwszeństwo mają zubożali członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada fundatorki z linii prostej po mieczu i po kądzieli, w ich braku mogą otrzymać stypendyum potomkowie staropolskiej szlachty, jeżeliby zaś i tych zabrakło potomkowie szlachty austriackiej obdarzonej indygenatem Królestwa Galicyi i Lodomerji.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Niezabitowski. w Uhercach niezabitowskich na podstawie terny, przez c. k. Namiestnictwo ułożonej.
* Maryi z Rylskich Pawłowskiej	Jedno na 380 kor.	Dla ucznia lub uczennicy jakiegokolwiek szkół wyznania rz. kat. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora Wgo Emila Rylskiego, następnie młodzieży pochodzącej z Dąbrówki, Lipnicy dolnej i Opacia koło Jasła.	Aż do ukończenia nauk, dla obcych i nie pochodzących z Dąbrówki, Lipnicy dolnej i Opacia, o ile nie zgłosi się kandydat posiadający pierwszeństwo.	Fundator Wny Emil Rylski, właściciel dóbr Dąbrówka.
* Ryszarda Pieściorowskiego	Jedno ewent. dwa po 1000 kor. (dla szkół wyższych) ew. po 800 kor. (dla szkół średnich) ew. zaś po 600 kor. (dla szkół ludowych).	Dla uczniów wszelkich szkół publicznych. Stypendya są przeznaczone w pierwszym rzędzie dla potomków sióstr fundatora Sybilli z Pieściorowskich Dydyńskiej i Wilhelminy z Pieściorowskich Nowosieleckiej, w ich braku dla potomków ś. p. Klemensa Nowosieleckiego i Zofii z Nowosieleckich Pakoszewskiej, a jeżeliby i tych zabrakło dla uczniów pochodzących z dawnej szlachty polskiej obrządku rz. kat.	Aż do ukończenia nauk ewentualnie przez dwa lata na doktorat i (najdalej przez pięć lat od ukończenia nauk) aż do uzyskania samoistnego utrzymania.	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków kuratora Wgo Stanisława Dydyńskiego w Godowej.
* Pietruskich	Ewent. jedno na 600 kor.	Dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, uczęszczającej do jakiegokolwiek szkół publicznych. Pierwszeństwo służy młodzieży z rodziny Pietruskich, Ruckich, Dzieduszyckich, Puzynów i Chojeckich bez względu na nazwisko.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy po wysłuchaniu zdania kuratora fundacji Wnego Stanisława Chojeckiego we Lwowie.
* ks. Jana Pitonia	Jedno na 144 kor.	Tylko dla uczniów jakiegokolwiek szkół, którzy są krewnymi fundatora, a w ich braku dla uczniów ze Starego Bystrego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* ks. Antoniego Popkiewicza	Jedno na 200 kor.	Dla uczniów jakiegokolwiek szkół w kraju z wyjątkiem szkół wyższych (Uniwersytetów i Akademii) rel. rz. kat. Pierwszeństwo służy młodzieży, spokrewnionej z fundatorem. W jej braku otrzyma stypendyum jeden z synów podupadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, uczęszczający do szkół publicznych w innym miejscu jak w Starejsoli, a jeżeliby i tych brakło jeden z synów włościan, pochodzący z gmin Warzyce, Birówka i Niepła, powiatu Jasielskiego. Wymagane jest ukończenie przynajmniej drugiej klasy szkoły ludowej.	Aż do ukończenia szkoły średniej a względnie zawodowej.	Wydział krajowy.
* Marka i Amalii z Grzywińskich Przeorskich	Jedno na 300 kor.	Dla uczniów jakiegokolwiek szkół w kraju z wyjątkiem szkół początkowych (ludowych). Pierwszeństwo służy uczniom pochodzącym z rodziny Przeorskich i Grzywińskich.	Aż do ukończenia nauk, dla obcych o ile nie zgłosi się ukwalifikowany kandydat z rodziny Przeorskich lub Grzywińskich.	Wydział krajowy.
Ks. Biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego	Jedno ewent. więcej po 200 kor.	Dla uczniów (Studierende) jakiegokolwiek szkół z wyjątkiem szkół ludowych w Galicyi lub na Szląsku austr. Religia katolicka, urodzenie w Galicyi lub na Szląsku austr. Dla urodzonych na Szląsku austr. także narodowość polska.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Karola Skibińskiego	Jedno na 200 kor.	Dla uczniów jakiegokolwiek szkół, wyznających religię katolicką.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stankiewicza Mogiły Szczepana	Jedno na 400 kor. (od II. półr.)	Dla uczniów szkół ludowych, średnich i wyższych w kraju. Bez względu na pierwszeństwo służy krewnym męża fundatorki ś. p. Szczepana Mogiły Stankiewicza (tak chłopcom, jak i dziewczętom), między którymi rozstrzyga bliższy stopień, a przy równym stopniu większe ubóstwo. Dziewczeta (krewne męża fundatorki) mogą otrzymać stypendyum w jakiegokolwiek szkołach publicznych i w prywatnych jednak przez władzę szkolną upoważnionych zakładach wychowawczych żeńskich. W braku krewnych męża fundatorki mogą otrzymać stypendyum młodzieńcy pochodzenia szlacheckiego, obrz. rz. kat., uczęszczający do szkół ludowych, średnich i wyższych w kraju.	Aż do ukończenia nauk, wszelakoż dla dziewcząt nie dłużej jak przez lat 10 i najdalej do końca tego roku szkolnego, w którym kończą ośmnasty rok życia. Dla chłopców ewentualnie jeszcze przez dwa lata na kształcenie się za granicą.	Wydział krajowy.
* Stypendya Strisowerowskie	Dwa po 159 kor.	Religia mojżeszowa. Stypendya są przeznaczone dla męskich potomków fundatora Adolfa Juliusza Strisowera, uczęszczających do jakiegokolwiek szkół publicznych. W ich braku mogą być stypendya nadane przez substytueję na rok jeden uczniom galicyjskich szkół realnych lub gimnazjalnych, (chłopcom) urodzonym w Jarosławiu. Oba stypendya są już w rękach substytutów.	Dla potomków fundatora aż do zupełnego ukończenia nauk. Dla obcych aż do ukończenia szkół realnych lub gimnazjalnych w kraju, o ile się pierwiej nie zgłosi kandydat z rodziny fundatora.	Wna Rebeka Netti (Zanetta) Sternbergowa w Wiedniu, łącznie z przelożnictwem zboru izraelskiego w Jarosławiu, ew. Wydział krajowy.
* Strzałkowskiego Stanisława	Trzy ewent. więcej po 500 kor.	Dla uczniów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, świeckich wydziałów Uniwersytetów krajowych i Akademii rolniczej w Dublanach. Narodowość polska, obrządek rzym. kat., pochodzenie (ślubne lub nieślubne) z rodziców rzymsko-katolickiego obrządku, pochodzenia polskiego, urodzenie się w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszylówce. — Krewnym, aż do trzeciego stopnia fundatora lub jego żony Waleryi Medardy z Dobrzyńskich Strzałkowskiej, służy pierwszeństwo, bez względu na miejsce urodzenia; mogą też oni otrzymać stypendyum począwszy od najniższych szkół.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Dra Jana Towarnickiego	a) Ewent. dwa po 600 kor. (dla szkół wyższych) ewent. po 400 kor. (dla szkół średnich) lub po 300 kor. (dla szkół ludowych); b) ewent. dwa po 400 kor. (dla szkół wyższych) ewent. po 300 kor. (dla szkół średnich) lub po 240 kor. (dla szkół ludowych) z tych jedno od II. półr.	Dla uczniów szkół publicznych ludowych, średnich i wyższych z wyłączeniem wydziału teologicznego: ad a) tylko dla krewnych, w ich zaś braku dla imienników fundatora t. j. Towarnickich. ad b) pierwszeństwo do dwóch stypendyów służy synom kuratorów. Zresztą mogą je uzyskać synowie mieszczan rzeszowskich i mniejszych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej 5 lat pełnili służbę w obwodzie rzeszowskim i synowie urzędników prywatnych z obwodu rzeszowskiego.	Aż do ukończenia nauk, ewent. jeszcze przez dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się za granicą.	Kuratorya tejże fundacyi, urzędująca w Rzeszowie. Nadanie zatwierdza Wydział krajowy.
* Jędrzeja Uścieńskiego	Jedno na 100 kor.	Dla młodzieży kształcącej się w jakiegokolwiek szkole. Pierwszeństwo służy najbliższemu zstępnym z rodziny Tytusa i Leonarda Uścieńskich, po nich najbliższemu z rodziny Józefa i Sydonii Wojnarów, po nich najbliższemu krewnym Henryka Buresza, a po tych najbliższemu zstępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów. Inne osoby mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucję.	Aż do ukończenia nauk — dla substytutów o ile się nie zgłosi osoba mająca pierwszeństwo.	Wydział krajowy
* Andrzeja Żaleckiego	Dwa ewent. więcej po 231 kor.	Dla synów szlachty polskiej, uczęszczających do jakiegokolwiek szkół publicznych. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo krewnym fundatora i jego spadkobierców Józefa Żaleckiego i Aleksandra Gizińskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jana Żurakowskiego	a) Ewent. jedno na 420 kor.; b) ewent. trzy po 525 kor.; c) ewent. dwa po 420 kor.; d) ewent. jedno lub więcej po 315 kor.	Dla uczniów wszelkich szkół publicznych w kraju, z wyjątkiem szkół początkowych (ludowych) i prócz uczniów teologii. Pochodzenie od ojca, narodowości polskiej, religii rz. kat., urodzenie w Galicyi: ad a), b) tylko dla synów dawnej szlachty polskiej z pierwszeństwem ad a) dla potomków rodziny fundatora i jego zięcia Juliana Starzyńskiego; ad c), d) także dla młodzieńców nienależących do szlachty.	Aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych w kraju.	Wydział krajowy.

w y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi przeznaczonych dla szkół średnich i wyższych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Marka Abrahamowicza	Jedno na 110 kor.	Dla młodzieży uczęszczającej do szkół średnich w kraju. Należność do sekty karaitów, dobry postęp, prawdziwy brak utrzymania. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, między którymi rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ezechiela Berzewiczego	Jedno na 300 kor.	Dla uczniów krajowych szkół gimnazjalnych lub realnych. Uboństwo, wyznanie rzymsko-katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego, urodzenie w obrębie królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, jeżeli ich nie było, mogą stypendya otrzymać synowie oficyalistów prywatnych skarbu bolszowieckiego, a jeżeli ich nie było synowie innych oficyalistów prywatnych w Królestwie Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.	Aż do ukończenia w kraju szkoły średniej a następnie wyższej.	Wny Aleksander Krzeczunowicz, właściciel dóbr w Bolszowcach.
* Joela Biera	Jedno na 396 kor.	Dla uczniów szkół gimnazjalnych lub realnych. Religia mojżeszowa, wzorowe postępy i obyczaje. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora po nich zaś uczniom urodzonym w Podhajcach, pod warunkiem dobrych postępow i obyczajów.	Aż do ukończenia gimnazyum względnie szkoły realnej.	Wydział krajowy.
* Michała Gątkiewicza	Ewent. dwa po 1200 kor.	Dla uczęszczających do szkół średnich i wyższych w kraju, w pierwszym rzędzie dla krewnych fundatora w linii męskiej, noszących nazwisko Gątkiewiczów płci męskiej, przyczem rozstrzyga bliższa linia, o ile bliższy jest oraz ubogim, zresztą zaś ma pierwszeństwo młodzieńców najwięcej celujących zdolnościami i charakterem, w drugim zaś rzędzie (tylko przez substytucję, w braku krewnych) dla młodzieży narodowości polskiej.	Aż do prawidłowego ukończenia szkół średnich a następnie wyższych w obrębie krajów w Radzie Państwa reprezentowanych. Substytucji tracą stypendyum w razie zgłoszenia się kandydata pierwszego rzędu.	Marszałek krajowy.
Samuela Głowińskiego ad e) *	a) 4 ewentualnie więcej po 420 K. b) 20 ewentualnie więcej po 315 K. c) Jedno stypendyum na 315 kor.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych. Ad a) b) pierwszeństwo służy krewnym fundatora, część stypendyów jest zastrzeżona dla szlachty. ad c) tylko dla synów mieszczan lwowskich. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w kwocie 315 kor.	ad a) b) c) aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy, a to ad c) na przedstawienie Rady m. we Lwowie.
Antoniego Gozdowicza	Ewent. dwa po 200 kor.	Dla młodzieży uczęszczającej do szkół średnich lub wyższych w kraju.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Magdaleny Jurgas	Ewent. jedno na 460 kor.	Dla uczniów szkół średnich lub wyższych. Urodzenie w Galicyi, religia katolicka, narodowość polska.	Aż do ukończenia nauk.	JW. August hr. Dzieduszycki w Jasionowie.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególnie tegoż warunki	Rozdawca
* Sabiny z Pawlikowskich Korzełińskiej	Dwa po 300 kor.	Dla chłopców pochodzenia szlacheckiego, uczęszczających do szkół gimnazjalnych.	Tylko na bieżący rok szkolny.	Wydział krajowy na propozycję Wgo Władysława Pawlikowskiego, właściciela dóbr w Bereźnicy królewskiej.
Krakowska zakordonowa	Jedno lub więcej po 315 kor.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Kurdwanowskiej ze Stojowskich Maryi	Jedno na 500 kor.	Dla uczniów szkół średnich. Pierwszeństwo służy uczniom z rodziny fundatorki imienia Jordanów Stojowskich, w ich braku może otrzymać stypendyum przez substytucyjną uczeń pochodzenia szlacheckiego.	Dla krewnych fundatorki aż do ukończenia szkoły średniej — dla obcych bieżący rok szkolny.	Wydział krajowy.
* Waleryana Łahocińskiego	Jedno na 420 kor.	Dla młodzieży płci męskiej, uczęszczającej do szkół średnich w kraju. Narodowość polska, obrządek łac. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jakóba Nawratila	Jedno na 120 kor.	Dla syna pocztmistrza, poczt ekspedyta, lub poczt ekspedytora, który jest, względnie w chwili zgonu był członkiem stowarzyszenia w ostatniej rubryce wymienionego, uczęszczającego do szkoły średniej do VI klasy włącznie. Celujący postęp w naukach. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach lub też po ojcu tudzież uczniom klas wyższych.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	Wydział stowarzyszenia pocztmistrzów, poczt ekspedytorów i poczt ekspedytorów Galicyi, Bukowiny i Wiel. Ks. Krakowskiego.
Ludwiki z hr. Borkowskich Niezabitowskiej	Dwa po 1000 kor.	Dla młodzieży uczęszczającej do szkół średnich i wyższych. Wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ks. Michała Olszewskiego	Jedno na 280 kor.	Dla młodzieńców, uczęszczających do szkół średnich i wyższych, religii rzymsko-katolickiej. Pierwszeństwo służy uczniom z rodziny fundatora, a mianowicie potomkom brata fundatora Leona Olszewskiego i sióstr fundatora Karoliny z Olszewskich Bohaczkowej i Joanny z Olszewskich Szulcowej, w braku tychże otrzymać mogą stypendyum synowie włościan, urodzeni w kraju.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Dra Tytusa Przesmyckiego	Jedno na 300 kor. od II. półrocz.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych w kraju. Zupełne ubóstwo i całkowite sieroctwo lub przynajmniej sieroctwo po ojcu. Pochodzenie polskie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Mieczysława Romanowskiego	Jedno na 350 kor.	Dla uczniów szkół średnich, wyznania katolickiego. Pierwszeństwo służy spokrewnionym z s. p. Mieczysławem Romanowskim, poetą polskim, poległym w powstaniu z r. 1863.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Rafała Russyana	Jedno na 420 kor. i jedno ew. więcej po 315 kor.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych. Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Mieszkańców byłego obwodu Sadeckiego	Jedno na 200 kor.	Dla młodzieńca, urodzonego w byłym obwodzie Sadeckim z wyjątkiem części, która niegdyś do obwodu Jasielskiego należała, odbywającego studia w jednym z publicznych zakładów naukowych w państwie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Stypendya chłopskie księdza Szczyńskiego Skibińskiego proboszcza Zarszyńskiego	Jedno ewent. więcej po 200 kor.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych. Stypendya są przeznaczone tylko dla synów ubogich włościan t. j. chłopów zamieszkałych na wsi, w kraju, a gdyby tych zabrakło, dla synów rzemieślników wiejskich (chłopskich). Pierwszeństwo służy najuboższym a względnie sierotom. Do podania należy dołączyć poświadczenie przełożonego parafii, podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec kandydata jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upajających trunków nigdy nie pija. Kandydaci osieroceni po ojcu mają natomiast załączyć tegoż metrykę śmierci.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Eligiusza i Karoliny małż. Sobolewskich	Jedno na 300 kor.	Dla młodzieży wyznania katolickiego, uczęszczającej do gimnazjów i świeckich wydziałów uniwersyteckich w kraju.	Aż do ukończenia nauk w gimnazjum a następnie na jednym ze świeckich wydziałów uniwersyteckich.	Wydział krajowy.
* Józefa Soleskiego	Trzy po 400 koron. (z tych jedno ew. od II. półrocz.)	Dla uczęszczających do szkół średnich lub wyższych w kraju synów prywatnych oficjalistów (ekonomów lub leśniczych) wykazujących postęp co najmniej dobry i należących do rzymsko-katolickiego wyznania.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stupnickich i Jankowskich	a) cztery, z tych dwa od II. półrocz 1910/11 ew. dwa dalsze po 600 kor. b) ewentualnie trzy stypendya po 400 koron.	ad a) tylko dla uczniów wydziału prawniczego lub lekarskiego uniwersytetów we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) tylko dla uczniów gimnazjów w kraju. ad a) b) religia rzymsko- lub grecko-katolicka, narodowość polska lub ruska, celujący postęp w naukach. Krewni fundatora (s. p. Marceliego Stupnickiego, właściciela Szybowiec) mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, chociażby nie wykazywali celującego postępu.	ad a) aż do ukończenia studiów na wydziale prawniczym lub lekarskim we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) aż do ukończenia studiów gimnazjalnych krajowych, a następnie na wydziałach jak a).	Wydział krajowy na propozycję kuratora, którym jest Wny Tadeusz Madeyski, przemysłowiec we Lwowie.
Jana Bazylewicza Towarnickiego	Jedno ewent. dwa po 400 koron.	Dla uczniów szkół średnich lub wyższych.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Franciszka Korwina Zawadzkiego	Jedno ewent. dwa po 420 koron. Ewent. jedno lub więcej na 315 kor.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych w kraju. Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi, przeznaczonych dla jednego lub kilku tylko zakładów naukowych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Grzegorza Aywasa	Ewent. jedno na 600 kor.	Dla uczniów (Studierende) świeckich wydziałów Uniwersytetu lwowskiego. Wyznanie chrześcijańskie z pierszeństwem dla obrz. orm.-kato-lickiego.	Aż do ukończenia studiów na jednym ze świeckich wydziałów Uniwersytetu lwowskiego.	Wydział krajowy na propozycję Senatu akademickiego uniwersytetu lwowskiego.
* Barczewskiego a) dla Uniw. lwowskiego b) dla Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie	ad a) Jedno ewent. pięć po 600 kor. dla szlachty. Ewent. sześć po 600 kor. dla nieszlachty ad b) Ewent. cztery po 600 kor. dla szlachty. Ewent. trzy po 600 kor. dla nieszlachty.	Ad a) tylko dla uczniów świeckich wydziałów Uniwersytetu lwowskiego. Ad b) tylko dla uczniów świeckich wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ad a), b) Narodowość polska, religia rzymsko-katolicka, urodzenie w obrębie dawnej Polski -- co do stypendyów szlacheckich staropolskie szlachectwo. Pierwszeństwo służy w obu kategoriach kandydatom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej (dla medyków złożenie I. egz. ścisłego, praca w laboratoriach, prosektoryach i t. d., dla innych wydziałów praca w seminariach i napi-sanie pracy przez kierownika przyjętej, praca w laboratoriach).	Ad a) b) aż do ukończenia nauk na Uniwersytecie, dla którego stypendyum jest przeznaczone, a jeżeli stypendysta podda się aktowi habilitacyjnemu na jednym z krajowych Uniwersytetów, jeszcze przez dalszych lat 6 (ewentualnie w podwójnej lub potrójnej kwocie).	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków właściwego Senatu akademickiego.
* Walentego Błaszczykiewicza	Jedno na 230 kor.	Dla uczęszczających do krakowskich szkół średnich, przemysłowych lub fachowo-zawodowych, synów włościańskich narodowości polskiej, religii katolickiej, obrządku łacińskiego, pochodzących z W. Ks. Krakowskiego. Pierwszeństwo służy urodzonym w parafii Morawica i Płaza pod Chrzanowem.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy na propozycję kuratora Wgo Antoniego Góralczyka emer. c. k. starszego rady leśnictwa we Lwowie.
* Aleksandra Brześciańskiego	Jedno na 580 kor.	Dla uczęszczających do gimnazjum św. Anny w Krakowie, synów mniej zamożnych lub podupadłych obywateli narodowości polskiej, zamieszkałych w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem. Dobre prowadzenie się i celujący postęp. Pierwszeństwo między takimi służy potomkom rodziny z Rybotycz Brześciańskich w linii męskiej.	Aż do ukończenia nauk w gimnazjum św. Anny w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Karoliny Dolliner	Ewentualnie jedno na 200 kor.	Dla dziewcząt uczęszczających do jednego z seminariów nauczycielskich żeńskich w kraju, a to w pierwszym rzędzie dla urodzonych w Bochni sierót po urzędnikach rządowych lub autonomicznych, w braku takich dla innych sierót w Bochni urodzonych, a jeżeliby i takich nie było, dla sierót po urzędnikach rządowych i autonomicznych w Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiem, pochodzących z innych miejscowości.	Aż do ukończenia seminarium, następnie zaś, lecz nie dłużej, jak przez 2 lata, aż do otrzymania płatnej posady.	Gmina miasta Bochni ewentualnie Wydział krajowy.
ks. Jana Dołżańskiego	Jedno na 455 kor. od II. półr.	Dla uczniów wydziałów lekarskich uniwersytetów krajowych narodowości ruskiej. Zobowiązanie się do leczenia nie tylko allopatycznie, ale także homeopatycznie. Do podania należy załączyć odpowiednie oświadczenie, albo też złożyć je w treści samego podania.	Aż do ukończenia nauk na wydziale lekarskim.	Wydział krajowy.
* Drelichowskiego Jana dla uczniów lwowskiej c. k. Szkoły politechnicznej	Jedno na 500 kor. od II. półr., ewent. dwa od I. półr.	Dla najpilniejszych, najzdolniejszych i najbiedniejszych uczniów trzech najwyższych lat c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Aż do ukończenia nauk w lwowskiej c. k. Szkole politechnicznej.	C. k. Namiestnik Galicyi.
* Jana Drelichowskiego dla uczniów lwowskiej szkoły realnej	Jedno na 500 kor.	Dla uczniów V., VI. i VII. klasy w c. k. pierwszej szkole realnej we Lwowie (przy ulicy Batorego). Od pierwszej klasy włącznie aż do chwili kompetencyi bez przerwy celujący stopień, ubóstwo. (Należy przedłożyć wszystkie świadectwa poczynwszy od pierwszego półroczu I. klasy włącznie aż do drugiego półroczu ubiegłego roku szkolnego włącznie).	Aż do ukończenia c. k. I. szkoły realnej we Lwowie.	C. k. Namiestnik Galicyi.
* Gołuchowskiego Agenora hr.	a) Jedno na 600 kor. b) ewent. jedno na 600 kor. c) dwa po 400 kor.	ad a) dla młodzieńca oddającego się nauce sztuk pięknych. (także za granicą), ad b) dla ucznia wydziału prawniczego Uniwersytetu lwowskiego; ad c) dla uczniów krajowych szkół gospodarstwa wiejskiego; ad a), b), c) urodzenie w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem.	ad a) cztery lata. ad b) c) aż do ukończenia nauk.	JE. JW. Agenor hr. Gołuchowski, ordynat na Skale.
* Irmy Hailig	Jedno na 160 kor.	Dla ucznia c. k. II. (niemieckiego) gimnazjum we Lwowie. Tylko dla ubogich sierót po urzędnikach sądowych, religii katolickiej.	Aż do ukończenia c. k. II. gimnazjum we Lwowie.	Wydział krajowy.
* Stypendya Jakóba (utworzone przez Eliasza Pinelesa)	Ewent. jedno na 200 kor.	Dla uczniów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, wyznania mojżeszowego, urodzonych w Jarosławiu, w ich braku mogą otrzymać stypendya przez substytucję uczniowie wyznania mojżeszowego, urodzeni we Lwowie.	Aż do ukończenia c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, substytucji tracą stypendyum za zgłoszeniem się kandydata z Jarosławia.	Wydział krajowy.
Fani Kapeluszonej	Jedno na 100 kor.	Dla uczniów c. k. gimnazjum w Brodach. Celujący postęp.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum w Brodach.	Wydział krajowy.
* Menarda Konieckiego	Dwa ewent. siedm po 400 kor. Ewent. jedno lub więcej po 300 kor.	Dla odbywających studia na świeckich wydziałach c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Narodowość polska. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk na Uniwersytecie Jagiellońskim.	Senat akademicki Un. Jagiellońskiego.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa	a) Jedno na 400 kor. b) Jedno na 320 kor.	ad a) Dla ucznia, uczęszczającego na wydział prawniczy we Lwowie lub Krakowie, syna podupadłej rodziny polskiej szlacheckiej, religii katolickiej, obrz. łacińskiego, który zobowiąże się formalną pisemną deklaracją, zatwierdzoną przez władzę nadopieczającą, że bezpośrednio po ukończeniu studiów wstąpi do służby sądowej w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem i pozostanie w niej przynajmniej przez lat dziesięć, w przeciwnym zaś razie zwróci fundacji całą tytułem stypendyum pobraną kwotę. (Deklarację tę składa się dopiero po otrzymaniu dekretu stypendyjnego, ubiegając się potrzeba tylko oświadczyć w podaniu gotowość złożenia takiej deklaracji). Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim lub z rodziców w tym powiecie mieszkających, po nich uczniom z innych powiatów Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiego, po tych zaś uczniom z innych ziem b. Rzeczypospolitej Polskiej. ad b) Dla ucznia krajowej Akademii rolniczej w Dublanach, wyznania katolickiego, obrz. łac. lub gr., urodzonego w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem, albo też z ojca ks. unickiego, wychodzący z dycyezyi chełmskiej. Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim.	Ad a) Aż do ukończenia studiów prawniczych a następnie aż do uzyskania adjutum w służbie sądowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub W. Ks. Krakowskiem. Ad b) Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiat. sokalskiej.
* Lewickiego hr. Kajetana	Jedno na 600 kor.	Dla młodzieńca oddającego się nauce sztuk pięknych; Urodzenie w Galicyi. Szczególne uwzględnienie przy równym uzdolnieniu zastrzeżone jest dla synów oficyalistów każdej kategorii w dobrach do ordynacyi hr. Lewickich należących.	Cztery lata.	JE. Zofia z hr. Lewickich hr. Siemieńska-Lewicka.
* Mioszewskego Ordynata	Jedno na 400 kor.	Dla uczniów gimnazjum św. Anny w Krakowie. Pierwszeństwo mają synowie ubogiej szlachty staropolskiej, w kraju zamieszkałej. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie w kraju urodzeni, pochodzący z rodziców również w kraju urodzonych, których językiem ojczystym jest język polski.	Aż do ukończenia gimnazjum św. Anny, potem zaś studiów uniwersyteckich na jednym z austriackich uniwersytetów.	Ordynat dr. Jan hr. Mioszewski w Krakowie.
* Ks. Andrzeja Mikiewicza	Jedno na 120 kor. (z pierwszej raty stracone będą koszta ogłoszenia konkursu).	Dla uczęszczających do IV. klasy szkoły ludowej w Tarnowie lub do gimnazjum w Tarnowie, synów rodziców wyznania katolickiego. Pierwszeństwo mają dzieci siostrzeńców fundatora, a to synowie Ignacego Bętkowskiego, chociażby uczęszczali do gimnazjum w Rzeszowie; synowie zaś Albina Bętkowskiego, chociażby uczęszczali do gimnazjum w Przemyślu.	Aż do ukończenia gimnazjum.	Rada szkolna krajowa na propozycję Kapituły tarnowskiej.
* Dra Michała Moysy Rosochackiego	Ewent. jedno na 580 kor.	Dla ucznia wydziału prawniczego uniwersytetu lwowskiego. Wyznanie chrześcijańskie. Krewnym Dra Michała Moysy Rosochackiego służy pierwszeństwo, w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego we Lwowie.	Stefan Moysa Rosochacki właściciel dóbr w Rudnikach pow. Sniatyn.
Filipa Wiktora Obniskiego	Jedno na 820 kor.	Dla uczniów wydziału prawniczego Uniwersytetu we Lwowie lub w Krakowie. Narodowość polska, pochodzenie szlacheckie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego.	Wydział krajowy.
* Kazimierza Prus Petryczyna	a) Ew. trzy po 400 kor. b) Dwa po 300 kor. c) Trzy po 400 kor. d) Cztery po 250 kor.	Dla uczniów ad a) Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. ad b) gimn. św. Anny w Krakowie. ad c) wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie. ad d) kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. W braku uzdolnionych kompetentów jednego z tych zakładów mogą stypendya być nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów. ad a) b) c) d) narodowość polska, dowód, że rodzice petenta zrodzili się na ziemi polskiej. (Należy zatem załączyć metryki urodzenia petenta i obojga jego rodziców).	Aż do ukończenia nauk w zakładzie, w którym stypendyum nadano.	Wydział krajowy.
* Piotra Jakóba Rostockiego	Jedno na 780 kor.	Tylko dla chłopców z rodziny fundatora, uczęszczających do szkół ludowych lub gimnazjalnych w Drohobyczu.	Aż do ukończenia gimnazjum drohobyckiego.	Dyrektorowie szkół ludowych i gim. w Drohobyczu.
Maksymiliana i Franciszka Xawerego Siemianowskich dla ubogich uczniów obu galicyjskich wszechnie i c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie	a) Jedno na 400 kor. od II. półr. b) Ewent. jedno na 400 kor. c) Ewent. jedno na 400 kor.	Dla uczniów ad a) Uniwersytetu lwowskiego ad b) Uniwersytetu krakowskiego ad c) c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Aż do ukończenia studiów ad a) w Uniwersytecie lwowskim. ad b) w Uniwersytecie krakowskim. ad c) w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.	Wydział krajowy.
* Rozalii i Karola Słapów	Jedno na 600 kor.	Dla uczęszczającej do c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie młodzieży urodzonej w Wadowicach z mieszczańskiej rodziny, obrz. kat. Spokrewnionym z rodziną Słapów służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Wydział krajowy na propoz. Rady miejskiej wadowickiej.
* Soboty Karola	a) Jedno na 440 kor. b) jedno na 420 kor.	Dla młodzieńca, uczęszczającego ad a) do Akademii rolniczej w Dublanach. ad b) na wydział prawniczy we Lwowie lub Krakowie. ad a) b) urodzenie w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem, wyznanie katolickie obrz. łac. lub greckiego, sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo, między nimi zaś rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk ad a) w Akademii rolniczej Dublańskiej, ad b) na wydziale prawniczym we Lwowie lub w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Jana Franciszka Kazimierza Sozańskiego	Ewent. jedno na 570 kor.	Dla uczniów wydziału prawniczego lub lekarskiego we Lwowie i Krakowie i dla Szkoły politechnicznej we Lwowie. Pierwszeństwo służy Sozańskim, tak między nimi, jak też w ich braku między innymi kandydatami mają pierwszeństwo siostry bez utrzymania.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Sozański, właściciel dóbr w Grabowcu.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Stanisławowska	Jedno na 100 kor.	Dla uczniów c. k. gimnazjum w Stanisławowie.	Aż do ukończenia gimnazjum.	Wydział krajowy.
* Ks. Antoniego Sutorskiego	Trzy po 80 kor.	Dla uczęszczających do szkół ludowych w Mysłenicach dzieci płci obojej, urodzonych w Mysłenicach z rodziców również tamże urodzonych i zamieszkałych a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników. Przy równym niedostatku służy pierwszeństwo krewnym fundatora.	Aż do ukończenia szkoły ludowej w Mysłenicach.	Rada gminna w Mysłenicach ewentualnie Wydział krajowy.
* Karola Szczepanowskiego	Jedno na 260 kor.	Dla chłopca, uczęszczającego do c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie. Narodowość polska, religia rzym. kat., sieroctwo.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie.	Dyrektor c. k. gimnaz. św. Anny w Krakowie. ewentualnie Wydział krajowy.
* Honoraty Tehorzniczkiej	Jedno na 200 kor.	Dla dziewcząt uczęszczających do szkół publicznych lub prywatnych we Lwowie. Wyznanie chrześcijańskie, ukończony siódmy, a nieprzekroczony szesnasty rok życia. Córkom urzędników galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego służy pierwszeństwo, między nimi zaś sierotom.	Aż do ukończenia 17. roku życia.	JE. JW. Aleksander Mniszek Tehorzniczki c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego we Lwowie.
* Dra Maryana Warteresiewicz	Jedno na 350 kor.	Dla uczniów c. k. gimnazjum w Złoczowie. Religia rzym. kat., sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum w Złoczowie.	Rzym. kat. katecheta przy c. k. gimnazjum w Złoczowie.
* Antoniego ojca i Augusta syna Zawiszów z Gorzyce	Ewent. jedno na 420 kor.	Dla uczniów c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie. Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym i potomkom fundatora, noszącym imię Zawiszów, Witkowskich, Marowskich lub Dziewińskich. Inni uczniowie mogą stypendyum otrzymać tylko przez substytucję.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie a następnie studiów Uniwersyteckich. Substytucji tracą stypendyum w razie zgłoszenia się kandydata, któremu służy pierwszeństwo.	Najstarszy krewny fundatora imienia Zawiszów, ew. Wydział krajowy.
* Adama Żebrowskiego	Ew. jedno lub więcej po 420 kor.	Dla młodzieńców szlacheckiego pochodzenia, uczęszczających na wydział prawniczy we Lwowie lub w Krakowie. Ubodzy członkowie rodziny ś. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studiów prawniczych, a w razie wstąpienia do koncepcyjnej służby rządowej w Galicyi, aż do uzyskania adjutum lub stałej posady.	Wny Antoni Skrzyński w Żurawnie.

L. Prez. 2425 4/10 (12017 3-3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady dozorey więźniów przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie z systemizowanymi poborami i umundurowaniem rozpisuje się konkurs z terminem do 25 listopada 1910.

Podania o tę posadę wnieść należy do Prezydium c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kraków, dnia 21 października 1910.

L. Prez. 27315 4 W/10 (12175 3-3)

Konkurs.

W c. k. sądzie krajowym w Czerniowcach jest do obsadzenia jedna posada dozorey więźniów.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o taką posadę w c. k. sądzie obwodowym w Suczawie, wniosą swe należyte udokumentowane podania do dnia 10 grudnia 1910 do Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Posady wyżej wymienione będą przedewszystkiem nadane kandydatom wojskowym, którzy posiadają certyfikaty.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 23 października 1910.

L. W. 125.781/1910 (12265 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego ogłasza niniejszem konkurs na posadę rzadcy krajowego szpitala powszechnego we Lwowie.

Z posadą tą połączona jest płaca o rocznym 2800 kor., relutum za wikt 800 kor., prawo do czterech dodatków trzyletnich po 200 kor. rocznie, prawo do emerytury, dodatk na fikry w kwocie 400 kor. rocznie, wreszcie mieszkanie w naturze z opałem i oświetleniem.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać:

- prawo obywatelstwa austriackiego;
- dowód nieposzlakowanego życia;
- nieprzekroczony wiek normalny lat 40;
- dowód ukończonych sześć klas szkoły średniej lub Akademii handlowej;
- świadectwo egzaminu z rachunkowości państwowej;
- dowody dostatecznej praktyki rachunkowej i kancelaryjnej, w szczególności zaś przedłożyć dowody znajomości działu gospodarki połączonej z administracją szpitalną lub pokrewnych zakładów.

L. cz. P. 106/10 (7) (11638 3-3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jakóba Sydora w Sokołnikach.

Kuratorem jego ustanowiono Maksyma Sydora w Burkanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Wiśniowczyk, 25 września 1910.

L. cz. P. VI. 165/10 (1) (11316 3-3)

E d y k t.

Józef Liebling z Tarnopola uznany został umysłowo-niedołężnym.

Termin do wnoszenia podań ustanawia Wydział krajowy do dnia 20 listopada b. r. na ręce dyrektora krajowego szpitala powszechnego we Lwowie.

Kandydaci pozostający w służbie publicznej wnoszą podania za pośrednictwem swych władz przełożonych.

We Lwowie, dnia 26 października 1910.

L. 3730 (12385 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania kilku stypendyów opróżnionych z fundacji im. Piotra Więclawskiego w kwocie po 300 kor. rocznie przeznaczonych dla słuchaczy Uniwersytetu wydziałów prawa i medycyny, dla techników, tudzież dla uczniów zawodu gospodarskiego w krajowej Akademii rolniczej w Dublinach, szkoły rolniczej w Czernichowie, lub innych podobnych zakładów, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 15 grudnia 1910.

O te stypendya mogą się ubiegać uczniowie narodowości polskiej, regimii rzym. kat., urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne, mają być wystosowane do kuratorji fundacji co do kompetentów, którzy pobierają już jakie stypendyum, należy donieść z jakiej pobierają je fundacji i w jakiej wysokości.

Lwów, 28 października 1910.

Kuratele.

L. cz. P. 44/2 (35) (11637 3-3)

E d y k t.

Nad marnotrawną Fewronią 1-o Miśków 2-o Bartoch kuratela zniesiona została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Wiśniowczyk, 19 września 1910.

L. cz. P. 106/10 (7) (11638 3-3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jakóba Sydora w Sokołnikach.

Kuratorem jego ustanowiono Maksyma Sydora w Burkanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Wiśniowczyk, 25 września 1910.

L. cz. P. VI. 165/10 (1) (11316 3-3)

E d y k t.

Józef Liebling z Tarnopola uznany został umysłowo-niedołężnym.

Kuratorem jego ustanowiono Israela Liebtinga z Tarnopola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Tarnopol, dnia 12 września 1910.

L. cz. A. I. 56/10 (7) (11333 3-3)

Za umysłowo chorą uznano Bronisławę Cudzych córkę ś. p. Jakóba w Gliczarowie.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Sli-maka w Białym Dunajcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowy Targ, dnia 20 lipca 1910.

L. cz. L. VIII. 28/9 (5) (11332 3-3)

Za umysłowo niedołążnego uznano Jędrzeja Pitonia Walusiaka w Kościeliskach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Stopkę Mocarnego w Kościeliskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Nowy Targ, dnia 2 kwietnia 1910.

L. cz. P. VI. 158/10 (4) (11436 3-3)

E d y k t.

Za chorego na umyśle uznano Dobrysa Lōwa w Podhajcach.

Kuratorem jego ustanowiono Esię Lōwa w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podhajce, dnia 18 sierpnia 1910.

L. cz. L. VIII. 4/9 (13) (11542 3-3)

Za marnotrawną uznano Maryannę Klock z żoną Stanisławą z Nowego Targu.

Kuratorem teje ustanowiono Marcina Głabińskiego z Nowego Targu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Nowy Targ, dnia 2 listopada 1909.

L. cz. P. V. 95/10 (5) (11551 3-3)

Panka Szczura z Wolicy derewl. uznano umysłowo-niedołążnym.

Kuratorem jego ustanowiono Ilka Zateheja z Wolicy derewlańskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Busk, dnia 10 października 1910.

L. cz. A. I. 45/9 (12) (11563 3-3)

Za umysłowo niedołążną uznano Antoninę Chowaniec córkę Jakóba w Bukowinie.

Kuratorem jej ustanowiono Wejciecha Chowańca w Bukowinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowy Targ, dnia 29 stycznia 1910.

L. cz. L. I. 1/9 (6) (11562 3-3)

Za chorego na umyśle uznano Karola Bocheńskiego w Nowym Targu.

Kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Bocheńskiego w Nowym Targu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowy Targ, dnia 23 września 1909.

L. cz. L. IX. 10/10, P. IX. 167/10 (2) (11665/6 3-3)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Fedka Macelucha w Borkach wielkich.

Kuratorem jego ustanowiono Pawła Strusia gospodarza w Borkach wielkich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Tarnopol, dnia 17 września 1910.

L. cz. L. 1/10 (5) (11676 3-3)

E d y k t.

Za głupkowatego uznano Iwana Grygę w Bordulakach.

Kuratorem jego ustanowiono Konrada Łysyka w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Łopatyn, dnia 5 czerwca 1910.

L. cz. L. V. 25/10 (6) (11704 3-3)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Samuela Arya dw. im Heilberga we Lwowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. adw. dr. Maksymiliana Zetterbauma we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S I, Oddział V. Lwów, dnia 11 października 1910.

L. cz. L. 8/10 (4) (11756 3-3)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Annę Zyniczak w Odrzechowej.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Werneja rolnika w Odrzechowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Sanok, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. P. VI. 66/10 (7) (11582 3-3)

E d y k t.

Za obłąkanego uznano Aftanazego Jurczyka w Kabarowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Jacka Diaków w Kabarowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Zborów, dnia 30 czerwca 1910.

L. cz. L. 4/10 (6) (11793 3-3)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Semka Biszko w Toporowie.
Kuratorem jego ustanowiono Maksyma Biszko syna Łeska w Toporowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, dnia 13 września 1910.

L. cz. P. III. 112/10 (11718 3-3)
Piotra Matwijów syna Demka z Kozłowa uznano marnotrawnym.
Kuratorem jego ustanowiono małol. Marcina Woreczaka z Kozłowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 14 października 1910.

L. cz. L. 3/10 i L. 6/10 (11898 2-3)
E d y k t.
1. Andrzej Rutkowski s. Semania z Barysza uznany marnotrawcą, kuratorem Jan Byczek z Barysza.
2. Wincenty Braszka s. Stanisława z Berezówki uznany za niepoczytalnego, kuratorem Jan Braszka z Berezówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Monasterzyska, dnia 20 czerwca 1910.

L. cz. P. 16/10 (11) (11908 2-3)
Leopold Hlawaczek uznany umysłowo chorym.
Kuratorem i ustanowiony Antoni Pakło.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 19 stycznia 1910.

L. cz. L. 5/10 (11884 2-3)
E d y k t.
Matwij Polechońko z Nowosielec kozickich uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Marcina Pinde z Nowosielec kozickich.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bireza, 30 września 1910.

L. cz. L. III. 8/10 (5) P. III. 124/10 (4) (11858 2-3)
E d y k t.
Za chorego na umyśle uznano Michała Owczara w Litwinowie.
Kuratorem jego ustanowiono p. Iwana Chomę rolnika w Litwinowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 13 września 1910.

L. cz. P. 78/4 (19) (12144 1-3)
E d y k t.
Kuratelę zawieszoną nad marnotrawnym Pawłem Rutką z Ciężkowic, uchyla się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciężkowice, dnia 1 października 1910.

L. cz. A. 69/9 (12258 1-3)
Z umysłowo niedołężną uznano Rozalię Czaję córkę Jędrzeja w Ludźmierzu.
Kuratorem jej ustanowiono Macieja Czaję w Ludźmierzu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targ, dnia 8 lipca 1910.

L. cz. P. 87/10 (6) (12293 1-3)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Andrija Semotiułka Martyna w Rożnowie.
Kuratorem jego ustanowiono Onufrego Macka Michajła w Rożnowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 29 czerwca 1910.

L. cz. P. 86/10 (5) (12292 1-3)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Michała Tomeja Iwana w Rożnowie.
Kuratorem jego ustanowiono Semena Tomeja Wasyla w Rożnowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 29 czerwca 1910.

L. cz. P. 88/10 (4) (12294 1-3)
E d y k t.
Za marnotrawną uznano Annę 10 Palejczuk 20 śl. Korz w Kilichowie.
Kuratorem jej ustanowiono Jurka Korza w Kilichowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 13 lipca 1910.

L. cz. L. VIII. 20/9 (7) (12096 1-3)
Za marnotrawnego uznano Stanisława Kowalczyka w Rokicinach.
Kuratorem jego ustanowiono Kantego Chmielarczyka w Rokicinach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targ, dnia 30 lipca 1910.

L. cz. P. VI. 84/10 (5) (12064 1-3)
E d y k t.
Za obłąkanego uznano Wasyla Kormana z Hukatowiec.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Grabasa w Hukatowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Zborów, dnia 1 sierpnia 1910.

L. cz. P. 64/10 (7) (12291 1-3)
E d y k t.
Mikołaj Magutiak Iwana z Trójcy uznany został za marnotrawcę.
Kuratorem jego ustanowiono Iwana Makowejczuka Mikołaja z Trójcy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 18 maja 1910.

L. cz. P. 99/10 (1) (12323 1-3)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Nykołę Matkowskiego Iwana w Ładzkiem szlacheckim.
Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Baara w Ładzkiem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 15 czerwca 1910.

L. cz. P. V. 290/10 (4) (12136)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Szymona Holdera w Kołomyi.
Kuratorem jego ustanowiono dra Wilhelma Rosenhecka w Śniatynie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 7 września 1910.

L. cz. P. 99/9 (3) (12221)
E d y k t.
Za chorego na umyśle uznano Jana Zborowskiego w Zydaczowie.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Olesia w Zydaczowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zydaczów, dnia 24 grudnia 1909.

L. cz. P. 223/10 (4) (12197)
E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Jana Króla w Luszowicach.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Zuziaka w Luszowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dąbrowa, dnia 2 października 1910.

L. cz. L. 319 (6) (12251)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Mikołaja Stepanika w Bachowie.
Kuratorem jego ustanowiono Iwana Tkacza w Bachowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dubiecko, dnia 17 grudnia 1909.

L. cz. P. 306/9 (8) (12287)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Jana Wlazło zamieszkałego w Ubieszynie.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Górzycę w Ubieszynie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Przeworsk, dnia 20 lutego 1910.

L. cz. P. 305/9 (2) (12374)
E d y k t.
Za umysłowo chorą uznano Paulinę Płonką w Tarnowie.
Kuratorem jej ustanowiono Floryana Kunza w Pobitnej na Głęboce, Sąd pow. Rzeszów.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 7 sierpnia 1909.

L. cz. L. VIII. 5/10 (12150)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Andrzeja Szpinkę w Gładyszowie.
Kuratorem jego ustanowiono Adama Szpinkę w Gładyszowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Gorlice, dnia 22 września 1910.

L. cz. P. XI. 181/10 (2) (12149)
E d y k t.
Za chorą na umyśle uznano Maryę Dożańską w Jasienicy solnej.
Kuratorem jej ustanowiono Ołeksę Dożańskiego w Jasienicy solnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. P. 189/9 (6) (12028)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Abrahama Ettingera w Tarnowie.

Kuratorem jego ustanowiono Leona Landaua w Tarnowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 29 maja 1909.

L. cz. L. 10/10 (4) (12107)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Pawła Hryniuka w Kuliczkwowie.
Kuratorem jego ustanowiono Hrycia Kowaleczuka rolnika w Kuliczkwowie.
C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Bełz, dnia 7 października 1910.

L. cz. L. 14/10 (7), P. 184/10 (11994)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Piotra Kościów syna Kieryły w Słobodzie.
Kuratorem jego ustanowiono Bazylego Kinala w Słobodzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 7 września 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 2/10 (20) (12476)
W konkursie Altera Ratha celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 12 listopada 1910, wyznacza się audyencyę na dzień 14 listopada 1910 o godz. 9 przed poł. w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi w biurze Nr. 74.
Kołomyja, 25 października 1910.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/9 (71) (12477)
W konkursie Karola Ziegellauba przedłożył zawiadawca masy projekt rozdziału (rozporządzałnej) masy.
Wszystkim wierzytelcom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadawcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 10 listopada 1910.
Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 16 listopada 1910 o godz. 9 przed poł. w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, w biurze Nr. 74.
Na tę audyencyę wzywa się w szczególności zawiadawcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzyteli.
Kołomyja, 27 października 1910.
Komisarz konkursowy.

Firmy.

L. cz. Firm. 360 Stow. II. 1310 (11405 1-3)
O b w i e s z c z e n i e.
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Borowa.
Brzmienie firmy: Powszechny związek kredytowy w Borowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Data statutu: Mielec dnia 5 września 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesienie zarobku i gospodarstwa członków stowarzyszenia przez dostarczenie im środków pieniężnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu i przemyśle zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.
Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcya: Wolf Rosenthal i Szymon Klagsbrum, dyrektorowie, Izak Klagsbrum syn Chaima, zastępcą dyrektora, wszyscy właściciele realności w Borowy.
Podpis firmy (F. Z.): pod nazwą firmy wypisaną ręcznie, lub odbitą za pomocą stampilli umieszcza swe podpisy dwaj dyrektorowie albo też jeden dyrektor i zastępca.
Ogłoszenia od stowarzyszenia pochodzące umieszczone będą w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.
Udziały członków po 50 kor. Jeden członek może mieć więcej udziałów po 50 koron.
Odpowiedzialność do pięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału.
Data wpisu: 17 września 1910.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 17 września 1910.

G. Z. Firm. 345 Rg. B. I. (11826 1-3)
Im hg. Handelsregister für Gesellschaftsfirmit ist neu einzutragenen die Firma:
„Expositor des Wiener Bankverein Tarnów“ oder „Wiedeński Bank związkowy

„Ekspozytura w Tarnowie“ als Zweigniederlassung der in Wien bestehenden Hauptniederlassung des Wiener Bank-Verein mit nachfolgenden Rechtsverhältnissen:

1. Der Wiener Bank-Verein ist eine Aktiengesellschaft und sind für dieselbe die in der Generalversammlung vom 6 April 1908 beschlossenen und mit Erlass des k. k. Ministerium des Innern vom 15 April 1909 Zl. 12.667 genehmigten Statuten verbindlich.

2. Die Gesellschaft hat ihren Sitz in Wien und ist berechtigt, an anderen Orten Zweigniederlassung zu errichten.

3. Der Zweck der Gesellschaft ist, Handels- und Finanz-Industrie und Immobiliengeschäfte jeder Art für eigene und fremde Rechnung zu betreiben; die Gesellschaft ist insbesondere auch berechtigt, unter Beobachtung der für die einzelnen Geschäftszweige bestehenden Gesetze und Verordnungen, das Promessen und das Ratenbriefgeschäft zu betreiben, die Versicherung gegen Kursverlust bei verlosbaren Effekten im Falle der Verlosung vorzunehmen und auf den Überbringer oder auf Namen lautende Einlagebücher, sowie zu Industrie und Handelszwecken Bankschuldverschreibungen auszugeben.

4. Die Dauer der Gesellschaft ist auf 90 Jahre vom Tage der Genehmigung der Statuten festgesetzt.

5. Das Aktienkapital der Gesellschaft beträgt derzeit 130 Millionen Kronen, zerlegt in 325.000 Stück vollbezahlte auf den Überbringer lautende Aktien a K 400.

6. Die Kundmachungen der Gesellschaft erfolgen rechtskräftig in der Wienerzeitung.

7. Den Vorstand der Gesellschaft im Sinne der Art. 227, 241 H. G. B. bildet die Direktion, welche aus zwei oder mehreren vom Administrationsrat ernannten Direktoren besteht; als solche sind dormalen die Herren: Bernhard Popper, Felix Kuranda, Hugo Marcus, Sigmund Ichenhäuser, Alexander Weiner und Alfred Heinsheimer, sämtlich wohnhaft in Wien, eingetragen.

Der Administrationsrat ernannt auch die Stellvertreter der Direktoren und die Prokuristen.

8. Die Firma der Gesellschaft wird nach § 19 der Statuten kollektiv gezeichnet:

a) von zwei Direktoren, oder zwei Direktoren Stellvertretern,

b) von einem Direktor und einem Direktor-Stellvertreter,

c) von einem Direktor oder einem Direktor-Stellvertreter und einem Prokuristen,

d) von zwei Prokuristen, wenn von denselben einer durch den Administrationsrat für eine bestimmte Zeit, oder dauernd ermächtigt worden ist, die Firma in Vertretung eines Direktors oder eines Direktors-Stellvertreters zu zeichnen, wobei diese Ermächtigung bei der Mitzeichnung ersichtlich zu machen ist.

Die Firma der Zweigniederlassungen kann auch durch zwei Prokuristen gezeichnet werden, wenn einer derselben zum Vorstande, oder Vorstand-Stellvertreter der betreffenden Zweigniederlassung bestellt und durch den Administrationsrat ausdrücklich ermächtigt wurde mit einem anderen Prokuristen zu zeichnen.

Die Direktoren-Stellvertreter und die Prokuristen haben ihrer Unterschrift einen die Prokura andeutenden Zusatz beizufügen.

Als Zeichnungsberechtigte für die Expositor in Tarnów werden im Sinne des Beschlusses des Administrationsrates vom 28 Juni 1910 bestellt die Herren Direktoren Bernhard Popper, Felix Kuranda, Hugo Marcus, Alfred Heinsheimer, Sigmund Ichenhäuser und Alexander Weiner, sowie der Direktor-Stellvertreter Herr Salomon Fischer, sämtlich wohnhaft in Wien.

Weiters werden als Firmanten dieser Zweigniederlassung Herr Ludwig Neumann, Dirigend des Wiener Bank-Verein Filiale Krakau und Herr Alfred Szanzer, Dirigend-Stellvertreter des Wiener Bank-Verein Filiale Krakau mit der Massgabe bestellt, dass sie berechtigt sein sollen, die Firma der Expositor Tarnów im Sinne des § 19 Absatz II. der Statuten mit einem zweiten Prokuristen zu zeichnen.

Zum Prokuristen wird weiters im Sinne des § 19 der Statuten Herr Felix Frommowicz, Prokurist des Wiener Bank-Verein Filiale Krakau bestellt.

Die Zeichnung erfolgt derart, dass je zwei der Firmanten nach Zulass des § 49 der Statuten unter den vorgedruckten Firmenwortlaut: „Expositor des Wiener Bank-Verein Tarnów“ oder „Wiedeński Bank związkowy Ekspozytura w Tarnowie“ ihre Namen und zwar die Direktoren-Stellvertreter und die Prokuristen mit einem die Prokura andeutenden Zusatz beisetzen.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung IV.

Tarnów, am 7 September 1910.

L. cz. Firm. 1351/10 Stow. I. 8 (11408)
1—3)

Ogłoszenie.

Ogłasza się, że Towarzystwo „Darlehens und Handelsverein in Kopyczynice, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ rozwiązaniem zostało, że likwidację takowego wdrożono i że likwidatorami tegoż wybrani zostali Moritz Schönberg, Izaak Schwarzbach i Baruch Presser, kucepy z Kopyczynic.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli tegoż Towarzystwa, by w tem Towarzystwie z pretensjami swymi się zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Tarnopol, dnia 17 września 1910.

L. cz. Firm. 593/10 Odd. A. (11824)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.
Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Chwałowice.
Brzmienie firmy: Helena Kodrębska.
Przedmiot przedsiębiorstwa: młyn wodny.

Właściciel: Helena Kodrębska.
Udzielono prokurę: Włodzimierzowi Kodrębskiemu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział V.
Rzeszów, dnia 8 października 1910.

L. cz. Firm. 262/10 Pojed. II. 6 (12132)

Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Wadowice.
Brzmienie firmy: Ludwik Dziedzic.
Przedmiot przedsiębiorstwa: budowniczy.

Skutkiem śmierci.
Dzień wpisu: 9 lipca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Wadowice, dnia 7 lipca 1910.

L. cz. Firm. 548/10 (11823)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie prostuje zaszłą w uchwale z daty 18 sierpnia 1910 Firm. 438/10 pomyłkę w ten sposób:

1. że wybranych członków zarządu uzupełnia się osobą Franciszka Pociaska, oraz
2. że zamiast zastępcy przełożonego zarządu Franciszka Pociaska wpisuje się Józefa Jeża, zarazem zarządza się poprawienie tych wpisów do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Nisku „z nieograniczoną poręką“.

Rzeszów, dnia 17 września 1910.

G. Z. Firm. 527/10 Rg. C. I. 17 (11055)

Eintragung einer Gesellschaft-firma.
Eingetragen wurde in das Gesellschaftsregister:

Stz der Gesellschaft: Tustanowice (Bez. Drohobycz).

Firmawortlaut: Triumph Petroleum, Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

Datum des Gesellschaftsvertrages: Lemberg dem 1 August 1910.

Gegenstand des Unternehmens: die Erzeugung und der Vertrieb von Mineralöl, sowie der Betrieb verwandter Geschäftszweige.

Die Höhe des Stammkapitals und der Betrag der geleisteten Einzahlungen: das Stammkapital beträgt 950 000 K und ist im Baaren voll eingezahlt worden.

Zeitdauer: unbeschränkt.

Geschäftsführer: Die Gesellschaft hat einen Geschäftsführer. Zum Geschäftsführer ist Herr Eduard Thomas Boxall, Kaufmann in Tustanowice wohnhaft bestellt worden.

Datum der Eintragung: 28 August 1910.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,

Abteilung V.
Sambor, den 18 August 1910.

L. cz. Firm. 455/10 Poj. I. 82 (12397)

Wykreślenie firmy.
Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Złoczów.
Brzmienie firmy: Majer Rappaport.

Przedmiot przedsiębiorstwa: spekulacje pieniężne i wymiana pieniędzy.

Skutkiem śmierci posiadacza firmy Majera Rappaporta.

Dzień wpisu: 13 października 1910.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Złoczów, dnia 13 października 1910.

L. cz. Firm. 531/10 (11605)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza dnia dzisiejszego wpisa-

nie do rejestru stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Kraczkowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, wskutek ustąpienia z zarządu członka Sebastjana Cyma na podstawie uchwały powziętej na walnym zgromadzeniu dnia 21 sierpnia 1910 odbytem:

1. wybrano w miejsce Sebastjana Cymy, zastępcą przełożonego zarządu dotychczasowego członka zarządu Jana Grzywę,

2. wybrano w miejsce Jana Grzywy, jako członka zarządu Andrzeja Dzwierzyńskiego.

Rzeszów, dnia 17 września 1910.

G. Z. Firm. 1410/10 Rg. I. C. 1 (12078)

Kundmachung.

Es wird hiemit bekannt gemacht, dass Herr Johannes Kalin, Kaufmann in Hamburg als Geschäftsführer mit dem Rechte diese Firma allein zu zeichnen und der Herr Heinrich Bernfeld aus Podwoleczyska als Einzelprokurist mit dem Rechte die Firma dieser Gesellschaft per procura allem zu zeichnen bestellt wurden.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,

Abteilung II.
Tarnopol, den 8 Oktober 1910.

L. cz. Firm. 189/10 Stow. II. 106 (12125)

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy:

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Sieklówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że członek dyrekcji Jan Ostalecki ustąpił a w miejsce jego wybrano na walnym zgromadzeniu w dniu 31 lipca 1910 Wojciecha Dunaja, gospodarza w Sieklówce, członkiem dyrekcji.

Data wpisu 30 września 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.

Jasło, dnia 17 września 1910.

L. cz. Firm. 433/10 Stow. I. 399 (12185)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń wykreślono:

Siedziba firmy: Brody.

Brzmienie firmy: Towarzystwo budowy tanich domów mieszkalnych dla urzędników w Brodach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Skutkiem nie wejścia w życie stowarzyszenia i uchwały walnego zgromadzenia członków z dnia 5 marca 1910.

Dzień wpisu: 22 września 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Złoczów, dnia 22 września 1910.

L. cz. Firm. 567/10 Stow. I. 309 (12391)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Chłopy.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Chłopach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Antoni Wajda i Ignacy Grynienko wskutek upływu czterolecia, Adam Cyganik wskutek upływu dwulecia (§ 16 statutu).

Członkowie dyrekcji wybrani: Na walnym zgromadzeniu z 4 czerwca 1910 wybrani członkami zarządu ponownie Antoni Wajda i Adam Cyganik nadto Feliks Grynienko, wszyscy rolnicy w Chłopach.

Data wpisu: 3 października 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.

Sambor, dnia 19 września 1910.

G. Z. Firm. 440/10 Rg. A. I. 106 (11755)

Eintragung einer Einzelfirma

Eingetragen wurde in das Handelsregister Abteilung A

Sitz der Firma: Brody.

Firmawortlaut: Moritz Landau.

Betriebsgegenstand: Häute und Rohwaarengeschäft

Inhaber Moritz Landau, Kaufmann in Brody.

Procura erteilt: dem Isidor Horschowski in Brody.

Datum der Eintragung: 22 September 1910.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,

Abteilung II.
Złoczów, den 22 September 1910.

L. cz. Firm. 520/10 (11656)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpis do rejestru stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Gaci, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, na podstawie protokołu z walnego zgromadzenia człon-

ków spółki dnia 28 kwietnia 1910 odbytego, że uchwalono zmianę statutu odczośnie do §§ 45, 51 i 47 oraz wybrano ponownie członkiem zarządu Józefa Adameczyka, w miejsce ustępującego Szymona Adameczyka,

wybrano członkiem zarządu Antoniego Rzeszów, dnia 17 września 1910.

Rzeszów, dnia 17 września 1910.

Doniesienia prywatne.

ROK 1910.

ROK XII.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedynie polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść pisma w kwartale I r. b. Nr. 1, MONIUSZKO ST. Polonez z op. „Halka“ opracował na fortepian L. Chojecki. JASIENSKA L. „Nektar“, Krakowiak. OTTO WŁ. „Zal“. Pieśń bez słów. FALL L. Walce z op. „Rozwódka“. — Nr. 2, SZOPENOWSKI: CHOPIN FR. Improptu op. 29. MICHAŁOWSKI AL. Etude d'après l'Improptu op. 29. — Nr. 3. RZEPKO AD. Walce w układzie Wł. Rzepki. OTTO WŁ. Vision, Prelud. PIOTROWSKI M. Mazurek i Polonez, pierwszy utwór Chopina. — W dodatku literackim liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerując „Nowości Muzyczne“ oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. — Zeszyt okazowy kop. 60.

PREMIA dla rocznych abonentów: a) bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina z obrazu Ary-Scheffera i b) za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.

Agencja na Galicyę: u St. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana I. 9.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy I. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieszhüblerskiej, Selterskiej, Viteby, Marysbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE: jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaję cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Telefon 452.

Telefon 452.

Biuro miastowe
c. k. kolei państwowej
we Lwowie,
pasaż Hausmana I. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnym zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Telefon 452.

Telefon 452.

Cierpicie bóle? Reumatyczne, podagryczne, ból głowy, zębów? Nabawiliście się czego przez przeciąg, przeziębienie? Spróbujcie jednak usmierzającego bóle, gojącego, wzmacniającego fluidu Feller'a z marką „Elsafluid“. Jest on rzeczywiście dobry! To nie jest reklama! Próbną tuzin 5 koron franco. Wytwórcą jest tylko aptekarz E. V. Feller w Stubicy, Elsaplatz Nr. 260 Kroacya.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych
Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Ceny sobotnie dla studentów i III. balkonu niższe.

TEATR „URANIA“ w Filharmonii.

PROGRAM

na sobotę 5, niedzielę 6 listopada 1910

z doborową muzyką kapeli koncertowej „TALIA“.

Początek przedstawień punktualnie o godz. 4, 6 i 8.

1. Rewolucya portugalska. Zdjęcia z natury.
2. Urodziny Małgosi. Sceny komiczne.
3. Spacer po Berlinie. Zdjęcia z natury osobliwości miasta
4. Przygoda miłosna. Farsa.
5. Dziennik Pathé. Najnowsze zdarzenia z całego świata.
6. Koszmar. Sceny fantastyczno-dramatyczne w kolorach.
7. Muchy. Humoreska.
8. W terminie. Dramat.
9. Jezioro Garda. Prześliczne krajobrazy z natury.
10. Trzy topory. Feerya podług bajki La Fontaine przepysznie kolorowana.
11. Pigulki Maxa. Farsa do rozpuku
12. Kmara. Idylla słowiańska z IX. stulecia, wspaniale kolorowana.

Nad program tylko w sobotę »OBCHÓD GRUNWALDZKI W KRAKOWIE«, W sobotę 5 listopada punktualnie o godz. 3:30 po południu prelekcya inż. Libańskiego, p. t. »PROMIENIE WIDZIALNE I NIEWIDZIALNE« z obrazami świetlnymi.

Ceny miejsc „TEATRU URANIA“ w Filharmonii.

Łoże mezaninowe i I. piętra kor. 3.—, 4 50, 6.—, 7 50 i 9.—. Fotele w łóżach kor. 1 50, w parterze i na II. piętrze włącznie z łóżami parterowymi i II. piętra po kor. 1.—, na III. piętrze 60 hal. (w sobotę 50 hal.). Studenci i dzieci do lat 10 korzystają ze zniżki tylko w soboty i płacą po 40 halerzy.

Bilety korporacyjne z opustem 35% sprzedaje się seryami po 200 sztuk.

Zastrzega się prawo zmian w programie. — Za kupione bilety zwraca się pieniądze tylko w razie odwołania przedstawienia. Kupione bilety wymienia się na droższe tylko po zwrocie całych biletów (nie rozdanych).

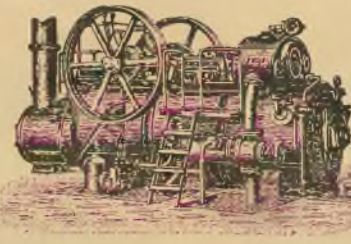
Kasa otwarta w dniu przedstawień od godziny 3 po południu.

Programy bezpłatnie.

R. WOLF MAGDEBURG — BUCKAU.
Filia w Wiedniu.

Zastępcy: Chylewski, Hraby & Comp.

dawniej Władysław Niemeksza we Lwowie.



Przewozowe Lokomobile na parę oraz stałe patentowane do przegranej pary o sile 10 — 600 koni parowych.

Najekonomiczniejsze, najtrwalsze i najpewniejsze silnice dla celów przemysłowych i rolnictwa.

Pojedyncza i łatwa obsługa. — Duży nadmiar siły.

Zużytkowanie każdego materiału opałowego. Wykorzystanie wydmuchu do ogrzewania i t. p. celów.

Dostarczona produkcya zwyż pół miliona HP.

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tańce wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyczajony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienska zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Ślepy profesor wyklada optykę i objaśnia w noey stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

LOTERYA POWSZECHNEJ WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ

na dochód Galeryi Miejskiej we Lwowie

ciągnięcie 12 listopada 1910

we Lwowie.

Losów 150.000.

Cena losu 1 kor.

Wygranych 400 wartości 35.000 kor.

3 Główne wygrane wartości 20.000 kor.

Wygrane w dziełach sztuki pierwszorzędnej wartości
(nie mogą być zamienione na gotówkę).

Losy do nabycia w domach bankowych i trafikach w całym kraju.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu *petitem* 3 halerze, tłustym *petitem* 4 halerze.

Pokój kawalerski duży, frontowy, z osobnym wejściem, do wynajęcia od 15 listopada, ulica Wronowskich 1. 17, I. p.

Miód deserowy i kuracynny z kwiatów akacji (specjalny węgierski) wysyła w 5 kłgr. puszkach franco za zaliczką kor. 8.—. Dr. Bajor, właściciel wielkiego pszczelnictwa w Galgahviz (Węgry).

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1'80, 1'92, 2'—, 2'08 i 2'16 za pół kłgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Paletoty zimowe, Raglany jesienne, Kamizelki jedwabne, pluszowe, wełniane i morowe poleca

M. MAREK, Lwów,
ul. Sykstuska 29.

Wykonanie artystyczne, materiały i krój angielski.

Abonament od 10 kor. miesięcznie.
Prospekta gratis.

Poszukuje się kupna
starych **MEBLI** mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka 1. 2 a,
poleca dzieła pedagogiczne

P. V. REUSSNERA

do bardzo przedkij i najłatwiejszej nauki Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2'40,
kurs II-gi kor. 4'80.

Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3'60,
kurs II-gi kor. 9'60.

Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2'80,
kurs II-gi kor. 3'60.

Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4'20,
kurs II-gi kor. 5'40.

Darmo i oplatnie.

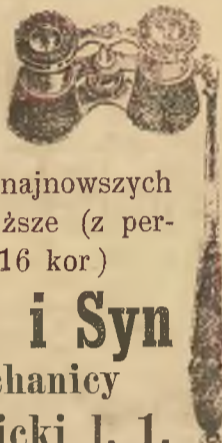
Wzory barchanów, materyi wełnianych, płócien, bielizny damskiej, męskiej, pończoch, skarpetek, chustek zimowych, ręczników, obrusów i t. p. wysyła

Magazyn Braci TOWARNICKICH
Lwów, ul. Akademicka 6.

Wyprawy ślubne od kor. 200.— wyżej. Na składzie koldry i materace. Przyjmujemy też takowe do przerabiania po niskich cenach.

Ostatnie nowości.

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszym wzorach. Ceny najniższe (z pełnej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Dla odsprzedających i prywatnych około 3500 mtr. resztek najlepszego białego bez błędu rumburdzkiego płótna sprzedaje niżej ceny wartościowej. Wszystkie resztki są najlepszej sorty i nadają się na najwzrostniejszą bieliznę i pościel. Długość resztek 3 do 14 mtr. Cena za metr 55 hal. Najmniejsza wysyłka 5 kłgr. (około 40 mtr. za zaliczką). Następnie mam około 150 tuzinów **prześcieradeł bez szwu**, pod gwarancją płócienną, tkane z najlepszych nici lnianych, 150 atm. szerokich 225 cm. długich nadających się do najspanialszych wypraw ślubnych, już obrebianych za sztukę **K. 2'80**. Najmniej sześć sztuk za zaliczką. — **Baczność!** Mało wartościowego towaru nie wysyłam, tylko najlepszy a za nieodpowiadający zwracam natychmiast pieniądze. Za solidarność ręczy moja firma:

LUDWIK J. KOHN

tkalnia płótna, bawełny i wyrobów adamaszkowych
NACHÓD, w Czechach.

I. M. KEFF Lwów, ul. Kollataja 1. 3, II. p.

absolwent Akademii Paryskiej i New-Yorskiej.

Pierwszorzedna pracownia ubiorów męskich dla najwybredniejszych panów. — Krój i materiały angielskie. — Wykonanie artystyczne. Ulgi w splatach.



Prawdziwe tylko

Z „Kotwicą“

Prawdziwe tylko

Z „Kotwicą“

Nową zajmującą broszurkę o skrzynkach budowlanych przesyłamy na żądanie franko.

Kotwiczne
skrzynki budowlane
i Kotwiczne skrzynki mostowe

są najmilszą zabawką dzieci

są one od lat przeszło trzydziestu we wszystkich częściach świata znane jako najmilsza zabawka dzieci. We wszystkich językach wychwalają je rodzice, nauczyciele i wychowawcy, a także i sami mali architekci.

F. Ad. Richter & Cie.

król. nadworni i szabelnicy dostawcy

Wiedeń, I., Operngasse No. 16.

FAVORIT

żurnal sezonowy jest już do nabycia, ponadto polecam gotowe kroje na suknie, kostiumy, zakieży, staniki, bluzki, spodnice, szlafroki, matynki, ubiory dla dzieci, bieliznę damską, męską i dziecięcą, lalki (manekiny) R. LANDAU Lwów, Czarnieckiego 3.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle według zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 60 hal.
„ „ „ „ „ Nr. II.	1 kor. 80 hal.
„ „ „ „ „ Nr. III.	2 kor. 20 hal.
„ „ „ „ „ Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
„ Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry



Kompletne sypialnie, jadalnie, salony, kancelarye, pościel, dywany, dekoracye - - - poleca

Splaty
najdogodniejsze

Józef Schuster Lwów, ulica Trzeciego Maja 5.

TYLKO JEDEN RAZ

zrobić zamówienie wystarczy, aby się przekonać o doskonałych wyrobach lnianych i bawełnianych w całym świecie znanej tkalni

Braci Krejcar, Dobruszka

Nr. 9267 (Czechy),

a każdy pozostanie stałym naszym odbiorcą. Wszystkie towary uznane zostały przez zaprzysiężonych rzeczoznawców jako najlepsze i najtańsze.

Wyprawy ślubne i bielizna hotelowa. — Prosimy o próbne zamówienie.

Prosimy żądać nadesłania **darmo i oplatnie** próbek naszych wszystkich wyrobów.

JAN IHNATOWICZ

poleca

wyśmienite mydła toaletowe

z własnej fabryki, wyszczególnione 15 medalami
zasługi i 3 dyplomami honorowymi.

Mydło do golenia brody 50 h.

Mydło migdałowe, bardzo delikatne, 50 h.

Mydło balsamiczne, wybiela i wydelikatnia skórę, 80 h.

Mydło żółtkowe, bardzo dobre i przyjemne w użyciu, 60 h.

Mydło ziołowe, otrzymuje się z ziół aromatycznych, łagodzi i uzdrawiająco wpływa na skórę, 50 h.

Mydło piżmowe, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach, 60 h.

Mydło paczulowe, przyjemnej woni, bardzo poszukiwane, 60 h.

Mydło oliwne dla niemowląt i dzieci, nadzwyczaj delikatne, 72 h.

Mydło z igiel sosnowych, przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów, 60 h.

Mydło ogórkowe, prawdziwie znane powszechnie ze swych znakomych skutkach, 1 K.

Mydło fiołkowe, przyjemnej woni, 70 h.

Mydło kosmetyczne, usuwa piegę, opalenia słoneczne twarzy, przywraca świeżość i białość, 1 K 20 h.

Mydło higieniczne, odznaczające się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specjalnie zastosowane do twarzy, 1 K.

Mydło ryżowe, do wydelikacenia i wybielenia twarzy, 1 K 20 h.

Mydło glicerynowe, białe, łatwo pieniące, wybornie oczyszcza skórę i chroni od wyprysków, 60 h.

Mydło z gliceryny i wody kolońskiej, znakomite, 50 h.

Mydło glicerynowe, płynne, oczyszcza skórę od przyszczy, liszajów, trądzików, flaszka 80 h.

Mydło wschodnich piękności, usuwa zmarszczki, wybiela skórę, odświeża i odmładza, 1 K 60 h.

Mydło Venus, oprócz nader przyjemnego zapachu, posiada nieocenione własności odmładzające i upiększające 3 K.

Mydło księżniczek, znakomite do twarzy, 1 K 20 h.

Mydło liliowe, odznacza się szczególnymi własnościami, bardzo korzystnie wpływa na skórę, wybiela i wydelikacenia, usuwa zgrubienia i pomarszczenia naskórka, przez co twarz nabiera świeżości i delikatności, 1 K 60 h.

Mydło saładowe, znakomicie wpływa na skórę, chroni od wszelkich wyrzutów i zmarszczek, 1 K 36 h.

Mydło Lilas, oprócz własności higienicznych, posiada nader przyjemny zapach udzielający się skórze, 80 h.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych ul. Sykstuska 25 i ul. Hetmańska 6, — W Krakowie, Sukiennice 20. — W Przemyślu, ul. Mickiewicza 11, oraz we wszystkich pierwszorzednych sklepach i aptekach.